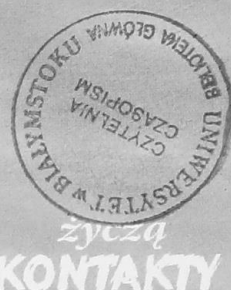


*W zamęcie życia  
ocal spokój sumienia*



# KONTAKTY

17 (1016)

23 KWIETNIA 2000

CENA 2 zł



— W każdym człowieku jest dobro i zło; nie ma takiego, który postępuje wyłącznie uczciwie i wyłącznie podle. Ideałem dobra jest tylko Jezus — mówi Ania Sołowińska, gimnazjalistka z Andrzejewa. — Kiedy o tym myślę, zawsze przypomina mi się ta scena z Ewangelii. Do Jezusa przyprowadzili cudzołżnicę. Czekali na jego reakcję, pewni potępienia. A on powiedział: „Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem”. Nikt nie rzucił.

## Bez granic

GABRIELA SZCZĘSNA

str. 11

Weekendy  
za grosze!



AKTEL  
TELECOM

Rozmowy od 25 gr  
ZA MINUTĘ\*  
Taktowanie (impuls) co 15 sekund\*

Białystok: Sienkiewicza 24, tel. 085/653-72-82  
Legionowa 9/1 lok.33, tel.85/745-55-77  
C.H. MARKO (przed kasami) tel. 65-39-445  
Przedstawiciel handlowy, tel. 0601 36-86-56

Łomża: Al. Legionów 2c, tel. 086/216-57-57  
Przedstawiciel handlowy, tel. 0605 538-000

W sprzedaży także zestawy Simplus

[www.aktel.plusgsm.pl](http://www.aktel.plusgsm.pl)



**PROMOCJE  
TELEFONY GSM  
AKCESORIA za 1zł\***

\* zależnie od wybranego abonamentu

AUTORYZOWANY  
PRZEDSTAWICIEL

Plus  
GSM





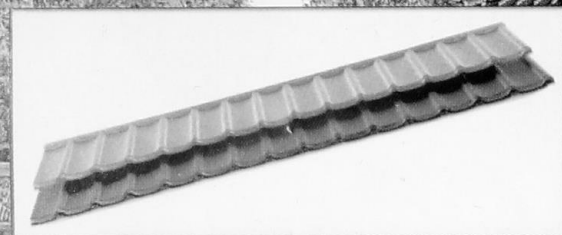
# BLACHY NA DACHY DO WYBORU DO KOLORU DO NABYCIA

**Atest-pol -u**

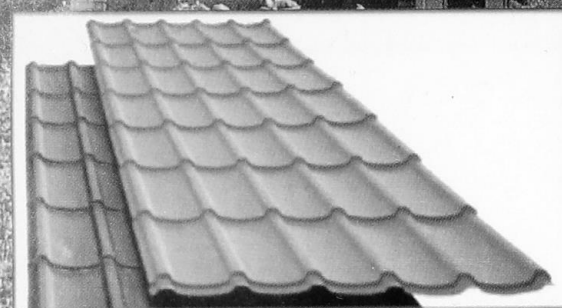
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
ŁOMŻA, ul. Poligonowa 8, tel./fax (0-86) 218-88-88  
GRAJEWO, ul. Kolejowa 6, tel./fax (0-86) 272-33-33  
EŁK, ul. Łukasiewicza 2a, tel./fax (0-87) 621-16-16



Roya



Regola



Rapid

**Plannja**

**Lindab**

## SPECJALISTYCZNE CENTRUM MEDYCZNO-REHABILITACYJNE

# ESKULAP

18-400 Łomża, al. Piłsudskiego 82  
tel./fax (0-86) 219-80-19

**czynne: poniedziałek-piątek w godz. 7.00-18.00**

- badania profilaktyczne pracowników
- badania kierowców i kandydatów na kierowców
- lekarze specjaliści z zakresu reumatologii, interny, chirurgii, ortopedii, medycyny sportowej, laryngologii, okulistyki, neurologii, ginekologii, urologii, pediatrii, medycyny pracy
- zwolnienia lekarskie, recepty refundowane
- kontraktowe usługi stomatologiczne
- leczenie homeopatyczne
- badania laboratoryjne,
- pobieranie materiału również w domu chorego
- szczepienia ochronne przeciw kleszczowemu zapaleniu mózgu, WZW
- iniekcje, również w domu pacjenta
- punkcje stawów, iniekcje okołostawowe i dostawowe
- EKG, spirometria, RR, badanie słuchu
- możliwość rejestracji telefonicznej
- budynek bez barier architektonicznych

**„LOCUM” S.C.**

KUPNO • SPRZEDAŻ • WYNAJEM  
Nasze doświadczenie to TWÓJ zysk

POŚREDNICTWO W ZAKRESIE  
OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

19-400 Olecko, Plac Wolności 4/4  
tel./fax (0-116) 520-20-73

16-400 Suwałki, ul. Utrata 2b (lp),  
tel./fax (0-87) 566-35-12

01-445 Warszawa, ul. Ciołka 15  
tel./fax (0-22) 37-64-18

Nam możesz zaufać

# InPol

## SERWIS

- AUTORYZACJA DAEW

- AUTORYZACJA CITRO  
BERLINGO, C-15,

- OBSŁUGA GWARANCYJNA  
I POGWARANCYJNA  
WSZYSTKICH MAREK

- POMOC DROGOWA,

- KONKURENCYJNE CE

- KORZYSTNE RABATY  
STAŁYCH KLIENTÓW



BIŁYSTOK, UL. GEN. ANDERSA  
TEL. (085) 6538 303, 6538 100

## ORYGINALNE BLACHODACHÓWKI SZWEDZKIE

**Plannja**



Roya

Regola

Rapid

Wszystkim Klientom, Współpracownikom i Znajomym  
życzymy Świąt pełnych ciepła i wiosennego uroku.

**DOMAX**

Łomża, Al. Legionów 120  
tel./fax (0-86) 219-90-40

**Plannja** **AB SZWECJA**

informuje

**FIRMA** **DOMAX**

jest  
jedynym autoryzowanym  
dystrybutorem blach

**Plannja**

na terenie byłego  
województwa łomżyńskiego



*Zdrowych i pogodnych  
Świąt Wielkanocnych  
swoim abonentom  
życzy*

**TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.**







# WIELKA PROMOCJA

## Standard, który wyróżnia

Ten znak wyróżnia. Oto alfa 145, alfa 146 i alfa 156 w specjalnym, bogatszym wyposażeniu standardowym. Wyrazista osobowość i temperament, poczucie bezpieczeństwa i komfortu. Teraz możesz przekonać się o tym w naszym salonie. ABS, 4 poduszki powietrzne, klimatyzacja, radio, 100 km/h w 10 s. \* Bardziej komfortowa i bezpieczniejsza sportowa Alfa z silnikami Twin Spark. *Alfa Romeo Polska S.A.*

**KONRYS** Twój dealer Alfa Romeo  
Białystok, ul. Zwycięstwa 8F, tel. (0-85) 651-63-64

**Chcesz ogłosić się w „Kontaktach”,  
lecz brakuje Ci czasu by odwiedzić Biuro Ogłoszeń?**

Zadzwoń ☎ (0-86) 216-42-43 ☎ 216-42-44 lub 0-602 748-1111

NASZ PRZEDSTAWICIEL ZJAWI SIĘ W UMÓWIONYM TERMINIE

 **HYUNDAI**

**AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI**  
 **HYUNDAI**



**ATOS**



**ATOS  
PRIME**



**Nowy  
Accent**

**PONADTO:  
LANTRA  
SONATA  
COUPE  
XG  
H - 1  
H - 100  
GALLOPER**



**poleca usługi w zakresie:**  
Badania techniczne pojazdów do 3,5 T  
Badania techniczne pojazdów zasilanych gazem (przedłużanie ważności dowodów rejestracyjnych)

**Komputerowe badanie:**

- zbieżności kół - amortyzatorów (bez demontażu)
- hamulców - zawieszenia i układu kierowniczego

**Montaż i naprawa:**

- instalacji - elektrycznych - alarmów
- Naprawy i przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne w samochodach osobowych i dostawczych**

**Serwis ogumienia:** - wymiana opon - wyważanie kół

**Wymiana:** - oleju - płynu chłodzącego - płynu hamulcowego

**BADANIA SĄ PRZEPROWADZANE NA NOWOCZESNEJ LINII DIAGNOSTYCZNEJ BOSCH**

**AUTORYZOWANE NAPRAWY  
BLACHARSKO - LAKIERNICZE**

- lakierowanie w kabinie bezpyłowej
- naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne
- komputerowy dobór lakierów
- likwidacja szkód komunikacyjnych

**AUTORYZOWANY DEALER HYUNDAI**



**Kotniz inż. Zdzisław Nietupski**  
Białystok-Zaścianki, ul. Usługowa 7  
SALON tel. 085 741-87-08

**AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI**

**Kotniz inż. Zdzisław Nietupski**  
Białystok - Zaścianki ul. Usługowa 7  
SERWIS I CZĘŚCI tel. 085 741-87-03

**ZAKŁAD BLACHARSKO - LAKIERNICZY**  
Gabriel Wasilewski ul. Łabędzka 1





# KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY  
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,  
części województwa mazowieckiego,  
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

## Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,  
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11  
kontakty@polbox.com

## Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,  
Gabriela Szczesna, Maria Tocka,  
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

## Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14  
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,  
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,  
Jan Oniszczyk  
tel./fax (0-85) 744-65-61

## Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro  
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,  
Bożena Dunat  
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (087) 566-35-12

## Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam  
Dobroński, Stanisław Kędzielański, Krystyna  
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,  
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),  
Michał Mincewicz (Orla)

## Rysunki: Zdzisław Romanowski,

Jerzy Swoiński **Felieton:** Wiesław Wenderlich  
**Zdjęcia:** Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

## Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.  
Prezes: Władysław Tocki  
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 216-42-43

**Księgowość:** Elżbieta Bączek (główna księgowa),  
tel. (0-86) 216-42-43

**Maszynistka:** Janina Gawrońska

## Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

**Kierownik:** Alina Michałowska  
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11

## Kolno:

Kolneński Dom Kultury  
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

## Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”  
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a  
tel./fax (0-29) 764-32-51

## Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska  
07-300 Ostrów Mazowiecka  
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12  
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

## Suwałki:

„LOCUM” S.C.  
ul. Utrata 2b  
tel. (0-87) 566-35-12

## Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”  
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

## Zambrów:

Agencja „Globtour”  
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

## Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,  
Goniec Podlaski, sieć własna wydawcy

## Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

## Skład:

STudio Maciejewscy  
Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel./fax (0-85) 732-34-84  
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

## Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel. (0-85) 732-91-74  
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca  
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.  
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca  
nie ponosi odpowiedzialności.

„Który stworzyłeś

bociana gimnastykującego się na łące

żabę grającą jak nakręcony budzik

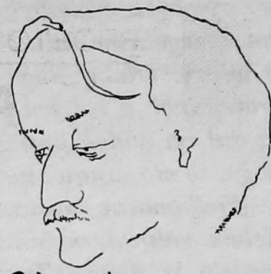
niezawinioną winę

psiaka z półopadniętym uchem

lżę jak skrócony rachunek

chyba jeszcze nie powstał na serio świat

jeszcze trwa Twój uśmiech niedokończony”



Od redaktora

Strofy nadziei Jana Twardowskiego, roziskrzone oczy syna, dyskretna czułość matki w koszyku  
ze święconką, papuzi szczebiot córki, miłość nie wędznąca z ostatnim dniem wiosny... Dopóki  
jest nadzieja, a jest, akurat rozkwitły kaczęce, jutro może być lepsze!

WŁADYSŁAW TOCKI

**OKNA DREWNIANE — Sokółka, OKNA i DRZWI**

**OKNA PCV — PANORAMA, KOMMERLING**

**DRZWI**

**BLACHY POKRYCIOWE FIRM SZWEDZKICH**

Firma

**Agenda** dostarcza Tobie towar bezpośrednio od  
producenta. Firma oszczędza na kosztach magazynowania.

**Ty oszczędzasz pieniądze.** Chcesz mieć nowe okna  
i drzwi albo blachy na dach? Zapraszamy do **Agendy**.

Dla pierwszych 100 Klientów szczególne upusty.

Gwarantujemy szybkość i sprawność obsługi.

P.B.H. **AGENDA**

Zapraszamy codziennie od 7.00 do 15.00

Łomża, Al. Piłsudskiego 115, tel. 219-04-41

tel. 473-77-46

*Wszystkim Klientom i sympatykom naszej firmy  
życzymy zdrowych, radosnych Świąt Wielkanocnych*



**MIESZKAŃCOM ZIEMI ŁOMŻYŃSKIEJ**

**ABONENTOM CYFRA+**

Przygotuj się na więcej



**POLSAT2**  
cyfrowy

*oraz wszystkim naszym Klientom  
życzenia zdrowych, radosnych i szczęśliwych Świąt Wielkanocnych  
składają*

Maria i Zdzisław Ksepka  
wraz z pracownikami PHU M.SAT SERWIS  
w Łomży, Plac Niepodległości 9, tel. (086) 216-34-38



*Zdrowych i pogodnych  
Świąt Wielkanocnych  
życzy*

*wszystkim mieszkańcom Ziemi Łomżyńskiej*

Zarząd „Tartaku Łomża”



**KONTAKTY**





Zbliżają się najważniejsze święta w chrześcijaństwie — Wielkanoc, symbol zwycięstwa Dobra nad Złem, Życia nad Śmiercią. W tym szczególnym dniu chrześcijanie przeżywają najgłębszą Tajemnicę wiary: triumf Boga-człowieka nad złem tego świata. Katolicy, protestanci, a tydzień później prawosławni cieszą się z nadziei, jaką dał im widok pustego grobu Chrystusa, z obietnicy danej przez Boga, że nie zostawi ludzi samych sobie.

Wielkanocne święta bogate są w pradawne symbole życia: jajka, zielone gałązki, owies. Po czterdziestu dniach pokuty i przygotowania do Wielkiego Triduum Paschalnego, rozpoczynającego się w wieczniku w Wielki Czwartek, niedzielna rezurekcja przynosi radość i życie. Ten nastrój święta potęgują dzwony, które po sobotnim milczeniu rozbrzmiewają w kościołach i obwieszczają światu, że „zmartwychwstał Pan wszelkiego stworzenia”.

**SŁUŻBA ZDROWIA ZOSTAŁA ODDEŁUŻONA;** minister finansów z ministrem spraw wewnętrznych wydali w tej sprawie specjalną instrukcję, skierowaną do wojewodów. W województwie podlaskim na oddłużenie czeka około trzydziestu ZOZ-ów, szpitali, poradni. Największe długi mają te, które usamodzielniały się najwcześniej, a więc wszystkie z byłego województwa suwalskiego, w tym Szpital Wojewódzki w Suwałkach (22 mln zł długu).

**LITWINI Z PUŃSKA PROSTUJĄ WYPOWIEDZ PREZYDENTA** Aleksandra Kwaśniewskiego, udzieloną litewskiej telewizji LNK na temat strażnicy straży granicznej w Puńsku. W rozmowie z dziennikarzem A. Kwaśniewski miał powiedzieć, że konflikt dotyczący strażnicy został zażegnany i strażnicy w Puńsku nie ma. Litwini sądzą, że prezydent został wprowadzony w błąd, wysłali do niego w ubiegłym tygodniu list, w którym wyjaśniają, że pod koniec marca dla strażnicy wysiedlono z lewego skrzydła ośrodka aptekę i gabinet rehabilitacyjny (znaleziono dla nich miejsce w prawym skrzydle); poza tym straż graniczna zamierza wybudować wieżę radiowo-telekomunikacyjną, garaże, koje dla psów i inne obiekty.

**NIEMIELKIE ILOŚCI (OD 0,3 DO 3 PROC.) MLEKA TRZECIEJ KLASY** skupują nadal spółdzielnie mleczarskie, choć pozaklasowe mleko miało zostać wyeliminowane ze skupu od początku roku. Nowym terminem, który mleczarnie dały rolnikom na poprawę jakości produkcji, jest koniec kwietnia.

**PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH WYTARGOWAŁO** STAROSTWO powiatowe w Zambrowie od firmy EuRoPol Gaz, która budowała gazociąg Jamał – Europa Zachodnia, a obecnie przepompownie we wsi Grzymały. Pieniądze przeznaczone będą na modernizację dróg (zwłaszcza najbardziej zdewastowanych podczas prac budowlanych) i zwiększyły o 100 proc. pulę na drogownictwo w tegorocznym budżecie powiatu.

**DWUNASTOKONDYGNACYJNY WIEŻOWIEC ZAMIERZA WYBUDOWAĆ** białostocki oddział ZUS. Budynek będzie miał 4 tys. 700 m kw. Dotychczasowa siedziba, wybudowana osiem lat temu (3 tys. 400 m kw.)

jest, zdaniem dyrekcji oddziału, za mała.

**221 456 ZŁOTYCH, CZYLI O 36 PROC. MNIEJ** niż w roku ubiegłym, otrzymało Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łomży ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Tylko na turnusy rehabilitacyjne dla dorosłych jest nieco więcej pieniędzy niż w 1999 roku. Natomiast na tworzenie nowych stanowisk pracy dla inwalidów i na likwidację barier architektonicznych oraz komunikacyjnych jest 1/5 ubiegłorocznych funduszy.

**W PŁONĄCYM ŚMIETNIKU W CENTRUM BIAŁEGO-STOKU ZGINAŁ** niezidentyfikowany dotąd mężczyzna.

**SZPITAL OGÓLNY W CIECHANOWCU, DECYZJĄ RADY POWIATU, ZMIENI PROFIL:** zmniejszy się z 37 do 17 łóżek oddział chorób wewnętrznych, powstanie dwudziestolóżkowy oddział dla przewlekle chorych.

**WWW.ŁOMZA.PL TO ADRES STRONY INTERNETOWEJ ŁOMŻY** na serwerze Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego. Uczelnia promuje miasto bezpłatnie.

**O 30 PROCENT ZMNIEJSZYŁA WYDATKI NA PŁACE** urzędników Rada Gminy Wizna. Wójt Krzysztof Dobroński, który nie zgadza się z decyzją Rady, zrezygnował ze stanowiska. O przyjęciu lub odrzuceniu dymisji radni zdecydują 28 kwietnia.

**150 TYSIĘCY ZŁOTYCH ZRABOWALI W BIAŁY DZIEŃ** napastnicy z kasy w kompleksie magazynów Ruchu w Białymstoku.

**ABSOLWENT, wódka** produkowana przez białostocki Polmos, została uznana za produkt roku 1999 przez branżowy miesięcznik „Rynki Alkoholowe”. Absolwent otrzymał to wyróżnienie po raz trzeci z rzędu. Był najlepiej sprzedającą się wódką luksusową.

**PONAD TRZYDZIEŚCI DORODNYCH TOPOLI, rosnących** wzdłuż drogi przy jeziorze Wigry w gminie Suwałki, wycięto, bo przeszkadzały wójtowi Jackowi Kościńskiemu, który ma w pobliżu swoje pole.

**DRUGĄ NAGRODĘ AMERYKAŃSKIEGO TOWARZYSTWA UROLOGICZNEGO** OTRZYMAŁ dr Robert Kozłowski z Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego za pracę o przyczynach

nach przewlekłego rozrostu gruczołu krokowego.

**PAWEŁ OSTROWSKI Z ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH W MARIANOWIE ZWYCIĘŻYŁ** w wojewódzkim finale konkursu „Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym”, zorganizowanego przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Wyprzedził Zbigniewa Minczewskiego z Sokółki i Przemysława Jagiełło z Czartajewa. Finałowa rywalizacja odbyła się w Supraślu.

**W BIAŁEJ SYNAGODZE** w Sejnach można oglądać prace studentów warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych z „otwartej pracowni Leona Tarasewicza”. Przez tydzień przebywali w miasteczku, szukając śladów obecności Żydów (przed wojną stanowili oni jedną trzecią mieszkańców), a potem zasiedli do sztalug. Na wystawę składają się obrazy, rysunki, grafiki i instalacje przestrzenne o tematyce żydowskiej.

**ŁOMŻYŃSKIE CENTRUM MEDYCZNE JEST JEDYNĄ W REGIONIE** placówką służby zdrowia, która prowadzi akcję szczepień przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby (żółtaczce) typów A i B na promocyjnych warunkach. Pacjenci nie płacą za usługi lekarzy i pielęgniarek, a jedynie pokrywają koszt szczepionki.

**NOWĄ WYSTAWĘ** MA łomżyńska Galeria N, prezentująca dokonania artystów nieprofesjonalnych. W Klubie Garnizonowym przy Al. Legionów 133 w Łomży oglądać można prace Stanisława Poskrobko z miejscowości Rybaki nad Narwią.

**O SIEMNASTOLETNIĄ KAMILA RASTEŃSKĄ ZOSTAŁA** MISS Podlasia 2000. Jest uczennicą VI LO w Białymstoku.

**STOWARZYSZENIE „MŁODZI DEMOKRACI”** w Łomży z Komendą Hufca ZHP w Łomży i Samorządem Uczniowskim Liceum Ekonomicznego w Łomży przeprowadzili publiczną zbiórkę charytatywną pod hasłem „Pomóżmy dzieciom z Łomżyńskiego Domu Dziecka”. Wychowankom Domu przekazali na „Wielkanocny stół” 965,08 zł.

**ZAPOWIADANA ROZMOWA Z MARSZAŁKIEM** województwa podlaskiego zamieścimy w następnym numerze.

## Znaki czasu

- Na Aleksandra Kwaśniewskiego w wyborach prezydenckich chce głosować 60 proc. Polaków, na Mariana Krzaklewskiego zamierza oddać głos 8 proc., wynika z sondażu OBOP.

- Urzędy skarbowe mogą domagać się informacji na temat rachunków bankowych każdego podatnika, uznał Trybunał Konstytucyjny. W ubiegłym roku urzędy skarbowe tylko kilkanaście razy żądały ujawnienia przez banki danych o rachunkach podatników.

- Czteroletniej dziewczynce amputowano 17 palców i część stopy, bo zbyt późno trafiła do szpitala, gdyż nie ubezpieczeni rodzice bali się, że będą musieli zapłacić za pogotowie, a nie mieli pieniędzy.

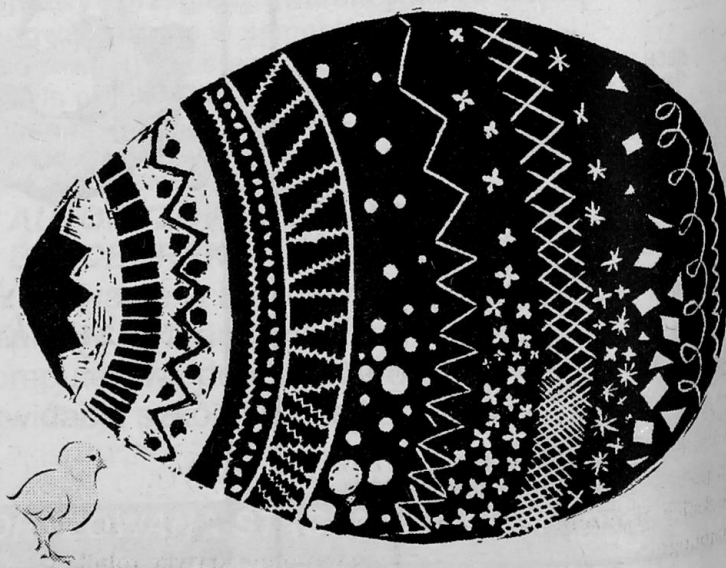
- „Buzek na wózek”, „Pracy i chleba”, głosiły transparenty pikietujących urzędy wojewódzkie w całej Polsce. Protest przeciwko bezrobociu zorganizował OPZZ.

- Spraw w sądach, którym grozi przedawnienie, jest 713, ujawniło Ministerstwo Sprawiedliwości. Polecilo prezesom sądów apelacyjnych i okręgowych objęcie tych spraw osobistym nadzorem.

- Spośród ok. 2,5 tys. zakładów mięsnych, działających w kraju, tylko 21 korzysta z prawa eksportu swoich wyrobów do Unii. Ok. 40 proc. zakładów ma nikt nie szanse na dostosowanie się do unijnych wymogów.

## PODNIĘBNE „KONTAKTY” W ZAMBROWIE

Motolotnie, parolotnie, balon, znakomite zespoły muzyczne, loteria na mamograf, wygrane loty i wiele innych atrakcji: 3 maja w Zambrowie! Szczegóły za tydzień.





## SENATOR OBIECUJE

Senacka Komisja Kultury i Środków Przekazu, kierowana przez łomżyńskiego senatora Krystynę Czuba, objęła główne ośrodki kulturalne województwa, zaczynając od Skansenu Kurpiowskiego w Nowogrodzie i budowy Teatru Lalki i Aktora w Łomży. „Na trasie” znalazły się także Tykocin, Sejny, szlak tatarski, Białystok. W Nowogrodzie senator Krystyna Czuba obiecała pomoc dla Regionalnego Ośrodka Kultury i Muzeum Przyrody w Drozdowie.

## WYSADZANIE KONKURENCJI?

Prokuratura Okręgowa w Łomży postanowiła zająć się bliżej sprawą serii wysadzeń i podpaleniami remiz straży pożarnej w powiecie wysokomazowieckim, która rozpoczęła się w 1998 roku. W Kostrach Noskach jako materiał wybuchowy posłużyła butla z gazem. Składowe Borych, Skórczu, Dąbrowie Moczydłach dochodziło do wybuchów lub podpaleniami remiz strażackich, służących także jako świetlice wiejskie. We wszystkich organizowane były dyskoteki i zabawy taneczne. Być może nie podobano się to dyskotekowej konkurencji?

## NIEMIARA W PRAWO

W powszechnej opinii życie staje się coraz mniej bezpieczne, wynika z badań ankietowych na temat społecznych odczuć na temat bezpieczeństwa, przeprowadzonych przez Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie wśród mieszkańców Białegostoku, Łomży i Suwałk. Z podobnych ankiet w innych regionach wynika, że ogromnej większości przypadków łamania prawa mieszkańcy w ogóle nie zgłaszają policji, nie wierząc w jej skuteczne działanie.

## PSY BĘDĄ ŻYŁY

Wizawa wokół łomżyńskiego punktu zatrzymań bezpańskich psów wywołana raportem pokontrolnym NIK i skierowaniem sprawy do prokuratury z powodu zbyt wysokiego odsetka usypianych zwierząt, przyniosła już pierwszy efekt. Kierownictwo administrującego „schroniska” Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej podjęło decyzję, że psy nie będą usuwane. Oznacza to jednocześnie, że nie będą prowadzone odłowów bezpańskich zwierząt w mieście, nawet jeżeli będą o to prosić mieszkańcy narażeni na agresję zwierząt.

## MIĘDZYNARODOWY SZLABAN ZE SZNURKA

Prywatną blokadę wiejskiej drogi zastosowali Regina i Stanisław Kalinowscy we wsi Grzymały w gminie Zambrów. Sznupek z wstążkami, który posłużył do wstrzymania ruchu, ma jednak znaczenie międzynarodowe, ponieważ drogą dojeżdżają do pracy budowniczowie przepompowni gazu na trasie gazociągu Jamał – Europa Zachodnia. Kalinowscy twierdzą, że przejazdy ciężkiego sprzętu na budowę zniszczyły im dom (eksperti potwierdzają poważne naruszenia konstrukcji) i domagają się nowego albo odszkodowania. Nie godzą się natomiast na przenosiny do zastępczego mieszkania, które gmina proponuje im w Wiśniewie.

## ECHO PRZEGRANE

Echo-Investment, firma, która ma budować supermarket w Łomży, przegrała sprawę sądową, którą o zniesławienie wytoczyła Julii Piterze, radnej i przewodniczącej Komisji Rewizyjnej Warszawy. Radna publicznie wypowiadała się o niejasnym sposobie przejmowania gruntów pod budowę luksusowych apartamentów („Kontakty” 52/99).

Sąd Okręgowy w Warszawie stwierdził, że publiczne wypowiedzi radnej oparte były na „solidnym materiale dowodowym”. Podczas procesu Julia Pitera nie wycofała swoich zarzutów, protestując jedynie pomyłki w funkcji prezesa Echo-Investment.

Pełnomocnik Echo zapowiedział złożenie apelacji.

## NA UBOCZU?

Z ogromnym zaniepokojeniem przyjęli radni Łomży i Ostrołęki oraz pozostałych gmin leżących przy drodze nr 61 z Warszawy do Augustowa informację, że trasa ta nie jest przewidywana w rządowym planie rozwoju transportu jako droga ekspresowa. Ma nią być jedynie połączenie dróg nr 18 i 19. Tego rodzaju koncepcja, zdaniem środowisk samorządowych, skazuje znaczną część województwa podlaskiego na degradację cywilizacyjną i ekonomiczną.

Przedstawiciele miast i gmin uważają, że samorządowe lobby na rzecz nadania drodze nr 61 odpowiedniego statusu wymaga wzmocnienia przez polityków i parlamentarzystów województwa.

## NA JUBILEUSZ KOLNA

Inauguracja obchodów 575-lecia nadania Kolnu praw miejskich rozpocznie się 3 maja, o godz. 12.00 uroczystą Sesją Rady Miejskiej, która podejmie uchwałę o nadaniu tytułu Honorowego Obywatela Kolna Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Sesja odbędzie się w Kolneńskim Domu Kultury.

O 14.00 ze Stadionu Miejskiego na ulice miasta wyruszy korowód historyczny, przygotowany przez uczniów i nauczycieli kolneńskich szkół.

Na Stadionie Miejskim odbędzie się też polowa Msza Święta, która pod przewodnictwem Pasterza Diecezji ks. biskupa Stanisława Stefanka rozpocznie się o 16.00.

## PRYSKANIE ATESTEM

Pierwsza w województwie podlaskim Stacja Kontroli Opryskiwaczy otwarta została w Zakrzewie Nowym w gminie Zambrów. W tym i przyszłym roku podobne stacje powinny powstać przynajmniej po jednej w każdym powiecie. Zgodnie z wymogami urządzenia służące do stosowania chemicznej ochrony roślin muszą przejść badania kontrolne.

Według szacunkowych obliczeń opryskiwaczy, które muszą dostać atest, jest w województwie ponad 16 tysięcy. Szkolenia i badania są jednak płatne, co wywołuje krytykę rolników.

## ZAPROSILI NAS:

• Rada i Zarząd Kościerzyny — do udziału w I Kościerskich Targach Książki Kaszubskiej i Pomorskiej oraz Wydawnictw Promocyjnych „Costerina 2000”.

• Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i młodzież Zespołu Szkół Rolniczych w Wojewodzinie — na Dzień Ziemi.

• Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie — na Wiosenne Targi Ogrodnicze.

• Szkoła Podstawowa nr 9, Uczniowski Klub Sportowy „Dziwiatka” oraz Klub Szachowy Devo Maraton Łomża — na V Międzynarodowy Festiwal Szachowy Łomża 2000.

• SKTS II LO Łomża — na mecz tenisa stołowego o Puchar Polski kobiet.

• Prezes Zarządu Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekoop” w Grajewie — na spotkanie z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim.

• Fundacja Polskiej Lekkiej Atletyki oraz Stowarzyszenie „Sport Dzieci i Młodzieży”, Regionalna Rada Olimpijska, prezydent miasta, Łomżyński Klub Sportowy i Zarząd Wojewódzki Podlaskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży — na inaugurację Czwartków Lekkoatletycznych.

• Regionalny Ośrodek Kultury i Klub Garnizonowy w Łomży — na wernisaż wystawy malarstwa Stanisława Poskropko.

• Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży — na wystawę fotografii „Czarno-białe” Wojciecha Surawskiego.

• Starosta wysokomazowiecki — na mecz halowej piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami powiatu hajnowskiego i wysokomazowieckiego.

• Przewodniczący Rady Miejskiej Łomży i prezydent miasta — na spotkanie z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim.

• Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie, Nadleśnictwo Łomża i Redakcja „Gazety Współczesnej” — na pokonkursową wystawę „Ziemia naszą matką”.

Dziękujemy.

## CIEBIE TEŻ STAĆ NA NOWEGO FIATA TERAZ OD 267 ZŁ MIESIĘCZNIE

Jest wiele sposobów na to, aby mieć wymarzony samochód. Zazwyczaj mają one jedną wadę — są kosztowne. Ale jest też metoda, dzięki której nie dość, że będziesz go miał, to jeszcze oszczędzasz czas i pieniądze.

Jak? To proste — zdecyduj się na jeden samochód z pełnej gamy modeli FIATA i przyjdź do naszych punktów.

Przy zakupie nie musisz wpłacać wpisowego — wystarczy tylko jedna rata, nie wymagamy zaświadczenia o dochodach, wystarczy dowód osobisty.

Nasza oferta nie zawiera ukrytych kosztów: zastawu na Twoim aucie, cesji polisy AC, prowizji, rat połówkowych i innych niewiadomych. Abyś mógł spać spokojnie, za darmo ubezpieczymy Cię na życie.

Najnowsza oferta pozwala wybrać sposób finansowania zakupu, tak więc istnieje możliwość zawieszenia płatności (do 12 miesięcy), obniżenia wysokości raty, bądź skorzystania z oferty Fiat Bank Polska.

Zanim podejmiesz decyzję — przyjdź i przelicz, a przekonasz się, że spośród wszystkich dostępnych sposobów zakupu samochodu na rynku polskim, najtaniej jest właśnie u nas.

Zapraszamy do Centrum Informacji i Sprzedaży Autotak:

ŁOMŻA „DOMAX”, Al. Legionów 58a, tel. 219-90-26





**Łotr powiedział: „Mnie to pasuje. Za moje grzechy”. Bo łotr jest alkoholikiem. Przyszedł na próbę, potem znowu. Ale nagle zrezygnował. „Nie pasuje mnie to. Jednak nie pasuje”, stwierdził**

## Oto Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników

Szósty tydzień Jezus zapuszcza brodę. Codziennie czyta Pismo Święte. Od Ostatniej Wieczerzy po Zmartwychwstanie. Cierniową koronę zrobił mu setnik. Ten sam, co wydaje rozkaz przybicia go do krzyża.

— Proszę Ducha Świętego, żeby mnie umocnił; żeby pomógł mi wczuć się w cierpienie Jezusa; żeby to nie było odtwarzanie, granie na niby, ale prawdziwe przeżycie — mówi listonosz Mieczysław Liszewski, Jezus w Misterium Męki Pańskiej, które zostanie przedstawione na ulicach Szczuczyna w Wielki Piątek.

Białą szatę uszył sobie sam. Pozostało dodać jeszcze pasmanterię. No i opanować zdenerwowanie.

— Kiedy na próbach wypowiadam słowa Jezusa, czuję się jakiś inny, bogatszy duchem. Uświadamiam też sobie, że człowiek jest tylko pyłkiem, ziarnkiem piasku wobec Wszechświata i wieczności — mówi. — I dlatego w każdej minucie życia powinien pamiętać, że wszystko bierze swój początek i koniec tylko od Boga.

## Odtąd szukał dogodnej sposobności jak by Go wydać

Józef Skrodzki, emeryt, lat 67, miał do wyboru dwie role: Judasza albo fałszywego świadka. Nie zawahał się.

— Młode nie chcieli, bo się wstydzą, że potem będą za nimi na ulicy judaszowym imieniem wolać. A ja się niczego nie obawiam. Wszyscy mnie w Szczuczynie znają. Ani ja złodziej, ani bandyta. Jezusa wyznaję. A do tego wszystkiego jestem stary — tłumaczy przyjęcie niewdzięcznej roli. — Zresztą, chodzi o to, żeby pokazać nie tylko Drogę Krzyżową, ale i życie nasze, zwyczajnych ludzi. Judaszów nie brakuje na tym świecie i dzisiaj. Nie jeden codziennie sprzedaje za srebrniki przyjaciela, bo już mu niepotrzebny; bo nic mu po tej przyjaźni. Ale kiedyś sumienie się odezwie. Nie wierzę, że człowiek, co skrzywdzi innego, jest jak kamień.

## Zanim kogut dwa razy zapieje, ty trzy razy się mnie wyprzesz

Daniel Budny, uczeń Zespołu Szkół Zawodowych, bardzo przejmując się tym, co w Wielki Piątek wypowie wobec mieszkańców Szczuczyna. Gorliwie? Pokornie? Cicho? Głośno? Jak święty Piotr naprawdę zapewniał Jezusa, że choćby mu przyszło umrzeć, nie zaprze się go?



— Święty Piotr jest dla mnie przede wszystkim symbolem ludzkiej słabości. Niejeden człowiek wyrzeka się Boga. Ale to wspaniale, kiedy do Jezusa wraca — mówi Daniel.

## A Jezusa zaprowadzili do najwyższego kapłana

Kajfasz tekst nosi przy sobie, często zagląda, chociaż wie, że umie.

— Od Annasza do Kajfasza odsyłają nas w życiu bez końca. Ewangelia pokazuje, że pod tym względem świat się nie zmienia; że brak decyzji to też decyzja. Że takie postępowanie jest czymś podłym — mówi Jerzy Karwowski.

Ma 27 lat, jest na rencie. Zanim został Kajfaszem, 15 lat był ministrantem. Zna Pismo Święte bardzo dobrze. Ale teraz, do samego Wielkiego Piątku, codziennie czyta fragment o Jezusie przyprowadzonym przed Wysoką Radę. I stara się to sobie wyobrazić.

## Wtedy Piłat uwolnił im Barabasa

— „Coś ty zrobił?! Wziąłeś rolę tego, co skazuje Jezusa na niewinną śmierć?!” Tak mnie żona podsumowała, kiedy wróci-

łem z pierwszej próby — opowiada Kazimierz Śmiarowski. — No, ale przecież bez Pilata się nie da.

Tak umył ręce wobec zarzutu żony. Tak, zgodnie ze scenariuszem, umyje ręce i uwolni Barabasa, uwięzionego z buntownikami zamieszkanymi w zabójstwo.

## I przymusili niejakiego Szymona z Cyreny, żeby niósł krzyż Jego

Postawny Szymon Cyrenejczyk jest nauczycielem wychowania fizycznego. W scenie z dźwigającym krzyż Jezusem będzie mu towarzyszyła 6-letnia córka Małgosia. Jednego z Dwunastu zagra syn Tomek.

Szymon to chłop wracający z pola. Więc Krzysztof Jaworowski ma już gotowe grabie i stosowny strój: stara kufajka przepasana rzemieniem, czapka. Nie tak jak widzieliby zawiedzeni (ale pogodzeni) rodzice: garnitur, biała koszula, krawat; „żeby było elegancko”.

Cyrenejczyk wszedł na Drogę Krzyżową przypadkiem. A może takich przypadków nie ma?

— Codziennie jesteśmy świadkami czyjejś Golgoty, codziennie możemy ulżyć tym, którzy dźwigają swój krzyż — mówi

Krzysztof Jaworowski. — Codziennie udowadniamy też, że tego nie widzimy.

## Ukrzyżowali Go i rozdzielili między siebie Jego szaty

Bezrobotny Franciszek Zamojski ma wreszcie robotę. Straszna. Został setnikiem, głównym oprawcą. To na jego rozkaz żołnierze przebijają ręce i stopy Jezusa grubymi gwoździami.

— Wiem, że to na niby, bo gwoździe wbijemy między palce, a potem przywiążemy linki. Ale kiedy na próbie dochodzi do tej sceny, w środku coś mnie ściska i chce się krzyknąć: nie! To trudno opisać — nie kryje wzruszenia. — A przecież jako żołnierz powinienem być twardy, bo przekonany, że wykonuję rozkaz. Nie chciałbym w życiu robić czegoś tak strasznego; nie chciałbym nigdy występować przeciwko sobie.

Zdecydował się na tę niewdzięczną rolę, by nie tylko przypomnieć o wewnętrznej walce dobra ze złem w każdym człowieku, ale także o starej prawdzie: oprawcy byli, są i będą.

Tymczasem Franciszek Zamojski wykonał piękne aluminiowe zbroje dla wszystkich swoich żołnierzy. W Wielki Piątek nadejdzie ich czas. W Wielki Piątek setnik wypowie: „Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym”.

## A obok krzyża Jezusa stała Matka Jego

Matka Boża nie zdąży dzisiaj na próbę: ma dyżur. Ale wszystko nadrobi. Choć grać gestem o wiele trudniej niż wypowiedzieć wielki ból w słowach.

— Jestem matką i staram się wczuć w sytuację Maryi — mówi pielęgniarka Ewa Zamojska. — Chciałabym pokazać jej cierpienie prawdziwie; tak, jak tylko może czuć matka po stracie dziecka. Czytam codziennie Pismo Święte, chodzę do kościoła na Drogę Krzyżową, żeby jak najlepiej wczuć się w Mękę Pańską. Bardzo się denerwuję; będę przecież obserwowana przez tylu ludzi...

Przy pomocy mamy uszyła szatę Madonny. Wzorowała się na obrazkach, fotografiach i książkach o Ziemi Świętej.

— To zaszczytna rola. Modłę się, by Matka Boża mi pomogła... — dodaje wzruszona.

Wielki Piątek nadejdzie w Szczuczynie wśród płaczących niewiast, fałszywych świadków i ludzi sprawiedliwych, biednych i bogatych, starych i młodych. Prawdziwa Golgota.

GABRIELA SZCZESNA





## Dla bezrobotnych Polaków palmy są pod Wilnem głównym źródłem utrzymania

— Palmy robi się u nas od prawników. Córka uczy się od mamy, mama od babci, a tamta od swojej mamy. To są pokoleniowe łańcuchy. I właściwie robią je wszyscy, bo ojcowie też pomagają — opowiada Franciszka Rynkiewicz ze wsi Ciechanowiszki.

Ciechanowiszki od Wilna dzieli tylko piętnaście kilometrów. Całą wieś, która w ostatnim okresie bardzo się wyludniła, zamieszkują Polacy. Pielęgnują tradycje w swoich domach i choć dokładnie nie potrafią powiedzieć, jak kiedyś wyglądała palma wielkanocna, od lat je wypłatają. Władysława Zienowicz wspomina, że kolorowe bukiety w domach robiono zawsze przed Kazimierzem, czyli przed imieninami patrona Wilna. Na Kaziuka w Wilnie jest wielkie targowisko, wszyscy kupują palmy. Szczególnym powodzeniem cieszą się wysokie.

— Przygotowania trwają właściwie od lata. Wtedy wszyscy zbierają po łąkach, polach, w lesie różne zioła, trawy, kłosa. Wszystko może się przydać, każde źdźbło można udekorować kwiatkiem, borówką, co podpowie głowa. Wychodzą piękne, bo w każdą palmę wkłada się serce — mówi Władysława Zienowicz.

Nie tylko zbierają, ale w ogródkach sięją do przyszłych kompozycji suszki i inne kwiatki. Wysuszone malują farbami do papieru. I zaraz po Nowym Roku zabierają się do pracy. Nikt w Ciechanowiskach nie ma żadnych wzorów. Każdy układa na swój ład, na swój gust i uznanie. Dlatego też wśród palm nie ma dwóch jednakowych. Wzory rodzą się z przyłożeniem każdego następnego kwiatka, kolejnej trawki, ostu, mietliczki. A im kto robi więcej, tym lepiej. Od niedawna całymi dniami i wieczorami przy palmach zasiadają całe rodziny.

— Jeszcze kilka lat temu mieszkańcy wsi pracowali w różnych zakładach i spółdzielniach. Teraz są bezrobotni. Ich głównym źródłem utrzymania w ciągu roku są truskawki i... palmy — mówi Janina Norkuniewicz, kierownik Izby Tradycji Ludowej w Ciechanowiskach.

Dlatego „przy palmach” nie zbiera się kilka gospodyń we wsi, jak to było dawniej. Nie układają razem kompozycji przy wspólnych pogaduszkach i wspominkach. Każdy wcześniej sam zabiega o materiał, a potem stara się zrobić jak najlepiej. Tradycyjne palmy wileńskie miały kształt wałeczków, czasami przyozdobione były serduszkami

mi z naturalnych traw i ziół w naturalnych kolorach. Takie robią nadal starsze gospodynie. Ale ponieważ palma z konieczności stała się towarem, do którego wyrobu angażowane są

# Palma na chleb

coraz młodsze ręce, zmienia się jej wygląd.

„Jestem mamy pomocniczką, zbieram kwiatki do koszyczka.

Zerwę kwiatek, zerwę trzcinkę, uśmiechniętą ja mam minkę”, nuci przyspiewkę, ułożoną przez swoją mamę, trzynastoletnia Agatka Zamara. Agatka przyjechała do Łomży ze starszą siostrą.

— Palmy robiły nasze babcie, teraz nasza kolej. Ale ja w tym roku dużo nie pomagałam, bo przede mną matura, więc nie mam czasu. Z siostrą latem zbierałam trawy i kłosa. Kilka palm ułożyłam, co mi fantazja podpowiedziała, a reszta to robota mamy i babci — mówi Krystyna Zamara, siostra Agatki.

Za sprzedane palmy planują kupić sobie jakiś ciuszek, pa-

miatkę, a resztę pieniędzy oddadzą w domu.

„Co serce podpowiada, to ręka składa”, żartuje Franciszka Rynkiewicz.

Jest bezrobotna. Wcześniej pracowała w wytwórni napojów, ale jej zakład został zlikwidowany. Nie ukrywa, że największy dochód w ciągu roku ma z palm. Ale w domu robią je wszyscy: mąż, dzieci i synowa, bo jeden syn ma już swoją rodzinę.

— Palmy to dla nas bardzo ważna sprawa. Mama od pięciu lat nie pracuje, tata nie żyje, ja uczę się w jedenastej klasie — opowiada Wiesława Michalkiewicz.

W tym roku zrobiła dwieście palm. Przypominają wielkie baśniowe kwiaty albo słońca. Każdy w innym kolorze. Wzory wymyśliła sama. Ale przywoziła także palmy robione przez mamę.

MARIA TOCKA



Teraz coś więcej.

**BONUS**  
**AC, OC,**  
**NW, KR**



od 37.440 zł

od 47.640 zł

od 53.940 zł

od 63.270 zł

• Atrakcyjne ceny samochodów osobowych VW. Ceny katalogowe zawierają obecnie koszt pakietu ubezpieczeniowego.

Oferta dotyczy samochodów wyprodukowanych zarówno w roku 1999, jak i 2000

Volkswagen  
Ubezpieczenia **VWU**

Volkswagen. Wiesz, co masz.



**SIENKO i SYN**

15-168 Białystok, ul. Wysockiego 65  
tel. (0-85) 676-19-70, fax (0-85) 676-11-25

**KONTAKTY**





## SĄ OD TYSIĘCY LAT

— Byliśmy zaskoczeni — mówi archeolog Antoni Smoliński. — Od Białegostoku przez Zambrów, Szumowo, aż po Ostrołęckie w tzw. „pustce osadniczej”, czyli w pewnej odległości od dzisiejszych osiedli, na jałowej ziemi bez rzek, strumieni, nie powinno być żadnych osad. Okazało się jednak, że istniały. To było dopiero odkrycie!

Wykopy pod gazociąg Jamał-Europa odsłoniły osadnictwa ze średniowiecza, czasów rzymskich, a nawet z epoki brązu.

Prawdziwe archeologiczne wydarzenie znajdowało się na wzgórzu w pobliżu wsi Gołasze Rykacze pod Zambrowem: drewniana studnia (cembrowina z 60 dębowych bali) z czasów wpływów rzymskich (I-II w.n.e.) Wyłożone kamieniami dno, przykryte dębową podłogą, kryło fragmenty ceramiki z tamtego okresu. Znalezione też maleńka, glinianą skorupkę z wgłębieniem; mogła to być łyżka. Obok studni odkryto ślady zabudowań, a także dwie ziemianki.

— Unikalna w tym pustym terenie, ze śladowym osadnictwem, studnia zachowała się w bardzo dobrym stanie; pompy pracowały non stop. Woda podchodziła tak czysta, że i dzisiaj jeszcze nadawałaby się do picia — mówi Antoni Smoliński.

Na skraju wsi Drągi (gm. Sokoły) odkryta została wielokulturowa, duża osada średniowieczna ze śladami produkcji naczyń glinianych, narzędzia krzemienne i jamy posłupowe.

W Rusi Nowej znalezione zostały dowody na istnienie osady z epoki brązu: fragmenty ręcznie (nie na kole) lepionych naczyń glinianych i cała dziezka (wielkości 30x15 cm). Podobnych odkryć dokonano też w pobliskiej wsi Bujny. Dodatkowa analiza wykazuje, czy w tym miejscu istniały jeszcze starsze obozowiska, z okresu neolitu.

Tysiące lat temu żyli też ludzie na wzgórzu na północ od wsi Gołasze Puszcza. W dużej osadzie mieszkali do późnego średniowiecza. Zachowały się bierwiona, węgiel drzewny, skorupki wazowatych i misowatych naczyń, zawieszka z brązu, trójkątna blaszka z dziurką, służąca ozdobie jakiejś prehistorycznej damy. (an)

## ŚWIĘTY WAWRZYNIEC U SOŁTYSA

Pochodzący z 1948 roku maszynopis odpisu protokołu, dotyczącego „zabezpieczenia figury świętego Wawrzyńca, znajdującej się przy zrujnowanej działaniach wojennymi kapliczce pamiątkowej we wsi Stara Łomża”, odnaleźli w dawnych archiwach pracownicy Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży. Protokół sporządzony został w kancelarii sołtysa Starej Łomży Józefa Kajki. Komisja postanowiła: 1) oddać pod dozór sołtysa kapliczkę z poleceniem tymczasowego zabezpieczenia jej przez ogrodzenie oraz wybieranie porozrzuconych cegieł, które należy zachować. 2) oddanie do Muzeum Północno-Mazowieckiego drewnianej figurki św. Wawrzyńca (wysokość 93 cm) z drzewa, uszkodzonej w dolnej części oraz zniszczonej przez korniki i popękanej skutkiem działań atmosferycznych. Kierownictwo Muzeum pokwituje odbiór figurki, krzyża kutego w stylu romańskim oraz dwu żelaznych wiązadeł i pokwitowanie nade-

szle do Powiatowego Referatu Kultury i Sztuki w Łomży”.

Komisja stwierdziła także, że kapliczka ma być odremontowana, a na miejsce zniszczonej figury świętego Wawrzyńca „zostanie wstawiona nowa p/g starego wzoru, w wykonaniu jednego z miejscowych rzeźbiarzy ludowych”. Niestety, nigdy tak się nie stało. Ale na szczęście zabytkowa figura ocalała. Trudno określić jej wiek. Rzeźba wykonana bez jednoznacznego stylu może pochodzić zarówno z XVI, jak i XVIII stulecia.

Część tajemnicy owych czasów niebawem, miejmy nadzieję, odkryją archeolodzy. Właśnie łomżyńska Delegatura Wojewódzkiego Oddziału Służby Ochrony Zabytków ogłosiła przetarg na kompleksowe badania na legendarnym Wzgórzu Świętego Wawrzyńca, gdzie (obok Wzgórza Królowej Bony) pod koniec IX wieku rozpoczęło się osadnictwo Łomży. Do dzisiaj przetrwało nie potwierdzone źródłami podanie

o wybudowaniu tu w XI wieku kościoła grodowego, związanego z osobą świętego Brunona z Kwerfurtu, wędrującego tędy śladem świętego Wojciecha. Badania mają dać odpowiedź, czy istotnie są tego materialne pozostałości. Wcześniejsze wykopaliska na wawrzyńcowym Wzgórzu potwierdziły natomiast istnienie fundamentów gotyckiego kościoła z XV wieku. Teraz archeolodzy odsłonią je i zabezpieczą. Ponadto przeprowadzą badania we wnętrzu dawnego kościelnego muru, gdzie wcześniej natrafiono na pochówki szkieletowe.

Świątynię rozebrano w XVIII wieku, a z pozostałości cegieł palcówek (charakterystycznych dla tamtych czasów) wystawiono kapliczkę świętego Wawrzyńca. Do dzisiaj przetrwały jej fragmenty.

Bardzo kosztowne badania archeologiczne na Wzgórzu Świętego Wawrzyńca w Starej Łomży potrwać około dwóch lat. Przetarg na ich przeprowadzenie zostanie rozstrzygnięty do 15 maja 2000 roku. (gab)

## DŁUŻSZY CIĘĆ MACEWY

przyjaciół. Potem jedni informowali o naszej akcji drugich. I teraz na dobre ruszyło — mówi Marek Kamiński.

Wkrótce odezwał się łomżanin Natan Żelazo z Milwaukee, zamieszkały w Łomży, właściciel firmy produkującej urządzenia elektryczne. Przysłał czek. Niebawem zareagowali Lampartowie, potomkowie Dawida, łomżanina urodzonego w pierwszej połowie XIX wieku. Są liczną rodziną, rozrzuconą po całych Stanach. Jules Lampart Silverstein nie tylko sam wsparł Fundację, ale także zobowiązał się do zbierania pieniędzy wśród przyjaciół i znajomych. Koneksi rodzinne też dobrze temu służą: jego siostra była zastępcą sekretarza do spraw edukacji w administracji prezydenta Georga Busha. Przodkowie Abby'ego Shapirsteina z Chile pochodzą z Łomży, Nowogrodu i Kolna. Także zainteresował się działalnością Fundacji. Do jej sojuszników dołączyli również potomkowie łomżyńskich rodów Jeleni i Goldbergow.

— Przybywa nam coraz więcej wspierających nie tylko z pokoleń pamiętających przedwojenne czasy, ale także ludzi młodych — mówi Marek Kamiński. — Dzięki

naszej Fundacji powstaje internetowa Łomża, co jest dla mnie wielkim, lecz przyjemnym zaskoczeniem. Nasza akcja ratowania starego cmentarza gdzieś w dalekiej Polsce pozwoliła odnaleźć się i pozwala odnajdować się wielu Żydom, którzy odczuwają potrzebę eksponowania łomżyńskiego rodowodu; którzy nigdy się go nie wyrzekli. Mam nadzieję, że powiodą się nasze wszystkie zamierzenia.

Nad porządkowaniem macew na łomżyńskim kirkucie (chociaż zostały usunięte w ubiegłym roku) będzie czuwał Jan Jagielski z Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, służąc fachową wiedzą. Oczywiście, we współpracy z Państwową Służbą Ochrony Zabytków i warszawską gminą żydowską, do której należy cmentarz.

Wszystko wskazuje na to, że latem Marek Kamiński przyjedzie do Łomży z Georgem Puchallem i być może także jego kuzynem, także rodowym łomżaninem. Miejmy nadzieję, że w miejscu spoczynku ich przodków przy ulicy Wąskiej nie ukaże się im kolejne boisko z macewami, służącymi za... bramki, co teraz właśnie zobaczył Marek Kamiński. (gab)

— Mamy coraz więcej pieniędzy. W tej chwili wystarczy na podniesienie z ziemi i zamontowanie we właściwym miejscu około 100 macew — mówi Marek Kamiński, łomżanin, lekarz medycyny, od 21 lat mieszkaniec Stanów Zjednoczonych. Po raz kolejny przyjechał do rodzinnego miasta, by, jako współzałożyciel Łomża Jewish Cemetery Foundation, ratować zabytkowy żydowski cmentarz przy ulicy Wąskiej.

Poznaliśmy się w sierpniu 1999 roku. Zanim opowiedział, dlaczego to robi, uprzedził mnie, jakby oczekując pytania: „Jestem Polakiem, katolikiem”. Jak doszło do jego zaangażowania w ocalenie tego epizodu historii miasta, opisałam w tekście „Cięć macew” („Kontakty” 34/99). Przeczytali go także łomżyńscy Żydzi i ich potomkowie w Stanach Zjednoczonych. Napisali o akcji ratowania kirkutu w swoich gazetach (między innymi „Jewish News of Greater Phoenix” w numerze marcowym 2000).

Fundacja znajduje coraz więcej sojuszników, łomżyńskich Żydów, rozrzuconych po całym świecie, od Ameryki Południowej po Australię. Przede wszystkim dzięki internetowi, w którym ma swoją stronę.

— George Puchall, wiceprezydent Fundacji, rozpoczął zbieranie pieniędzy wśród rodziny i



— W ubiegłym roku nie kupiliśmy do biblioteki publicznej ani jednej książki. Na 2000 nasz budżet również nie przewiduje takiego wydatku — mówi Barbara Okulczyk, skarbnik miejski Goniądza

Śmierć publicznego księgozbioru zaczęła się właściwie na początku lat dziewięćdziesiątych, kiedy samorząd zdecydował o likwidacji bibliotecznych filii w Downarach, Klewiance i Osowcu. Oszczędności?

— Trudno to wymierzyć. Gminy nie było stać ani na utrzymanie budynków, ani na płace pracowników — przypomina Barbara Okulczyk. — Księgozbiory zostały przeniesione do szkół. W Klewiance i Osowcu dzierżawimy dawne pomieszczenia biblioteczne pocztę. W Downarach budynek stoi pusty. Ale na pewno nie zlikwidujemy biblioteki w Goniądzu.

Wiele wskazuje na to, że zlikwiduje się sama.

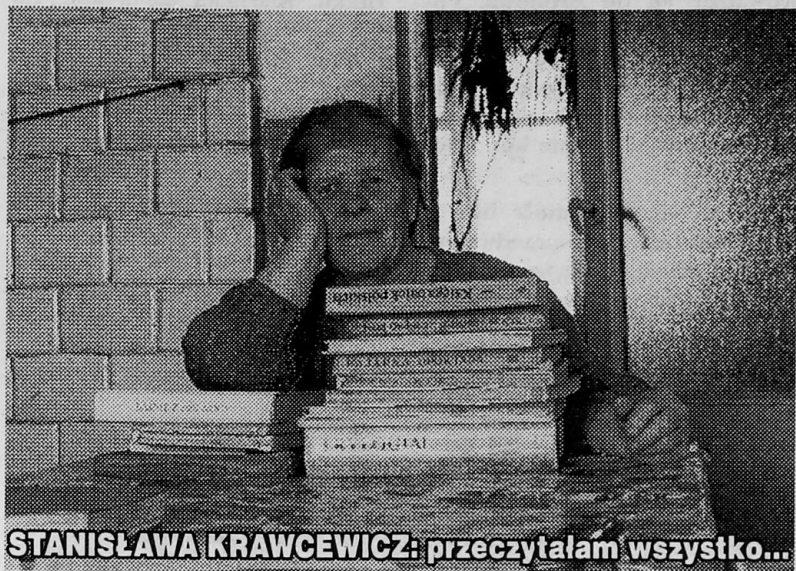
Na biurku Haliny Wejs leży „wiosenna oferta dla bibliotek” znanego krajowego wydawnictwa. Leży, bo przysłali. Zresztą, przysyłają często z różnych stron kraju.

— Najlepsze czasy dla książek były w latach siedemdziesiątych — wspomina bibliotekarka. — Przybywało nam tysiąc książek rocznie! Jeździliśmy od księgarni do księgarni, wybierając nowości z najróżniejszych dziedzin. Do tego prenumerowaliśmy ponad czterdzieści tytułów czasopism. Dzisiaj zaledwie dziesięć. A czytelników nie ubywa! Kiedy książka i prasa stały się bardzo drogim rarytasem, ja muszę ciągle odpowiadać „nie ma”.

Idea biblioteki publicznej straciła sens. Obecny goniądzki księgozbiór liczy 13 tysięcy 449 woluminów. To zarazem dużo i prawie nic. Papier bywa cierpliwy, ale niestety, szybko się niszczy. „Zacytane” lektury szkolne oraz inne utwory klasyki polskiej i obcej trzeba spisywać na straty coraz częściej. Na półkach nieustannie przybywa miejsca. Przez dziesięciolecia, do ubiegłego roku nietknięty, a tym samym „wiecznie żywy”, okazywał się tylko Lenin w „dziełach wybranych”, Gomulka w przemówieniach, posiedzenia plenarne i zjazdy PZPR w „materiałach” oraz roczniki statystyczne w świetlanej rzeczywistości. Spoczywały w magazynku. Nie zmógł ich czas, ale pokonała ciekająca z rury woda. Wiekopomne dzieła zostały zalane tak, że spleśniałe nadawały się tylko na śmietnik.

— Pracuję tu 33 lata. Jeszcze nie tak dawno zawsze umiałam pomóc czytelnikom w szukaniu informacji, bo i na tym polegała biblioteka publiczna. Teraz jestem bezradna — stwierdza Halina Wejs. — Ludzie pytają o literaturę popularnonaukową, publikacje dotyczące komputerów, marketingu i zarządzania, ochrony środowiska, a ja oferuję im wydawnictwa sprzed 40 lat! Stare encyklopedie, słowniki językowe, leksykony, atlasy geograficzne w większości już do niczego nieprzydatne.

Siła rzeczy księgozbiór „zaczyna się i kończy” w tym samym miejscu; te same publikacje „cho-



STANISŁAWA KRAWCEWICZ: przeczytałam wszystko...

## Na ulicy Demokratycznej



HALINA WEJS: wypożyczyłam wszystko...

dzą” aż do zniszczenia. Stali czytelnicy coraz częściej kwitują ten stan rzeczy krótko: „Dla mnie już nic tutaj nie ma”. Może jeszcze uda się czymś zaimponować dzieciom, ale tylko tym najmłodszym. Starsze, młodzież i dorośli nieustannie dopytują się o nowości. Trudno im uwierzyć, że to po prostu niemożliwe!

Pewnym ratunkiem miała być sprzedaż wydawnictw, które po zlikwidowanej w Goniądzu przez Dom Książki księgarni przejęła biblioteka. Stało się to w 1992 roku i ciągnie do dzisiaj. Księgarnia handlowała także pastą do zębów, długopisami, zeszytami, spinkami do włosów, pocztówkami. Część owego asortymentu, w tym wyblakłych widówek, wciąż leży jeszcze na stoliku obok regałów.

— Coraz częściej, kiedy powstały gimnazja, przyjeżdżają do mnie z różnych stron gminy rodzice uczniów. Nowy program wymaga wiedzy nie tylko z podręcznika. Przychodzą i dziwią się, że brakuje nawet lektur szkolnych, bo przecież kiedyś „tyle tego było” — opowiada Halina

Wejs. — Wtedy przypomina mi się czas likwidowania filii naszej biblioteki. Niektórzy mieszkańcy rozumieli, co to oznacza, większości było wówczas wszystko jedno. Teraz problem dostępu do współczesnej książki dotyka ich dzieci. Dziesięć lat temu nikt tego nie przewidywał. I wcale się nie dziwię, kiedy słyszę: „To po co taka biblioteka?” Ludzie mają rację. Więc w tej sytuacji czasem też pytam sama siebie: co ja tutaj robię? Wśród starych książek, bez internetu, który postulują w publicznych bibliotekach specjaliści od narodowej oświaty.

— Jestem przekonany, że doczekamy powrotu wiejskich świetlic — stwierdza Adam Grabowski, dyrektor goniądzkiego Ośrodka Kultury, Sportu i Wypoczynku, którego częścią jest biblioteka. — Tam, gdzie likwidowane są szkoły i publiczne biblioteki, to nieuniknione. Zawsze były miejscem integrującym lokalną społeczność. I dzisiaj ludzie tego potrzebują. Wbrew pozorom, że telewizja zamyka drzwi jednym przed drugim.

**B**iblioteczna bieda stała się częścią życia wiernych od lat czytelników goniądzkiej gminy.

— Już nigdy nie będzie jak dawniej — mówi ze smutkiem Antoni Zamierowski z Wólki Piasecznej. — Nie ma tam dla mnie już nic ciekawego. Co chciałem przeczytać, przeczytałem. A na żadną zmianę się nie zanoszą. Szkoda. I tak żałuję, że późno brałem się za lekturę, bo dopiero w wojsku, kiedy służyłem w marynarce. Od razu zapisałem się do biblioteki w porcie. I tak się zaczęło. Dzięki bibliotece mogłem nadrobić stracony czas. Lubię czytać o morskich wyprawach, inne książki podróżnicze, polską klasykę. Ale ile razy można wałkować to samo? W bibliotece w Goniądzu nie zobaczę współczesnych map, żadnych nowości książkowych. Wszystko nagle się skończyło. Czasem pożyczam coś od kolegów, czasem kupuję, ale rzadko, bo książki drogie. A ja mógłbym czytać bez przerwy. Nie mam pracy, nie mam gospodarstwa. Różne kłopoty na człowieka spadają. Przy książce można jakoś się pozbiierać. I dlatego naszej biblioteki, tej dawnej, bardzo mi teraz brakuje.

— Dla mnie nie ma życia bez czytania. Książka to skarb! — mówi Stanisława Krawcewicz z Dawidowizny, która goniądzki księgozbiór zna od podszewki. — Pracowałam ciężko, jak to na gospodarce, ale zawsze starałam się przeczytać każdego dnia choćby stronę. I tak już zostało.

Miłość do książek odziedziczyła po ojcu, który przy naftowej lampie zimą czytał na głos swoim dzieciom i sąsiadom. Prusa, Sienkiewicza, Dumasa. „Wszystko, co mu się nadało”. A sąsiedzi schodzili się gromadnie i często. Ba, niektórzy wcale nie kryli wzruszenia!

— Wtedy książka na wsi to był wielki rarytas i mało kto ją miał. Ojciec wypożyczał różne powieści w Goniądzu od proboszcza Antoniego Werpachowskiego i od nauczycielki Zuzanny Pelszyńskiej — przypomina Stanisława Krawcewicz. — Na wsi też zawsze byli ludzie, co żyli nie tylko chlebem.

Ma swój księgozbiór. Między innymi z „Trylogią” (ważącą dwa i pół kilograma), „Godkami śląskimi”, dwutomową „Księgą bajek polskich”, „Panem Tadeuszem”, bo jak tu nie mieć Wieszcza „pod strzechą”.

— Wszystko przeczytałam po sto razy. Tak samo z biblioteki w Goniądzu. Nic tam już nie ma dla mnie interesującego — mówi z żalem. — Żał patrzeć, jak książka od człowieka się oddala, bo droga. Ale mam nadzieję, że jak zawsze będę dostawać w prezencie od rodziny tylko książki. Bo ciuch kupię sobie sama.

**B**iblioteka Publiczna Miasta i Gminy Goniadz, jak głosi szumnie szyld, znajduje się przy ulicy Demokratycznej. Niektórzy czytelnicy żartują, że to prawdziwy pech.

GABRIELA SZCZESNA



**B**yla wiosna 1943 roku, miał czwarty rok okupacji, zbliżały się Święta Wielkanocne. W Wielki Tydzień jeden z członków Komendy Okręgu Armii Krajowej-Białystok, kpt. „Bosy” Czesław Gołębiowski (używał również pseudonimów: „Żyła” i „Gołąb”) powracał z odprawy w swoje rodzinne strony, w okolice Wysokiego Mazowieckiego. Prawdopodobnie w kwietniu (w Wielką Środę) przechodził przez teren obwodu łomżyńskiego AK i pomiędzy wsiami Bożejewo Stare a Srebrowo, na terenie gminy Wizna, został zatrzymany przez patrol żandarmerii. Próbował uciekać, ale uniemożliwił mu to pies żandarmów. Doprowadzono go na posterunek w Wiznie.

Według swoich wcześniejszych planów „Bosy” przed przeprawą przez Narew miał się zatrzymać na kwaterze u „Probsta” Mieczysława Płuciennika w Kramowie lub u „Lacha” Józefa Moczarskiego w Bronowie.

**N**ajprawdopodobniej żandarmi domyślali się, że udało się zatrzymać kogoś ważnego z organizacji, gdyż poddali aresztowanego brutalnemu i intensywnemu śledztwu. O fakcie aresztowania i sposobie traktowania więźnia miejscowa placówka AK dowiedziała się od „Marii” Marii Nerwińskiej, która pracowała na posterunku jako kucharka i była członkiem AK. Ponadto na podstawie „personal-lausweissu” zatrzymanego udało się jej ustalić jego imię i nazwisko. Szef placówki AK Wizna „Gustaw” Wacław Galiński niezwłocznie przekazał przez „Probsta” meldunek o ostatnich wydarzeniach do Komendy Obwodu AK Łomża, natomiast komendant obwodu „Lipiec” Stanisław Cieślowski wysłał gońca z tym meldunkiem do komendanta okręgu „Mścislawa” Władysława Liniarskiego. W piątek z Komendy Obwodu dotarł do „Gustawa” rozkaz i zgodnie z jego treścią zostały wystawione stałe ubezpieczenia na szosie Wizna-Łomża i Wizna-Jedwabne. Miało to na celu odbicie aresztowanego, gdyby przewożono go z Wizny. Wykonanie zadania powierzono kpr. Janowi Blumowi. Zarządzono również stałą obserwację budynku żandarmerii, prowadził ją plut. podch. „Bartek” Stanisław Gawrychowski, który mieszkał w bezpośrednim sąsiedztwie posterunku. Miał za zadanie natychmiastowe przekazanie meldunku, gdyby przygotowywano transport więźnia, przygotował i przekazał szkic sytuacyjny posesji zajętej przez żandarmów.

„Maria” przekazała informację, że z piątku na sobotę aresztowany przez kilka godzin wisiał na drzwiach, przywiązany za ręce i nogi...

W sobotę rano jeden z akowców z Bronowa otrzymał rozkaz, aby przeprawić się na drugi brzeg Narwi i udać się do Lutostani, na terenie obwodu AK Zambrów.

Miał tam za zadanie „przejąć” nieznanego mu człowieka i przyprowadzić go do Bronowa. Potem okazało się, że tym „nieznanym” był kpt. „Bruzda” Jan Tabortowski, w tym okresie inspektor suwalskiego AK, a zastąpił na tym stanowisku właśnie kpt. „Bosęgo”.

Jednak ich znajomość była o wiele wcześniejsza, przedwojenna, natomiast w pierwszej połowie 1940 roku jako porucznicy „Bosy” i „Kusy” organizowali konspirację antysowiecką w okolicach Wysokiego Mazowieckiego.

tek” i zdał kpt. „Bruździe” meldunek o sytuacji wokół i na posterunku. Kierującą akcją kpt. Tabortowski przedstawił główne założenia planu uwolnienia „Bosęgo”.

**O**ddział uderzeniowy liczył około 16-18 partyzantów, dowództwo nad nim sprawował „Vickey” Wiktor Surowiecki, pełniący od dnia akcji obowiązki dowódcy Kedywu Obwodu AK Łomża. Z kapitanem Tabortowskim znali się 1943 roku, kiedy przebywali w więzieniu

## Odbicie „Bosęgo”

W tym czasie kpt. „Bruzda” przebywał na terenie obwodu zambrowskiego, dlatego że w okolicach Kulesz znajdowała się „baza” Komendy Okręgu, a on odbywał jedną z odpraw z „Mścislawem”.

W sobotę i niedzielę plutony z Wizny i Bronowa przygotowywały się do opanowania posterunku; przy budynku miał operować pluton z Bronowa. Pierwszemu wyznaczono zadanie obstawienia dróg prowadzących z Wizny do Łomży i Jedwabnego, przecięcie łączności telefonicznej i ubezpieczanie dróg dojazdu i ewakuacji.

W niedzielę późnym wieczorem oddział z Bronowa przemaszerował w kierunku Kramkowa, tu między innymi dołączył „Lipa” Józef Kalinowski, który zabrał ze sobą siekiere. Po rozmowie z „Probstem” udali się w stronę Wizny, na skrzyżowaniu szosy Wizna-Łomża z drogą z Bronowa doszło do spotkania z „Gustawem”. Tu również dotarł „Bar-

w Łomży. Uciekli stamtąd z grupą akowców w nocy z 12 na 13 stycznia 1943 roku („Vickey” zginął 13 lipca 1943 r. podczas akcji na leśniczówkę w Pniewie). Partyzanci byli uzbrojeni w 2 ręczne karabiny maszynowe, 2-3 pistolety maszynowe, broń długą i krótką oraz granaty.

Po ostatnich ustaleniach wszyscy „leśni” natarli swoje buty tytoniem, aby w razie pościgu psy nie podjęły tropu i najkrótszą drogą, polami, od strony budynków gospodarskich doszli do posterunku. Zajęli wyznaczone pozycje, budynek został otoczony, a na piwnicy obok domu „Bartka” ustawili rkm. Budynek posterunku został oświetlony latarkami, „Vickey” podszedł do drzwi i zawołał po niemiecku: „Tu partyzanci. Przyszliśmy uwolnić więźniów. Nikogo nie zabijemy, jeżeli nie będziecie strzelać”. Następnie grupa 4-5 partyzantów na czele z „Bruzdą” zaczęła rozbijać łomem i siekierą drzwi wolno stojącego

aresztu, po czym weszli do środka. Otwierali kolejne cele. „Bosy” przebywał w ostatniej z nich, siedział wciśnięty w kąt, brutalnie zbity i w stanie szoku. Nikogo nie rozpoznawał i nie wiedział, co się dzieje, mamrotał pod nosem: „Co to za wojsko? Zostawcie mnie w spokoju”. Pomimo wezwań i ponagleń „Bruzdy”, który mówił do niego: „Czesiek, to ja, Janek. Przyszliśmy po ciebie, jesteś wolny”, nie chciał wyjść.

W czasie gdy uwalniający przebywali w areszcie, na zewnątrz rozległa się strzelanina. Jak się potem okazało, nieorientowana w sytuacji „Maria” podeszła do okna, żołnierze AK myśleli, że to Niemcy i ostrzelali okna, jednak nikomu nic się nie stało.

**W**ięźnia wyniesiono z aresztu i położono na przygotowanej furmance, ponadto uwolniono 8-10 młodych mężczyzn, którzy mieli być wywiezieni na roboty do Niemiec. Cała akcja trwała kilkanaście minut. Oddział wycofał się ubezpieczoną drogą w kierunku Narwi i dalej jej biegiem, a wreszcie strumykiem do Kramkowa. „Bosy” i „Bruzda” udali się do Bronowa, a stamtąd po przeprawie przez Narew przeszli na teren obwodu zambrowskiego do „bazy” Komendy Okręgu. Partyzanci po zakończeniu akcji, nad ranem powrócili do domów.

Żandarmi wyszli z posterunku dopiero o świcie, geštapo przybyło koło południa, puszczono psy, nie podjęły tropu. Niemcy nie podjęli żadnych represji wobec ludności.

Żandarmi wyciągnęli wnioski z partyzanckiej akcji, w okna wstawili żelazne płyty z otworami strzelniczymi, zamurowali okna w ganku i sieni, pozostawiając szczeliny strzelnicze oraz rozciągnęli zasieki.

ŚLAWOMIR POLESZAK  
Lublin

### KONKURS \* KONKURS \* KONKURS

## Pokonać los

III Czerwcowym Dniom Walki z Rakiem, organizowanym przez Stowarzyszenie Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży, patronującą Jego Ekscelencją ks. Stanisław Stefanek, biskup łomżyński, oraz Wojciech Kubrak, starosta łomżyński

Jak zwykle na te Dni Stowarzyszenie przygotowuje cykl imprez, m.in. koncert charytatywny, loterię fantową, wykłady lekarzy, spotkania w terenie, mszę świętą i... po raz pierwszy, wspólnie z tygodnikiem „Kontakty”, konkurs pod hasłem „Pokonać los”.

Celem konkursu jest przekonanie i zachęcenie chorych do zmagania się z cierpieniem, do prezentacji własnych załamania i zwycięstw, wskazania innym dróg pokonywania losu.

Prace, wcześniej nigdzie nie publikowane, o objętości nie przekraczającej pięć stron maszynopisu, należy nadesłać do 17 maja 2000 roku do redakcji tygodnika „Kontakty” (18-400 Łomża, al. Legionów 7) lub Stowarzyszenia Kobiet z Problemem Onkologicznym (18-404 Łomża, al. Piłsudskiego 11 a, p. 410).

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi podczas III Czerwcowych Dni Walki z Rakiem w trakcie koncertu charytatywnego. Laureaci zostaną uhonorowani nagrodami (kuchinka mikrofalowa, ruszt elektryczny i sokowirówka), ufundowanymi przez East Trading Company wyłączny dystrybutor sprzętu AGD marki Ardo i DeLonghi. Najlepsze prace zostaną opublikowane w „Kontaktach”.





**Z**ła i dobra jest tyle samo, ile ludzi na świecie — uważa Marta Kiner. — Nawet w zabójcy musi być jakaś cząstka miłości, sumienie. Złu trzeba dać szansę stania się dobrem. Nie wolno przekreślać czyjegoś życia tylko dlatego, że dotąd było nikczemne. Wielu złych ludzi ma poczucie winy, ale uważa, że już nie warto niczego naprawiać, bo i tak nikt nie uwierzy w ich postanowienie szukania nowej drogi.

Paweł Kałuski mieszka blisko baru. Codziennie widzi te same sceny.

— Piją, biją się, wyzywają. A po drugiej stronie ulicy czekają

Moralne autorytety andrzejskich gimnazjalistów to ksiądz Jerzy Popiełuszko, zamęczony za prawdę; Jan Paweł II za głoszenie Ewangelii na cały świat; Matka Teresa z Kalkuty za poświęcenie się odrzuconym. Ich życie to dowód miłości, świadectwo istnienia dobra w każdym miejscu i czasie.

— Niestety, nie zawsze w porę je doceniamy. Kiedy umarła moja babcia, nagle uświadomi-

tym świecie więcej niż złych. A może tak naprawdę najwięcej jest średnich?

**W** naszym Szulborzu zło ma nawet swoje ulice — mówi pewien starszy mieszkaniec. — Przy kościele idzie Romantyczna, a Kardynała Wyszyńskiego w oddaleniu! Za to Gomułki dalej najgłośniejsza! I nie zanosi się na zmianę, chociaż niektórzy tego chcą. Ale widać chcą za słabo. I zło komu-

**S**alomea Bogucka z Bogut Pianek nie poznaje sama siebie. Kiedyś była radosna, lubiła dzielić się z innymi i tym, co cieszy, i tym, co martwi. Teraz bardzo się zmieniła. Bo dobrych ludzi można policzyć na palcach.

— Doświadczylam w życiu więcej zła niż dobra — stwierdza. — I dlatego dzisiaj przyjaciółki mam tylko w moich siostrach. Dawanie dobra nie oznacza jego otrzymywania. Mimo to wciąż wierzę, że człowiek powołany jest do tego bez względu na sytuację, w której się znajduje. — I taka pozostanę, chociaż świat będzie coraz gorszy. Bardzo nad tym boleję.

## Bez granic



Gimnazjaliści z Andrzejewa

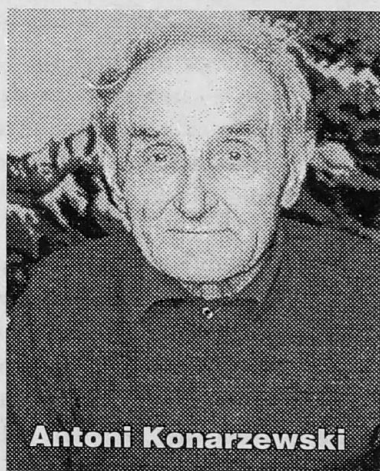
ny dalej dobrze się u nas trzyma!

— Dobry, zły? — zastanawia się Andrzej Nietubyc. — Taki podział wcale nie musi iść przez ludzi. Może iść przez jednego człowieka. Kiedy wszystko układa ci się cacy, to ze światem jesteś w zgodzie. Ale jak tylko dopadnie cię nieszczęście, anioł by z tobą nie wytrzymał. Nagle pęknie ci w środku jakaś żyłka i po dobroci. I nie przewidzisz, jak na ludziach za to się odegrasz. Ale jedno jest pewne: kiedy złapiesz się suchej gałęzi, spadniesz na łeb. A zło to właśnie taka sucha gałąź.

Szulborze przywołuje zbrodnię sprzed kilku lat: żona siekierą zabiła męża. Oczywiście, nic nie dzieje się bez powodu, ale zło to zło, choćbyś tłumaczył się na tysiąc sposobów.

— Swoje lata mam. Nie pamiętam, żeby kiedyś dzieci zwracały się do rodziców inaczej niż „mamusiu” i „tatusiu”. A dzisiaj? „Ty”! Takie wychowanie! Nie pamiętam, żeby dawniej w ludziach było tyle nienawiści i zazdrości, co teraz — stwierdza Alina Kietlińska. — Czy kiedyś da się to wszystko odmienić? Jeżeli człowiek ma siłę być zły, to ma w sobie taką samą siłę, żeby stawać się dobrym.

**W**życiorysie Antoniego Konarzewskiego z Białych Misztali są między innymi przymusowe roboty w Niemczech i wyrok 14 lat więzienia za przynależność do NSZ, który wymierzyła mu Polska Ludowa. Praca w kamieniołomach i kopalni, gdzie odrabiał „sprawiedliwą” karę; jeden rok liczyli za dwa lata kryminału. A czas jakby stanął w miejscu.



Antoni Konarzewski

— To były dla mnie straszne rzeczy. Ale nie załamane się, bo wierzyłem, że jeśli jest na świecie zło, to obok niego musi być dobro — mówi. — To tak jak dzień i noc, światło i ciemność, deszcz i słońce, białe i czarne. Wszystko według prawa, co bierze się z natury. I dlatego zawsze, kiedy cierpiałem z różnego powodu, miałem nadzieję, że dobro zwycięży. Ale starych nie można tylko chwalić, a młodych tylko ganić. Mogę zaświadczyć całym moim życiem, co ma już 77 lat, że świat, który stworzył Bóg, zawsze był, jest i będzie piękny. Ludzie to całkiem inna sprawa. Ale zawsze, chociaż nie ustają wojny, dużo głodu i innego nieszczęścia pełno, trzeba wierzyć w dobro. Inaczej ziemski człowieczy byt nie miałby wytłumaczenia. Zło nie ma granic, ale nie ma granic i dobro.

ich żony i dzieci. I proszą, by wrócili do domu, bo przede wszystkim tutaj jest miejsce męża i ojca. To straszne, kiedy człowiek krzywdzi swoich najbliższych — mówi. — Codziennie ci mężczyźni wydają na papierosy co najmniej 5 złotych. To tyle, ile coś dobrego dla ich dzieci na śniadanie. Ale zło nikomu nie ujdzie na sucho. Nikt nie zyska na czyjejs krzywdzie.

— Bóg dał człowiekowi talenty, by je pomnażał dla dobra swojego i ludzi. Lecz by tak się stało, potrzebne jest sumienie — stwierdza Emilka Jurgielewicz. — Jeżeli o tym zapominasz i idziesz do celu, krzywdząc innych, jesteś człowiekiem grzesznym.

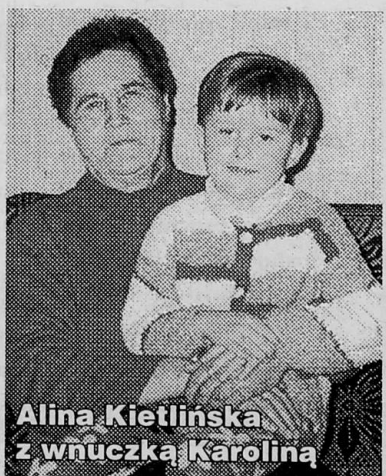
Zło i dobro mają coś wspólnego: łatwo je czynić. Kiedyś Marta i Ania z koleżankami wybrały się do pana Ościłowskiego. Wszyscy w Andrzejewie wiedzieli, że walczył pod Monte Cassino; że od dawna prawie nie ruszał się z domu z powodu kaleczności.

— Coś kazalo nam iść do niego i zapytać, w czym możemy pomóc — opowiada Marta. — Poprosił, żebyśmy zawiozły go do kościoła, bo chce się wyświadczyć i przyjąć komunię świętą. To było dla nas wielkie przeżycie. Nie sądziłam, że spełnienie tak prostej prośby da nam tyle radości!

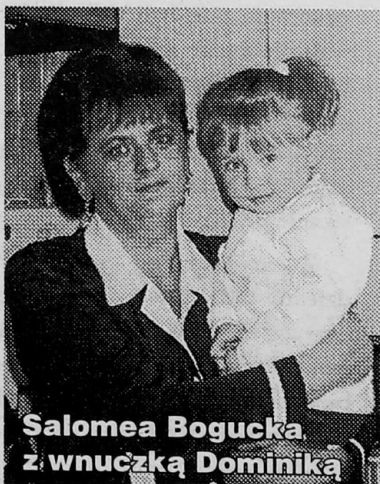
łam sobie, kogo straciłam — mówi Justyna Pszczołowska.

**M**ianowo ma swoją listę zła. Ze 30 lat temu miejscowy kawaler chodził do dziedziczki. Wszyscy wiedzieli, że z nich para. Raz wybrali się na zabawę. Przyjechał też na nią chłopak z Gołębki i poprosił dziewczynę do tańca. I stało się: tamten zazdrosny przebił go nożem. Znowu z 10 lat temu, przy wódce, przybył z Warszawy zamordował Roberta.

— Nigdy nie można mówić, że u nas, tu czy tam, nic strasznego się nie zdarzy. Zło wszędzie jest identyczne: przyczajone — stwierdza Irena Kepista. — Zło zawsze jest blisko zawiści, chciwości i głupoty. Zło jest ślepe, bez sumienia. Ale myślę, że jednak ludzi dobrych jest na



Alina Kietlińska z wnuczką Karoliną



Salomea Bogucka z wnuczką Dominiką





**W**ysoki, metalowy krzyż z napisem „Bądź naszym chlebem” 10 lat temu pracownicy wykuwali po godzinach w halach POM. Na materiał poszły pieniądze ze składek związkowych. Krzyż stanął tuż przy drodze Białystok – Elk, przed szeroką bramą Ośrodka. U jego stóp położyli szare, polne kamienie.

Ludzie zapamiętali słowa dyrektora Dmitruka, który przemawiał pod pierwszym niepodległym pomnikiem w Mońkach: „Ten pomnik krzyż powstał z potrzeby naszych serc, z pracy rąk i umysłów. Jest to wymowny znak dawnych i zarazem nowych czasów, jest to symbol wiary i jedności ludzi, których praca służy innym, a nas wzbogaca duchowo i materialnie. Zbudowany przez nas Krzyż będzie naszym Chlebem, codziennie rano nas powita, a po pracy — pożegna”.

— Była w nas nadzieja, ale i lęk. Przecież właśnie mijały pierwsze miesiące władzy Balcerowicza i już przeczuwaliśmy, że może stać się coś niedobrego. A wiadomo: jak trwoga, to do Boga. Więc i ten krzyż stanął z niepokoju o przyszłość, choć było w nas jeszcze sporo entuzjazmu, radości, że w kraju się zmienia, że można mówić otwarcie o wielu sprawach, że można mówić o Bogu. Ale ja w tych czasach nie przeczuwałem, że tak dramatycznie mogą potoczyć się losy mojej załogi — wspomina po dziesięciu latach emerytowany dyrektor Dmित्रuk pierwszą wiosnę demokratycznej Polski.

**W**tedy w monieckim „po-  
mie” pracowało prawie  
dwustu ludzi: inżyniero-  
wie, technicy, robotnicy. Przy wyro-  
bie artykułów metalowych, w stacji  
obsługi i napraw maszyn rolni-  
czych, handlu paliwem i nauce za-  
wodu w szkole przyzakładowej. Na  
trzech hektarach wznosiły się hale,  
biurowiec, przedszkole, stołówka i  
domy pracowników.

Na zdjęciach z uroczystego poświęcenia krzyża 6 maja 1990 roku widać napisy nad składnicą maszyn, biuro. Pod krzyżem dostojnicy kościoła, władze miasta, policjanci, strażacy, związkowcy.

— Też tam byliśmy, staliśmy pod krzyżem. Dla nas wszystkich miało być inaczej, lepiej. Teraz szkoda gadać. Ilu nas jest tu, w tym dawnym „pomie”? Szesnastu, razem z prezesem. A fizycznych dziewięciu. I Ryfka, pies, który jeszcze „pomu” pilnował — mówią pracownicy Przedsiębiorstwa Usługowo-Produkcyjno-Handlowego „Monrol”, spadkobiercy Ośrodka.

Zamiast dużej i bogatej bazy jest sklep spożywczy Przedsiębiorstwa Mięsnego Białystok, Urząd Skarbowy i... drwalnia.

„To już diabeł wszedł wśród ludzi. I ogonem wierci w  
sieje w młodym ciele. Patriotów tracim wie

— Miałem propozycję, żeby w Wielki Piątek, w dziesiątą rocznicę ustawienia, spotkać się z ludźmi pod krzyżem przed „pomem”, pomodlić się i w milczeniu zaprotestować przeciwko bezrobociu, nieludzkiemu traktowaniu pracowników. I co? Odmawiają! Jeden machnie ręką, bo co to da, drugi mówi, że nie ma czasu na takie sprawy. Ludzie już nie chcą być razem — mówi Ryszard Dmitruk, były dyrektor Państwowego Ośrodka Maszynowego w Mońkach.

# Pod krzyżem



Od jesieni zeszłego roku dzie-  
więciu pracowników (razem z da-  
wnym mistrzem, kierownikiem war-  
sztatów i brygadzystą) ręcznie oko-  
rowuje pnie o długości metr dwa-  
dzieścia, wkładają do rębaka, a po-  
tem ręcznie pakują wióry do wor-  
ków, ładują na samochody. Co mie-  
siąc przerabiają około trzydziestu  
ton zrębków wędzarskich, czyli  
wiórów służących do wędzenia węd-  
lin.

— Kiedy wiadomo było, że POM się nie utrzyma, że potrzebny jest nowy sposób na zarządzanie, pojawił się człowiek z Białegostoku. I zaproponował spółkę pracowniczą. Ludzie mogli wpłacać, ile kto chciał, żeby dostać udziały w nowej firmie. Wielu rozumiało to tak: dasz pieniądze — masz robotę. I ściubili te parę groszy, żeby tylko pracować. Ale byli też tacy, co dawali pieniądze zarobione za wodą i to całkiem poważne kwoty — opowiada jeden z pracowników „pomu” i „Monrolu”, który boi się wystąpić pod nazwiskiem, bo nie chce stracić pracy.

Z rozwiązanego „pomu” czterdziestu ludzi zdecydowało się zawierzyć Pawłowi Skiepcie z Białegostoku i wykupiło udziały. Przedsiębiorstwo „Monrol” zaczęło działalność jesienią 1991 roku.

— Ludzie wrócili do pracy, za-

częło się to jakoś kręcić. Na początku nowa firma przyjęła prawie sto osób, udziały miało ponad czterdzieści. Ale my, zwykli udziałowcy, nie mieliśmy nic do gadania. Nie było związków zawodowych, bo takie było żądanie nowego właściciela — dodaje dawny pracownik „Monrolu”.

„Monrol” powoli upadał. Najpierw padła stacja obsługi maszyn rolniczych, bo, jak uznali właściciele, były za niskie ceny na robociznę. Kiedy ceny podskoczyły, rolnicy rezygnowali z kosztownych napraw i stację trzeba było zamknąć. Faktycznym właścicielem stał się Paweł Skiepmo, który wykupił ponad 40 procent akcji „Monrolu”, udziały pozostałych warte są obecnie około miliona złotych.

— Prezes i przewodniczący Rady mieli sporo pomysłów, ale jakoś to nie wychodziło. Robiliśmy skrzynki metalowe, nie mieli gdzie sprzedać. Potem wydzierżawili biurowiec na sklep mięsny. Ja tam nie chodzę, bo za co kupić? — zastanawia się pracownik, który na rękę dostaje 600 złotych. I, jak mówi, niemal każdego dnia leje się z niego pot przy rąbaniu wiórów.

Paweł Skiepmo, który ma większościowy pakiet udziałów, jest przewodniczącym Rady Nadzorczej. O jego poborach krążą legen-

dy. Nikt z „szarych” udziałowców nie zna ich wysokości, choć w dniu z prawem to zgromadzenia akcjonariuszy je ustala. W zgromadzeniach udziałowców nie ma czyta protokołów z poprzednich zebrań. Nikt też nie wie, czy przewodniczący Skiepkowice swego przedsiębiorstwa białostockiego w którym mieści się składowa potwierdził prezes Witold Krawski. Teraz białostocki PMF spory czynsz przewodniczący nie przedsiębiorstwu.

Na pytanie udziałowców o celowość transakcji (pozbycie się firmy bez zgody udziałowców) odpowiedział, że nie na szkodę firmy przejmowanie się majątku trwałego, a na korzyść. Nie dał bez ogłoszenia przewodniczący przyrzekł, że nie będzie na nią wyjaśni sprawę. Na pytanie, czy czeka też sprawa sprzedawcy, odpowiedział, że którą miał kupić jego kuzyn, a nie PMB.

**W** gablocie p...zas do er  
wisi ogłosz...  
sprzedaży  
pomieszczeń produkcyjnych  
terialy z rozbiórki przecho...  
własność rozbierającego".  
za 1800 złotych. Do sprzed...  
dzie też osiem działek wyn...  
z terenów „Monrolu”.

Faktyczni właściciele „Młot” tłumaczą zwolnienia i niepo-





h" udział finansowe dużymi obciążeniami, co doprowadziło do kłopotów handlowych. Tymczasem jeden z udziałowców postanowił o zwrot swoich sporych udziałów. Zaproponował dogodną cenę, ale udziałowcy nie zgodzili się. Wtedy przyszedł do udziałowców z propozycją: jeśli „Monrol” nie ma pieniędzy, niech przekaże mu na własność halę produkcyjną z własnym sprzętem. Większość budynków stoi w ruinie. Udziałowiec zamierzał sprzedać dawnych usług „pomocniczych” i otworzyć warsztat maszynowy. W powiecie monieckim nie było punktu naprawy ciągnięcia maszyn rolniczych, więc udziałowcy z pewnością by się znaleźli. Udziałowiec podał, że nie może dostać, a jeśli mu się nie uda, może iść do sądu. Udziałowcy zaczęli namawiać innych, by nie odebrali swojej własności. Na wyjątek, że razem nie przegrają, bo w pojedynkę nie ma szans na sprawiedliwość. Nie ma zadzierać ze spółką, liście do emerytury.

ie spodziewałem się, że takie będzie zdeptanie ludzi. Przecież pracowali najlepsi fachowcy: inżynierowie, mechanicy, złote rękawy. Teraz tak traktują ludzi, że boi się coś głośniej powiedzieć, bo inaczej trafią za bramę, zastraszani. A cała baza po ruinie — opowiada dyrektor

Dmitruk. — Chodzę do sklepu po wędliny, to widzę, co się dzieje: sterty drewna przed jedną halą, reszta pusta.

Ci, co zostali w „Monrolu”, nie chcą podawać nazwisk, bojąc się o pracę.

— Nie ma się czemu dziwić. W Mońkach upadła „Unitra”. Właśnie dziś mają wręczyć wymówienia ponad 40 pracownikom naszego szpitala. Gdzie ma człowiek iść w dwunastotysięcznym miasteczku do pracy? — pyta dyrektor Dmitruk.

**O**j, tak bym już dzisiaj nie napisał pięknie, już mi serce w odwrotną stronę pika, nie ma już we mnie radości — mówi Józef Grochowski, ogrodnik, poeta i żołnierz Armii Krajowej.

Jego wiersz, napisany na uroczystość poświęcenia krzyża, do tej pory wisi na odrapanej tablicy z napisem „Bóg i Ojczyzna” w portierni „Monrolu”: „W Pomie w Mońkach na polanie bardzo gwaro dziś od rana/ są tu wszyscy pracownicy udział biorą zakonnice. (...) Pan dyrektor drżącym głosem za mszę świętą podziękował i w imieniu swej załogi/ na krzyż wierność akcentował. (...) Jeszcze raz ściskamy dłonie serca biją coraz mocniej/ wiwat Polska niepodległa, o nas w świecie coraz głośniej.”

— Wtedy poprosili mnie, żebym coś napisał na uroczystość poświęcenia krzyża. To był pierwszy solidarnościowy pomnik w mieście. Dlatego przyszedł też AK-owiec, był biskup Ozorowski. Ludzie byli wzruszeni, uroczyści. To nie tak miało być. Nie o taką Polskę walczyłem, żeby teraz ją grabili i niszczyli — mówi z goryczą 74-letni Józef Grochowski.

Tej zimy zaczął rzeźbić. A wśród pierwszych rzeźb stanął diabeł. Tak, jak z ostatnich wierszy: „To już diabeł wszedł wśród ludzi/ I ogniem wierci w głowach/ pustkę sięje w młodym ciele/ patriotów tracić wiele”.

Na Wielki Czwartek przewodniczący Rady Nadzorczej zwołał zebranie udziałowców, na którym ma wyjaśnić wątpliwości akcjonariuszy.

**W**ielki Piątek przed krzyżem mają stanąć pracownicy „pomu” i „Monrolu”, by pomodlić się i milczeć. Nie będzie przemówień, okrzyków, śpiewu. Na to nie ma odwagi i serca. Dyrektor Dmitruk wątpi nawet, czy ktokolwiek w ogóle odważy się przyjść, by stanąć pod Krzyżem Chleba.

**JOANNA GOSPODARCZYK**  
współpraca: Wenant Z. Kruk

## Posel walczy o ziemię

Michał Kamiński, poseł AWS (ZChN) z Łomży, pytał z trybuny sejmowej o losy rolników, którym w pięćdziesiątych latach odebrano łąki w okolicach Grądów Woniecka i przekazano Kombinatowi Łąkarskiemu.

Najwyższy Sąd Administracyjny uznał, że rolnicy mają prawo ubiegać się o zwrot, jednak sprawy utknęły w Ministerstwie Rolnictwa. Poseł Kamiński postawił pytanie: „Co resort rolnictwa zamierza zrobić, by ziemia ta wróciła do swoich prawowitych właścicieli? Warto dodać, że obecnie bardzo często ta ziemia jest po prostu nie uprawiana, marnuje się, co rolników z gminy Wizna, którzy jak to mieszkańcy naszej ziemi, odnoszą się z ogromnym szacunkiem do ziemi rolnej, bardzo boli, że są to dzisiaj po prostu nieużytki. Co resort rolnictwa zamierza zrobić, by, podkreślam, tę krzywdę rolnikom z gminy Wizna naprawić?”

W imieniu ministra odpowiadał Ryszard Brzezik, sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi: „Kaźda z wniesionych skarg jest indywidualnie badana. (...) Ze względu na wyjątkową złożoność tych spraw, wymagającą jak wspominałem wielu dokumentów, rozpatrywane skargi wymagają czasu. Niemniej chcę złożyć deklarację, że wszystkie będą rozpatrzone jeszcze w tym roku”.

Niestety, posłowi Kamińskiemu nie udało się wymóc na przedstawicielu Ministerstwa Rolnictwa przybliżonej daty zakończenia spraw.

## Światło pszenne chleba

Waldemar Smaszcz przez wiele miesięcy wędrował po literaturze polskiej, poszukując wierszy o Bożym Chlebie, który dla chrześcijan jest pokarmem i lekarstwem duszy. Swoją cel osiągnął, wydając z Instytutem Wydawniczym PAX książkę niespotykaną: „Światło pszenne chleba. Eucharystia w poezji polskiej”. Autorami zawartych na 340 stronach wierszy i poematów, poczynając od XV wieku aż po dni współczesne, są anonimowi, mało znani, a także wybitni poeci: Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Cyprian Norwid, Władysław Syrokomla, Maria Konopnicka, Karol Wojtyła, Maria Zientara-Malewska, Jan Twardowski.

— Dokonując wyboru wierszy polskich poetów, zafascynowanych natchnioną, śnieżnobiałą Hostią, chciałem ukazać — powiedział „Kontaktom” pisarz i krytyk literacki Waldemar Smaszcz — jak przeżywano tajemnicę Eucharystii w Polsce w ostatnich pięciu wiekach oraz jakie miejsce zajmowała Ona w polskiej duchowości. Książkę „Światło pszenne chleba”, z dedykacją, przekazałem Ojcu Świętemu.

W Wielki Czwartek rzesza cała  
Do ciemnicy wiedzie Chrystusa.  
Dzwony zmilkły, a nastąpi  
Jakaś cisza uroczysta.  
Nastał jakiś popłoch trwóży,  
Zapłakane wszystkie oczy,  
I żal święty, żal pobożny  
Chrześcijańskie serca toczy,  
A wieczorem przy wieczerzy  
Nie o ziemskim myślał chlebie;  
Lecz najświęciej każdy wierzy,  
Że Chrystusa ma u siebie...

Władysław Syrokomla  
(fragment poematu)

Uwielbiam cię, blade światło pszenne chleba,  
W którym wieczność na chwilę zamieszka,  
Podpływając do naszego brzegu  
Tajemną ścieżką.

Karol Wojtyła  
(fragment poematu)

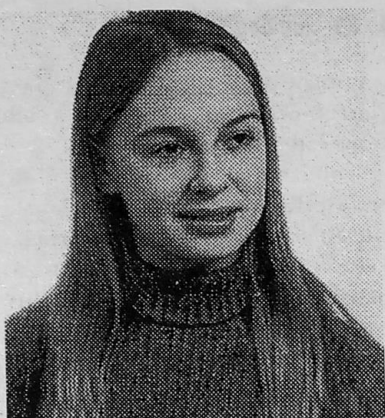
(W. Z. Kruk)

## SZKÓŁKA KRZEWÓW OZDOBNYCH

18-301 ZAMBRÓW  
Wola Zambrowska 74a  
tel. 0-606-304-304  
fax (086) 475-30-10

Z KUPONEM  
10%  
TANIEJ





## MAŁGORZATA PILCH

klasa IV  
Liceum Ogólnokształcące  
im. Stanisława Konarskiego  
w Zambrowie  
średnia ocen: 5,0

— Bycie dzieckiem nauczycielskim może utrudnić życie szkolne. Zawsze musiałam się pilnować, bo na takich częściej nauczyciele zwracają uwagę — mówi Małgorzata Pilch, najlepsza uczennica zambrowskiego liceum.

Tata Małgosi jest wicedyrektorem Liceum i nauczycielem mate-

## PRIMUS INTER PARES

matyki, mama uczy tego przedmiotu w szkole podstawowej. Małgorzata twierdzi, że nie było jej lekko. Choć młodszy brat zajął się głównie sportem, to kiedy mu zależy, zbiera bardzo dobre stopnie.

Małgorzata wybiera się na stomatologię Akademii Medycznej w Warszawie. Myśli również o psychologii lub ochronie środowiska. Najbardziej zależy jej na stomatologii. Od kilku miesięcy co tydzień jeździ na kurs przygotowawczy na Akademię. Soboty i niedziele spędza na nauce, jedynie w drodze, podczas jazdy autobusem, ma czas na muzykę czy książkę, zazwyczaj przegrodową lub sensacyjną, przy której może odpocząć.

Zainteresowania biologią i medycyną zaczęły się w szkole podstawowej. Działala wtedy w klubie „4H”, zorganizowanym na wzór klubów amerykańskich. W Liceum wygrywała różne konkursy ekologiczne. Jej największy sukces to 11. miejsce w finałach Olimpiady Ochrony Środowiska.

Dzięki temu zwolniona jest z egzaminu maturalnego z biologii.

W szkolnym teatrze „A-Zetol” brała udział w spektaklu poświęconym poezji Agnieszki Osieckiej, z zespołem przygotowywała widowisko o tematyce żydowskiej.

— W tym roku ze względu na maturę musiałam zrezygnować z prób. Ale jak zdam, wrócę do zespołu. Każdy absolwent szkoły, jeśli tylko chce, ma prawo powrotu. Jest to tak wspaniała przygoda, że z pewnością znów dołączę do teatru, prowadzonego przez byłych uczniów naszego Liceum — mówi Małgosia.

Klasa pod koniec nauki, ocenia, stała się zgrana, można polegać na kolegach. W szkole sporo się dzieje: jest teatr, internet, sekcje sportowe.

Skok w dorosłość, czyli studia w Warszawie, trochę przeraża, zwłaszcza że Małgorzata nie ma bliskiej rodziny w stolicy. Ale na studia w Warszawie wybiera się sporo uczniów z jej klasy, więc będą się trzymać razem.

## PRZEPRASZAMY PRYMUSÓW

W prezentacji Mariusza Olszyńskiego z Liceum Ogólnokształcącego im. Cypriana Kamila Norwida w Monkach (średnia ocen: 5,4) i Sebastiana Rogińskiego z Technikum Mechanizacji Rolnictwa Zespołu Szkół Rolniczych w Marianowie (średnia ocen: 5,08) („Kontakty” nr 15) doszło do przykrych podmiany zdjęć. Mariusza i Sebastiana, ich rodziców, kolegów, nauczycieli i wszystkich Czytelników serdecznie przepraszamy.

## EGZAMINY TUŻ-TUŻ

Już 1 maja (język polski) i 2 maja (matematyka) odbędą się egzaminy wstępne do Liceum Ogólnokształcącego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży. Dokumenty można składać do 29 kwietnia. Szczegóły: LO im. Kardynała S. Wyszyńskiego, Łomża, ul. Sadowa 12, tel. (086) 216-36-57.

## JOANNA GRABOWSKA

klasa V  
Państwowe Liceum  
Sztuk Plastycznych  
im. Artura Grottgera  
w Supraślu  
średnia ocen: 5,3

— Jeszcze nie wiem, czy zdecyduję się na zdawanie egzaminów na wydział grafiki. Niestety, zawsze jest to rodzaj loterii, bo ten kierunek na wszystkich uczelniach artystycznych jest bardzo oblegany — mówi Joanna Grabowska, najlepsza uczennica renomowanego „plastyka” w Supraślu.

Do wyboru miała grafikę, tkaninę lub snycerstwo. Zdecydowała się na grafikę, bo najbardziej odpowiada jej temperamentowi. Od małego lubiła rysować, malować, więc wybór szkoły w Supraślu, oddalonej o kilkanaście kilometrów od jej rodzinnego Białogostoku, był oczywisty.

Od kilku lat uczy się dodatkowo, poza szkolnymi lekcjami, angielskiego i francuskiego. Nawet zastanawia się nad studiami lingwistycznymi.

Drugą jej pasją jest kung-fu.

— Treningi dają mi kondycję, wytrzymałość, koncentrację. Uczą pogodzenia ze sobą wielu rzeczy. Dopiero w klasie maturalnej trochę spowolniłam tempo, ze względu na maturę. Wcześniej miałam tydzień zapelniony w całości — opowiada Joanna.

Odpoczywa w ciszy, którą znajduje także na żeglówce. Ma już patent żeglarski i za sobą morskie rejsy. Zbiera „godziny na morzu”, by zdobyć patent sternika.

— Kilka lat temu odkryłam żagle i uważam, że jest to wspaniała rzecz. Dlatego zastanawiam się też nad studiami w Akademii Wychowania Fizycznego. Trudno jest mi wybrać. Prawdopodobnie spróbuję szczęścia w kilku miejscach — mówi najlepsza uczennica z Supraśla.

Kandydatki na Miss Piękności miały krzywe, owłosione nogi, ostre makijaże, fantazyjnie nałożone peruki oraz obfite biusty. Kandydaci na Mistera wystąpili w spodniach roboczych, kufajce, gumowcach.

Tak rozpoczął się Tydzień Samorządności w Zespole Szkół Zawodowych w Szczuczynie, przygotowany według pomysłu uczennic: Anny Kowalewskiej, Aleksandry Nagiel, Anety Komosińskiej, Agnieszki Dębińskiej.

Kandydatki w konkursie piękności musiały wykazać się nie tyl-



## Półzartem o huraoptymizmie

ko urodą: wykonywały taniec brzucha oraz przechodziły po kładce z książką na głowie. Kandydaci musieli wykazać się umiejętnością wiązania krawata i krojenia cebuli.

Bezkonkurencyjnie Najpiękniejszą Pięknością okazała się seksowna Panela, w którą wcielił się Robert Wysocki. Misterem został Chłop z Mazur z batem w dłoni, czyli Tomasz Kuczyński.

W konkursie na dyktando „Półzartem o huraoptymizmie” zwyciężyła Agnieszka Bezdzienna z I a LO, która nie zrobiła ani jednego błędu, choć byli tacy, którym udało się zrobić po trzy w samym tytule dyktanda.

W trakcie lekcji prowadzonych przez uczniów został wezwany do tablicy dyrektor Zespołu Szkół, Ryszard Klimczak, i odpytany z matematyki. Natomiast nauczyciel Jan Śmiarowski musiał ubić pianę z jaj za karę po tym, jak ekipa nauczycieli przegrała w szkolnej „Familiadzie” z ekipą uczniów.

Wszyscy uczniowie brali udział w konkursie na najlepsze przebranie. Najzabawniej przebrała się klasa I LO i zwyciężyła „drużynowo” przed klasą II TZ. Indywidualnie zwyciężyli: Tomasz Gołabek jako Mumia Ramzesa i Robert Laskowski jako dziewczyna.

Uczestnicy konkursu „Miłość od pierwszego spojrzenia” musieli przejść szereg zabawnych testów i zabaw, na przykład szukania spinaczy z zawiązanymi oczyma. Spośród 10 par wygrali Anna Paszkowska i Leszek Łoszerwski, których randkę sponsorowała miejscowa pizzeria.

W szansie na sukces zwyciężył zespół klasy II a TZ, wykonujący „Sen o Warszawie” Czesława Niemena, wyróżniono też Annę Paszkowską z I b LO, która poza tym grała i śpiewała w przerwach konkursów.

Jakkolwiek Tydzień Samorządności toczył się półzartem, był tak udany, że we wszystkich wstał pil huraoptymizm.

## PARLAMENTARNY KONKURS

Od jesieni 1999 r. odbywały się eliminacje ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Parlamencie RP. Jego organizatorem była Kancelaria Senatu RP, a honorowy patronat sprawowała Marszałek Senatu Alicja Grześkowiak. Po kilku etapach eliminacji w dniach 10–12 kwietnia w Warszawie odbył się finał konkursu, w którym udział wzięli uczniowie ze szkół Łomżyńskiego.

Najlepiej spisał się Tomasz Borkowski z klasy VIII c Szkoły Podstawowej nr 4 z Grajewa, który w kategorii szkół podstawowych i gimnazjów zajął drugie miejsce. Do konkursu przygotowywał go nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie Wiesław Jerulank. Tomek nieznacznie uległ Mariuszowi Witkowskiemu z GP nr 8 z Rzeszowa. Natomiast Justyna Nowicka z Liceum Ogólnokształcącego w Wysokiem Mazowieckiem (opiekun Jerzy Ostrowski) w kategorii szkół średnich zajęła piąte miejsce. Nagrody wręczała im osobiście Marszałek Senatu Alicja Grześkowiak, która zachęcała młodych ludzi do poważnego zajęcia się sprawami polityki.





## ŻYCIE ŻABY I ARTYSTÓW

Malarsko skadrowane obrazy puszczańskie stawu: przezroczysta woda pełna życia. Długi zaskroniec poluje na żabę. Inna żaba czai się na turkucia, dopada go, będzie to jednak jej ostatnia uczta. Umiera wśród wydobywających się wokół bąbli powietrza. Dramat żaby podkreśla przejmująca muzyka Vangelisa. To fragmenty filmu Simony Kossak „Życie żaby”, wyświetlanego podczas I Międzynarodowego Festiwalu Filmów Przyrodniczych im. Braci Wągów w Wiźnie.

Profesor dr hab. Simona Kossak pracuje w Instytucie Badawczym Leśnictwa, Zakładzie Lasów Naturalnych. Jak mało kto zna Puszcę Białowieską. Tutaj też mieszka od lat w drewnianej leśniczówce.

Praca nad filmem trwała cztery lata.

— To nie znaczy, że przez te cztery lata filmowałam tylko żaby. Biorę kamerę, siadam na brzegu stawu i jak coś się zaczyna dziać, włączam kamerę. Zaczyna się rodzić scenariusz pod dyktando Matki Natury.

Film Simony Kossak uzyskał na I Międzynarodowym Festiwalu Filmów Przyrodniczych w Wiźnie nagrodę publiczności.

## KATEDRA W OKŁADCE

„Katedra Łomżyńska” to tytuł najnowszego wydawnictwa Parafii pod wezwaniem świętego Michała Archanioła w Łomży.

Publikacja zawiera krótką historię świątyni (zbudowana została w latach 1505–1525 dzięki książęcej mazowieckiej Annie oraz jej synom Januszowi III i Stanisławowi), przedstawioną przez

księdza prof. Witolda Jemielitego. Autor zamieścił także ciekawe informacje, dotyczące architektury; dowiadujemy się, że Katedra ma 53 metry długości i 23 szerokości, zaś główna nawa 17 metrów wysokości. Szczególnej wartości przydają wydawnictwu znakomite zdjęcia katedralnych zabytów, wykonane przez łomżyń-



Czytam „Opowieści” i bardzo bym chciała dopisać do nich mój krzyż, wybudowany w 1986 r. Na mojej działce stał bardzo wysoki stary drewniany, chwiejący się krzyż. Rolnicy, jadący obok krzyża na swe pola, chcieli dać składkę na nowy. Po-

wiedziałam, że na moim polu ja wybuduję i zapłacę w podziękę Panu Bogu za błogosławieństwa. Z mężem zamówiliśmy krzyż u fachowca i postawiliśmy. Ogrodziliśmy stalowym ogrodzeniem. Wygląda ładnie. Pochodzenia poprzedniego krzyża nikt nie zna. Nie znają nawet starzy ludzie. Może ktoś wie, kto go zbudował i na jaką intencję?

REGINA TĘCZA  
Szczuczyn

Drodzy Czytelnicy, w każdej wsi, w każdej osadzie, w każdym miasteczku, na wielu rozstajach dróg witają nas kapliczki i krzyże. Powstawały w różnych okolicznościach, w różnym czasie, z różnych powodów. O większości z nich krąży ciekawe, barwne, niekiedy dramatyczne opowieści. Cyklem zatytułowanym właśnie „Opowieści Kapliczne” pragniemy wszystkie te historie, przekazywane z pokolenia na pokolenie, zapisać i utwalić. Dlatego prosimy: spiszcie to wszystko, co wiecie o tych miejscach w swojej miejscowości lub okolicy. Przyslijcie do redakcji („Kontakty”, Aleja Legionów 7, 18-400 Łomża), niech to będzie Wasza rubryka. Wszyscy autorzy opowieści otrzymają piękne książki.

ską firmę Gabs Foto Express, oraz tłumaczenie tekstu w językach angielskim, włoskim i niemieckim.

(gab)

## NA TRATWIE Z PET-A

Akcja „TRATWA 2000” to nie tylko zabawa i rozrywka studencka. Jest to także akcja ekologiczna, która ma przekonać samorządy i mieszkańców do sortowania śmieci. Studenci z Koła Naukowego Ochrony Środowiska Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej budują tratwy z plastikowych opakowań, czyli PET-ów. Na budowę jednej tratwy o wymiarach 10 m x 4 m przeznaczają się około 6 tysięcy butelek PET. Tworzywa sztuczne typu PET właściwie nie podlegają biodegradacji, przez tysiące lat zostają w środowisku naturalnym. Zużyte butelki można przetworzyć na wyroby o niższych wymaganiach jakościowych, (do produkcji worków na śmieci czy donice na kwiaty). Można także czerpać energię, pod warunkiem spalania w wyspecjalizowanych, bezpiecznych spalarniach. Niestety, w kraju ponad 600 milionów butelek rocznie trafia na wysypiska, jest to około 25 tysięcy ton śmieci.

Studenci zamierzają wypłynąć 23 lipca z Goniądza (zaplanowali kilka imprez), by 6 sierpnia dopłynąć nad Zalew Zegrzyński. Planują sprzątnięcie wyznaczonej części Biebrzańskiego Parku Narodowego. W poprzednich latach płynęli Bugiem, Narwią i Sanem.

## W KINIE MILLENNIUM

21–22 kwietnia, piątek–sobota — • STUART MALUTKI (godz. 15.00) • PIERWSZY MILION (godz. 17.00) • NIEBIAŃSKA PLAŻA (godz. 19.00) • OPERACJA KOZA (godz. 21.00);

23 kwietnia, niedziela, pierwszy dzień świąt — kino nieczynne;

24–25 kwietnia, poniedziałek–wtorek — • STUART MALUTKI (godz. 15.00) • OPERACJA KOZA (godz. 17.00) • NIEBIAŃSKA PLAŻA (godz. 19.00) • PIERWSZY MILION (godz. 21.00);

26–27 kwietnia, środa–czwartek — • STUART MALUTKI (godz. 17.00) • NIEBIAŃSKA PLAŻA (godz. 19.00) • OPERACJA KOZA (godz. 21.00).

Blizsze informacje o filmach: tel. 216-75-19.

## W ARCHEOLOGICZNEJ EUROPIE

Datowane na X wiek 2 srebrne zausznice, 4 paciorki dęte ze srebrnej blachy oraz 29 monet arabskich z tak zwanego skarbu znalezione w 1984 roku w Strękowej Górze ze zbiorów Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży, będą reprezentować nasze strony na międzynarodowej wystawie „Europa Środkowa około 1000 roku”. O wypożyczenie eksponatów zwróciła się do Muzeum prof. Zofia Kurnatowska z poznańskiego Oddziału Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, koordynator Polskiego Komitetu Organizacyjnego światowej ekspozycji.

Wystawa to wspólny projekt niemiecko-polsko-słowacko-czesko-węgierski, którego zadaniem jest przedstawienie „zapoczątkowanej włączeniem Słowian zachodniej genyzy centrum Europy”. Wśród obrazujących ówczesne czasy źródeł znaczną część stanowić będą eksponaty archeologiczne: z grodów i pałaców, miast i wsi, kościołów i świątyni pogańskich, cmentarzy. Inną dziedzinę historii środkowej Europy 1000 roku zilustrują zabytki sztuki ze zbiorów kościelnych i muzealnych oraz archiwa, dotyczące życia duchowego, walki o chrystianizację, wymiany kulturalnej i gospodarczej głównie między Słowianami, Węgrami i Niemcami. Ekspozycję uzupełni wielotomowy katalog, odzwierciedlający aktualny stan badań nad przeszłością X-wiecznej Europy Środkowej.

Międzynarodowa wystawa prezentowana będzie w 5 miastach: Budapeszcie (wernisaż 20 sierpnia 2000 roku z udziałem przedstawicieli uczestniczących w niej krajów), Krakowie (20 grudnia 2000 – 25 marca 2001), Berlinie, Mannheim i Pradze, gdzie zakończy się 2 czerwca 2002 roku.

(gab)

## PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

### Przy świątecznym stole

Stara tradycja ponoć wciąż obowiązuje w nadnarwiańskich stronach. Czy i zawołanie przodków: zastaw się, a postaw się? A jednocześnie jesteśmy wszyscy straszeni skutkami nadmiernego obżarstwa. Może rzeczywiście chudzi obywatele żyją dłużej, ale co to za życie.

Tylko patrzeć, jak przybędzie jednak chętnych do odchudzania się, bo ruszy przecież kolejna kampania wyborcza. Z przecieków prasowych dowiemy się wkrótce o nowych cudownych dietach. Taki kandydat musi trafić w gusta rodaków, by ich nie drażnić nadmiernymi policzkami, ale i nie niepokoić chorobliwym wyglądem.

Przy tej okazji można byłoby pomyśleć o przywróceniu zwyczajów ze starożytną metryką. Wedle antycznej procedury należało zważyć osoby obejmujące funkcje publiczne, przynajmniej bardziej znaczące. Powtórnie winno się postawić je na wadze po zakończeniu kadencji. Przytyłeś bracie, znaczy za mało biegałeś za sprawami ogółu, a za dużo czasu poświęciłeś na własne przyjemności.

Przepraszam, nie zamierzam przed świętami psuć humoru co niektórym rajcom i urzędnikom pomysłami lustracji z pomocą wagi. Nie jest chyba zresztą aż tak źle, przynajmniej na szczytach łomżyńskiej władzy.

Zapraszam natomiast wszystkich szanownych Czytelników do lektury, bo czasu wolnego będziemy mieli więcej. Władysław Glinka w pamiętniku z wielkiej wojny światowej (pierwszej!) wspominał Wielkanoc 1918 roku w dalekim Piotrogradzie, czyli późniejszym Leningradzie, a obecnie Petersburgu. Wygnańca z dworu spod Ostrołki odwiedził wygnaniec z dworu podłomżyńskiego, czyli Drozdowa, i to w sutannie. Oto ten zapis: „1 kwietnia. Wczoraj, jako w dzień Wielkiejnocy, było u nas wieczorem 43 osoby. Ks. Lutosławski poświęcił przekąskę, złożoną z chleba z szynką i masłem i dwóch torcików, poczem podzieliliśmy się jajkiem. Bardzo było miło i swojsko”. Co tam rewolucja, bolszewicy, wojna domowa. I tylko szynka, niestety, nie miała zapachu lasów nadnarwiańskich.

W Łomży pamiętano niemal od założenia miasta o godziwych przekąskach wielkanocnych. „Echa Płockie i Łomżyńskie” donosiły przed stu laty, że tutejsze Towarzystwo Dobroczynności przekazało święcone więźniom, „złożone z pary jaj, strucli i herbaty”. Pozostający zaś na wolności mogli skorzystać, jeśli mieli rubelki, z oferty T. Czochańskiego. Szacowna firma polecała „przy nadchodzących Świątach Szanownym odbiorcom wina naturalnej czystości: węgierskie, francuskie, reńskie, bordoskie i hiszpańskie. Koniaki, likiery i rumy sprowadzone bezpośrednio z pierwszorzędnym firm zagranicznych i krajowych po cenach możliwie przystępnych, jak również i towary kolonialne w najlepszych gatunkach”.

Smacznego! Wesołych Świąt!

ADAM DOBRŃSKI





### „ŁOMŻA» PILNIE POSZUKIWANA»

Zgadzam się z tezą o potrzebie „wyodrębnienia się z Europy” przez zachowania narodowej organizacji po to, aby stać się narodem prawdziwie europejskim, zawartą w liście J.M. „Łomża» pilnie poszukiwana»” („Kontakty” nr 15/2000). Gorąco popieram apel o traktowanie Zespołu Pieśni i Tańca „Łomża” jako wizytówki naszego regionu. Z tym, że „Łomży” nie trzeba reaktywować, jak pisze autor.

Zespół Pieśni i Tańca „Łomża” tańczy nadal. Powstał w 1977 roku. W latach osiemdziesiątych przy ZPiT „Łomża” pracowało 7 osób na pełnych etatach, ale już w latach dziewięćdziesiątych zatrudnienie było sukcesywnie redukowane w związku z brakami finansowymi w budżetach kolejnych wojewodów. Obecnie zajęcia taneczne i wokalne odbywają się systematycznie w poniedziałki, środy i czwartki. Uczestniczy w nich 30 dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 10 oraz młodzież z Gimnazjum nr 2 (24). W listopadzie 1999 r. powstała kolejna grupa ucząca się tańców ludowych. Są to studenci Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży. Łącznie pod opieką naszych pedagogów znajduje się 72 tancerzy. Z zespołem pracują: Kazimierz Pawczyński, założyciel ZPiT „Łomża” (60 godz. miesięcznie); Marek Żemek, zajęcia wokalne i akompaniament (54 godz.); Grzegorz Sekmistrz, akompaniament, oraz Agnieszka Brzóska-Wieczorek, prowadzenie zajęć i opieka nad kostiumami (170 godzin).

Muszę także zaprotestować przeciw stwierdzeniu autora, który brak pieniędzy nazwał „unikiem”. Brak pieniędzy jest największą bolączką Zespołu!

Realne koszty, poniesione w 1999 roku przez Regionalny Ośrodek Kultury, przy którym działa ZPiT „Łomża”, wynoszą 65 000 zł (płace 39 000 zł, czynsze za lokale 26 000 zł).

W celu właściwego funkcjonowania ZPiT „Łomża”, umożliwiającemu wysoki poziom artystyczny i pełnospektaklowe koncerty, niezbędne są pieniądze na: wynagrodzenia dla instruktorów za naukę wokalizy, choreografii, opracowań

muzycznych i akompaniament na zajęciach; zgrupowania artystyczne dla młodzieży w celu przygotowania programów koncertów; tworzenie kolejnych grup propedeutycznych; wyjazdy na festiwale i występy zagraniczne.

Wysokość niezbędnych środków zależy od liczby osób uczestniczących w zajęciach. Według przybliżonych wyliczeń na płace i honoraria potrzeba 74 000 zł, na warsztaty artystyczne, konserwację kostiumów 48 000 zł, na czynsze (pomieszczenia dla instruktorów, kostiumeria, sale do zajęć) 26 000 zł. Podane przeze mnie liczby wykazują brak w budżecie zespołu 83 000 zł. Pieniądze na utrzymanie zespołu przekazują dwa samorządy: Starostwo Powiatowe w Łomży 53 000 zł (około 36 proc. realnych potrzeb) i Urząd Miasta w Łomży 12 000 zł (około 8 proc. realnych potrzeb).

Ponadto nasze działania wspierają: Hanka Gałązka (dyrektor Szkoły Podstawowej nr 10) oraz Roman Engler (rektor Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży).



Każdy publiczny występ kosztuje. Kosztuje przejazd, honoraria członków kapeli, zapewnienie napojów, pranie kostiumów, przygotowanie rekwizytów, obsługa techniczna. Konieczne jest coroczne organizowanie warsztatów artystycznych, które też kosztują. Ale tylko w trakcie dwutygodniowego zgrupowania buduje się pełnospektaklowy program, a późniejsze systematyczne zajęcia służą doskonaleniu i utrzymaniu „kondycji”. Wyjazd w tym roku jest bezwzględnie potrzebny, bo bez wzbogacenia programu, bez pełniejszej integracji członków, Zespół może rzeczywiście przestać istnieć.

Dlatego jeszcze raz serdecznie dziękuję autorowi listu za poruszenie problemu „Łomży” i, wykorzystując okazję, za pośrednictwem tygodnika zwracam się do wszystkich życzliwych Zespołowi o pomoc w zorganizowaniu tegorocznych warsztatów artystycznych Gliczarów 2000. Chciałbym też zaproponować zainteresowanym ro-

lę Sponsora Zespołu. Za stały sponsoring proponuję: umieszczenie i eksponowanie plansz z nazwą i logo firmy na koncertach; zamieszczenie logo na walizkach i workach z kostiumami; kreowanie pozytywnego wizerunku Sponsora i dziedzin jego działalności oraz informowanie o sponsorze w rozmaitych formach i okolicznościach (konferencje prasowe, wywiady, spotkania); zapewnienie udziału Zespołu w publicznych imprezach okolicznościowych, targach, akcjach promocyjnych organizowanych przez sponsora.

Nasze konta: Kredyt Bank S.A. 0/Łomża, 15001533-251369-360-11.

P.S. Zapraszam w czwartek, 27 kwietnia 2000 r. do SP nr 10 na trzydziestominutowy koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Łomża”.

Wszystkich zainteresowanych ZPiT „Łomża” zapraszam do Regionalnego Ośrodka Kultury, ul. Małachowskiego 4.

**mgr Jarosław Cholewicki**  
Dyrektor  
Regionalnego Ośrodka Kultury

### „BEZ LOGIKI”

W nawiązaniu do listu czytelnika („Kontakty” nr 10/2000), zatytułowanego „Bez logiki”, poruszającego tematykę dodatków mieszkaniowych, informuję, że aktami regulującymi zasady przyjmowania od najemców lokali wniosków o dodatki mieszkaniowe i deklaracji o dochodach rodziny jest ustawa z dnia 2 lipca 1994 roku o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz.U. z 1998 roku, Nr 120, poz. 787 — tekst jednolity z późniejszymi zmianami) oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 listopada 1994 roku w sprawie dodatków mieszkaniowych (Dz.U. z 1994 roku, Nr 119, poz. 570).

Wliczanie do dochodu lub obniżanie wysokości opłat mieszkaniowych z tytułu otrzymania zwrotu nadpłaconej należności za centralne ogrzewanie wynika z treści art. 41 ust. 3 wspomnianej ustawy. Artykuł ten ustala dodatek mieszkaniowy w wysokości różnicy

między faktycznymi wydatkami ponoszonymi na ten lokal, a odpowiednią kwotą wymienioną w ust. 1 pkt. 1-3 ustawy. Różnice w interpretacji tego przepisu spowodowały, że Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w swojej uchwale (Sygn. akt VI SA 3/95 z 30 października 1995 roku) zdefiniował go następująco:

— przez pojęcie „faktyczne wydatki ponoszone na ten lokal” użyte przez ustawodawcę w art. 41 ust. 3 ustawy o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych należy rozumieć wydatki określone w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 listopada 1994 roku (Dz.U. z 1994 roku, Nr 119, poz. 570), przypadające na członka spółdzielni mieszkaniowej poniesione przez niego w faktycznej — rzeczywistej wysokości,

— przez pojęcie udział „w całości wydatków” użyte w § 3 ww. rozporządzenia należy w odniesieniu do sytuacji określonej w art. 41 ust. 3 rozumieć wydatki faktycznie poniesione na lokal.

Przedstawiona interpretacja oraz fakt, że wydatki przypadające na ogrzewanie mają jedynie charakter zaliczki podlegającej pełnemu rozliczeniu po zakończeniu okresu grzewczego, powodują konieczność korygowania wysokości opłat mieszkaniowych, wpisywanych przez administrację na wnioskach o dodatek mieszkaniowy. Należy zaznaczyć, że w przypadku nadpłaty należności obniża się odpowiednio wysokość opłaty mieszkaniowej, natomiast w przypadku dopłaty do ogrzewania zwiększa się odpowiednio wysokość opłaty mieszkaniowej. Można także dopisać lub odjąć należności od dochodu rodziny, wskazującego w deklaracji o dochodach. W zależności od sposobu rozliczenia wybranego przez najemcę dokonuje się odpowiedniej korekty danych, stanowiących podstawę naliczenia wysokości dodatku mieszkaniowego. Ponadto każdy najemca niezadowolony z takiego zakwalifikowania wydatków ma prawo złożenia do Samorządowego Kolegium Odwoławczego odwołania od wydanej decyzji. Kolegium sprawdza prawidłowość przyjętych kryteriów i wysokość wyliczonego dodatku.

Nie podzielam przedstawionego przez Czytelnika poglądu, że taki sposób korygowania wysokości przyznanych dodatków mieszkaniowych spowodowany jest „chęcią oszczędzania” budżetu miasta. Przedstawiona w liście „swoista logika” zakłada, że właściwym jest jedynie zwrot najemcy nadpłaconych administracji kwot za centralne ogrzewanie. Pomija się natomiast kwestię, że dodatek mieszkaniowy stanowi znaczną pomoc w regulowaniu należności za zajmowany lokal mieszkalny i winien być także wypłacany w wysokości, odpowiadającej ponoszonym faktycznie kosztom.

**mgr Edward Matejkowski**  
zastępca prezydenta miasta Łomży





## DĄBROWA BIAŁOSTOCKA

Wystawę prac uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej ph. Wiosna i święta prezentuje do 5 maja Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. Ekspozycji towarzyszy sprzedaż świątecznych stroików.

## GINNA BIELSK PODLASKI

„Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego, Polsko-Brytyjski Program Rozwoju Przedsiębiorczości jest w uspieniu”, stwierdził wójt. Samorząd zamierza zmienić profil działalności organizacji. Od lat nosi się z zamiarem, by na bazie augustowskiej podstawówki i gimnazjum stworzyć centrum wymiany młodzieży z Bielska i gminy z rówieśnikami z krajów europejskich. Nawiązany został już kontakt z gminą ukraińską, odbyły się rozmowy z przedstawicielami Francji i Wielkiej Brytanii, prowadzone są uzgodnienia z przedstawicielami Białorusi i Niemiec. Jednak z przyczyn finansowych do pełni przedsięwzięcia gmina nie jest jeszcze przygotowana.

Ambitne plany w walce z bezrobociem ma samorząd. Gmina rozpoczęła realizację kosztownego, jak na swoje finansowe możliwości, pomysłu tzw. parku przemysłowego. Od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa wykupuje grunty koło Bielska. Potem zamierza je uzbroić i zaoferować przyszłym inwestorom. Przyniesie to dochody z podatków, a ludziom da zatrudnienie.

## GRAJEWO

Kilka tysięcy wiernych wzięło udział w Misterium Drogi Krzyżowej na ulicach miasta. Drewniany krzyż nieśli nauczyciele, strażacy, pracownicy służby zdrowia, członkowie wspólnot parafialnych i młodzież.

W Powiatowym Urzędzie Pracy zarejestrowanych jest ponad 5000 bezrobotnych, z których tylko ok. 1000 przysługują zasiłki. W każdym tygodniu dla bezrobotnych jest tylko po kilka ofert pracy z miejscowych zakładów pracy, firm i instytucji.

W każdy czwartek, w godz. 8.00–11.00, w pokoju nr 119 Urzędu Miejskiego przyjmuje interesantów przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Curyłło.

Samochód Ford Transit otrzymał Dom Pomocy Społecznej. Służył będzie blisko 100 dzieciom do przewozu na rehabilitację, konsultacje medyczne, wycieczki.

## MAŁY PŁOCK

Wiosna i miłość były głównymi motywami zorganizowanych po raz drugi Gminnych Prezentacji Kulturalnych. Dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjum zaprezentowały m.in. scenki aktorskie, wiersze i piosenki nawiązujące do motywów przewodnich imprezy.

## MONKI

W Niedzielę Palmową ze wszystkich stron Podlasia przybyli do Moniek wykonawcy przepięknych palm, pisanek, kwiatów, pajaków i wycinanek. Jury, składające się z doświadczonych plastyków i etnografów, ogłosiło wyniki V Wojewódzkiego Przeglądu „Zdobnictwo obrzędowe cyklu wiosennego i Świąt Wielkanocnych”.

Ponad trzytysiąc uczestników tego konkursu wykonało ponad tysiąc pisanek, palm i innych ozdób domu. Najwięcej nagród zdobyła rodzina Haraszkiewiczów z Małyszówki koło Dąbrowy Białostockiej oraz uczniowie Gimnazjum i Szkoły Podstawowej nr 1 w Moniach (6 nagród i 14 wyróżnień).

„Uczniowie mojej szkoły widzą potrzebę kultywowania tradycji ludowych. Dlatego tak wielu uczestniczyło w przeglądzie”, mówi nauczycielka Gimnazjum i SP nr 1 w Moniach Aldona Karwowska.

Zygmunt Ciecierski, etnograf Wojewódzkiego Ośrodka Animacji i Kultury w Białymstoku, wierzy, że tradycje i obrzędy, związane z nimi najpiękniejsze wytwory sztuki ludowej nie odejdą w zapomnienie. Właśnie takie konkursy, wpływ nauczycieli i mediów służą kontynuacji tradycji, która przetrwa.

## ORLA

„Ze względu na przedmioty wniosków i stawiane żądania, członkowie Zarządu wyrazili przekonanie, że prowadzona w ten sposób działalność radnego zmierza w niewłaściwym kierunku i można przypuszczać, że jest to zamierzona celowa”, stwierdził wójt Jan Dobosz, oceniając postulat radnego z opozycji. Ten zarzuca Zarządowi: uchylanie się od obowiązków przestrzegania ustawy o ochronie dóbr kultury, brak reakcji na wniosek mieszkańców o doprowadzenie nawierzchni ulicy Partyzantów „do stanu używalności” oraz rodziców 30 dzieci w sprawie utworzenia przedszkola w budynku (nie w pełni wykorzystanym) nowej szkoły.

„Gmina chyli się ku zapaści, a wójt uparcie zajmuje się masową rozrywką”. Tak reagują ludzie na wycofywanie się Jana Dobosza z rozwiązywania społecznych problemów. Na styczniowym zebraniu mieszkańcy Gredel zadeklarowali wsparcie Urzędu Gminy w remoncie rozwalającego się domu starszej kobiety. Wójt obiecał zająć się sprawą, co potwierdził na sesji samorządu. Kiedy minął miesiąc, a Jan Dobosz na tym skończył, ra-

dny z opozycji wystąpił do niego z wnioskiem o zainteresowanie się problemem. Na ostatniej marcowej sesji Rady Jan Dobosz zaprzeczył: nikomu niczego nie obiecywał. Potwierdził natomiast, że na parafialne prawosławne święto Jana w majową niedzielę planuje imprezę rozrywkową z udziałem ochroniarzy. „Uzgadniam tę sprawę, żeby tu zrobić spotkanie z prawdziwego zdarzenia. Pani wojewoda też chce wziąć udział w spotkaniu z mieszkańcami i ja takie uznałem za zasadne. Z gminy grosik nie spadnie”, zapewnił radnych wójt.

## PORYTE JABŁOŃ

Obiekty byłego PGR mogłyby stać się schroniskiem dla bezpańskich psów dla kilku powiatów. Władze Zambrowa podjęły rozmowy z mieszkańcami wsi, ponieważ muszą korzystać w tej sprawie z usług firmy w Ostrowi Mazowieckiej, co poważnie obciąża budżet miasta. W niewielkiej odległości od miasta i przy współpracy samorządów obu powiatów łomżyńskich przedsięwzięcie mogłoby stać się korzystne dla wszystkich stron.

## RAJGRÓD

W każdy wtorek w Urzędzie Miasta i Gminy w godz. 9.00–11.00 dyżur pełni przewodniczący Rady Miejskiej Zbigniew Poniatowski.

## SZEPJETOWO

Odbił się przetarg na budowę siedziby gimnazjum. Rozpoczęcie prac na przełomie maja i czerwca. Termin tak zwanego stanu surowego zamkniętego: koniec 2001 roku.

Modernizacji wymaga oczyszczalnia ścieków. Samorząd ubiega się o dotacje z funduszu PHARE 2000. Projekt zaakceptowany przez sejmik samorządowy województwa krąży teraz między Białymstokiem a Brukselą.

## SZYPLISZKI

W „krytycznym” stanie znajdują się gminne drogi. Część z nich wyrównywana jest przy pomocy równiarki, należącej do Urzędu Gminy. To jedyna oszczędność pod tym względem.

Bez przeszkód odbywa się modernizacja drogi nr 19 Szypliszki–Suwałki. Wykonawca, gdańskie przedsiębiorstwo, zapowiada zakończenie prac do końca lipca.

## TUROŚL

Rozstrzygnięty został tradycyjny konkurs na palmę wielkanocną, zorganizowany przez Gminny

Ośrodek Kultury dla szkół. Tradycyjnie kurpiowskie palmy są wysokie i dlatego, ze względu na wielkość pomieszczeń GOK, regulamin konkursu określił ich długość na 2,5 metra. Jury miało trudny wybór, bowiem wszystkie uczniowskie dzieła były bardzo oryginalne i urodziwe. Ostatecznie palmę pierwszeństwa za palmę wielkanocną przyznano twórcom ze Szkoły Podstawowej w Nowej Rudzie. Drugie miejsce zajęła praca uczniów z Ptaków, a trzecie z Wnacji. Konkurs potwierdził, że ta piękna kurpiowska tradycja nie ginie. Podczas palmowej niedzieli wszystkie prace zdobyły wnętrza turoślańskiej świątyni pod wezwaniem Jana Chrzciciela.

## WAŚOSZ

W tym roku rozpocznie się budowa gminnej oczyszczalni ścieków. Obecnie gmina musi wywozić nieczystości do oczyszczalni w Szczuczynie i Radziłowie, co sporo kosztuje.

Jeszcze w tym roku Gimnazjum Publiczne otrzyma nowe sale dydaktyczne. Dzięki temu w budynku Gimnazjum (dawne przedszkole) będzie 6 sal lekcyjnych.

We wsi Zalesie powstanie stacja wodociągowa, do której podłączonych zostanie kilkaset gospodarstw.

## ZAMBRÓW

Obniżenie o połowę ceny działki i obiektów dawniej należących do zakładów Zamtex, a wystawionych na przetarg przez władze miasta, nie poskutkowało. Wpłynęła tylko jedna oferta od lokalnego przedsiębiorcy, ale z propozycją niższą od ceny wywoławczej o połowę (oferent powołał się na przepisy, dotyczące ochrony zabytków, ponieważ fabryczne obiekty wpisane są do rejestru jako chronione). W tej sytuacji przetarg, po raz drugi, został unieważniony.

Prawnicy, ekonomiści i przedstawiciele innych środowisk inteligentnych powołali Stowarzyszenie Ochrony Interesów Społecznych, które zamierza reprezentować pokrzywdzonych decyzjami urzędników czy lekarzy, walczyć o publiczne bezpieczeństwo i ochronę środowiska w mieście. Organizacją skupiającą na razie kilkanaście osób kieruje Czesław Wiśniewski.

## ZBÓJNA

Trzy lata temu zaczęło się od palm. W tym roku w konkursie organizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury w Zbojnej, były już pisanek, wycinanek i kierce. Większość barwnych, oryginalnych, tradycyjnie na Kurpiowszczyźnie wysokich (nawet ponad 4 metry) palm wykonała młodzież szkół w Zbojnej, Kuziach i Dobrymlesie. Konkursom patronuje „Gazeta Współczesna”.

## MISIE WIERSZOWNISIE

Ponad 50 uczniów klas 0–II ze szkół w Szczuczynie, Bzurach, Obrytkach, Nieckowie i Niedźwiadnej rywalizowało w organizowanym przez szczuczynski Miejski Dom Kultury XX Konkursie Recytatorskim o Nagrodę Misia Wierszownisia. Tym razem dzieci zaprezentowały utwory autorów, których „okragle” rocznice urodzin (100. Jana Brzechwy i Ireny Tuwima) lub śmierci (90. Marii Konopnickiej, 45. Lucyny Krzemienieckiej oraz 20. Hanny Januszewskiej) przypadają w tym roku. Bezkonkurencyjnymi recytatorami okazali się Paulina Marcinkiewicz ze Szczuczyna i Sebastian Kamiński z Nieckowa.

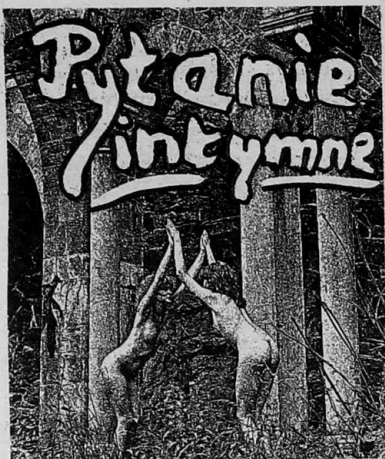
Od kilku lat głównymi sponsorami misioowego konkursu są Krystyna Józwik, właścicielka sklepu spożywczego, oraz Andrzej i Wiktor Makuszewscy z PPHU „Victoria”. Wszystkie dzieci otrzymały zabawki i słodczyce dzięki ofiarości właścicieli szczuczynskich sklepów: Krystyny Orłowskiej, Marzeny Glinińskiej, Jacka Świdorskiego, Ryszarda Wojciechowskiego, Dariusza Niebrzydowskiego i Waldemara Łaguny oraz Jacka Sadowskiego z Foto Centrum w Grajewie.

## ZACHĘTA

Powiatowy Urząd Pracy w Grajewie, chcąc zachęcić pracodawców, ogłosił konkurs na najlepszych organizatorów prac interwencyjnych. Nagrodą będzie dopłata (przez sześć miesięcy) w wysokości 400 zł do wynagrodzenia pracownika zatrudnionego w firmie na stałe po okresie prac interwencyjnych. PUP zastrzegł sobie jednak listę zawodów, w których mają być organizowane prace interwencyjne: technik-rolnik, krawiec i ślusarz. Firma przystępująca do konkursu powinna spełniać kilka kryteriów: dobra kondycja finansowa, brak zwolnień pracowników przez ostatnie sześć miesięcy. Musi się od razu zadeklarować, że po okresie prac interwencyjnych zatrudnieni otrzymają angaże na czas nieograniczony.

Udział w konkursie należy zgłaszać do 30 kwietnia: Powiatowy Urząd Pracy, ul. Strażacka 6 B, pok. Nr 15. Informacje można też uzyskać pod numerami telefonów: 272-90-10 lub 272-35-41. (SAM)





Mam pewien problem. Gdy mam iść z partnerką do łóżka, najpierw idę pod prysznic. Wówczas członek mi sztywnieje. Ale potem, po pierwszych tylko dotykach następuje wytrysk, członek opada. Partnerka stara się zrobić co może, ale dopiero po około godzinie członek znów się podnosi. Co się ze mną dzieje: czy mój organizm jest taki wrażliwy, a może to wina mojej partnerki? Bardzo proszę o dobrą metodę.

Tomasz

List nie wyjaśnia wszystkich wątpliwości, więc odpowiedź może być niepełna. Nie napisał Pan, czy partnerka jest w podobnym wieku, czy jest Pan doświadczonym mężczyzną, a może przeżywa pierwszy swój związek. Nie napisał też Pan nic o łączących was uczuciach.

Kłopoty mogą być natury zarówno zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Być może kąpiel pod prysznicem wiąże się ze świadomym pobudzaniem członka. Gdy kieruje się strumień wody w okolice organów płciowych, dość łatwo dochodzi do wzwodu. Jeżeli jednak kąpiel jest tylko zabiegiem higienicznym, może lepsza będzie dla Pana kąpiel w wannie lub unikanie kierowania silnego strumienia wody w okolice narządów płciowych.

Do wewnętrznych przyczyn można zaliczyć zaburzone relacje z partnerką, która wątpi w Pana męskość i dojrzałość. Nie wykluczone, że w wyniku niedowartościowania Pańskich umiejętności, pojawia się blokada psychiczna, która uniemożliwia pełny kontakt płciowy. A może podświadomie wybiera Pan spełnienie pod prysznicem, bo seks w łóżku naraża na kpiny ze strony partnerki.

Szczerza rozmowa z dziewczyną, ujawnienie swoich pragnień, oczekiwań i jednocześnie lęków może przyczynić się do pełniejszej akceptacji przez drugą stronę.

A może zaproponuje jej Pan wspólny prysznic?



## LEKARZ DOMOWY

Można powiedzieć, że położyłam się zdrowa, a wstałam chora. Już przy wstawaniu poczułam ostry ból w karku z jednej strony. Myślałam, że to się jakoś rozchodzi, ale ból wcale nie mijał. Po prostu nie mogę swobodnie obrócić głową w jedną stronę. Cierpię tak cały tydzień. Ból się trochę zmniejszył, ale nadal mi dokucza. Co mogło mi się stać?

Wanda

Bóle karku są najczęściej nerwobólom odpowiednich korzeni rdzeniowych szyjnych. Objawiały

się rano po przespanej nocy, w której prawdopodobnie głowa leżała na poduszce lub jakimś wałku, ale nie były podparte kręgi szyjne kręgosłupa. Taka pozycja powoduje odkształcenie kręgosłupa i sprzyja wtórnym zmianom korzeniowym. Nerwoból zaczyna się zwykle stopniowym nasileniem bólów karku i głowy w okolicy potylicznej.

Domowym sposobem można sobie radzić z tą dolegliwością w następujący sposób: delikatnie próbować ćwiczyć, aby spowodować rozluźnienie układu

mięśniowo-więzadłowego. Bolaćce miejsce natrzeć spirytusem salicylowym lub maścią rozgrzewającą. Można zastosować masaż mięśni barku. Nie narażać bolących miejsc na zimno i wilgoć. Można przyłożyć ciepły termofor lub okłady rozgrzewające. Jeśli domowe sposoby nie poskutkują, konieczne jest skorzystanie z porady lekarza.

Konieczne należy dbać o prawidłowe ułożenie głowy w stosunku do kręgów szyjnych w czasie odpoczynku; najlepiej nie używać grubych, wysokich poduszek lub wałków. Prawie poziome ułożenie całego ciała wpływa również korzystnie na prawidłowy dopływ krwi do mózgu podczas snu.

## §

## POD PARAGRAFEM

Prawie rok temu sprzedałam swój samochód. Spisaliśmy umowę, nie było żadnych kłopotów, dopóki nie odwiedziła mnie policja. Okazało się, że nowy właściciel samochodu był zamieszany w jakiś wypadek drogowy. Policja odwiedziła mnie, bo uważała, że to właśnie ja jestem

nadal właścicielką tamtego poloneza. Nowy nabywca nie zarejestrował samochodu na siebie. Musiałam się ciężko tłumaczyć, że nie mam nic wspólnego z wypadkiem ani z tamtym samochodem. Nie było to przyjemne. Czy w jakiś sposób można zmusić kupującego pojazd, aby od

razu go przerejestrował na swoje nazwisko?

Wanda

Na podstawie umowy kupna-sprzedaży, która zawiera dane personalne nabywcy, należy wyrejestrować samochód w wydziale komunikacji.

Rozwiązaniem problemu będzie w przyszłości centralna ewidencja pojazdów.



## OFERTY

Samotna rencistka (lat 58) bez nałogów, wzrost, waga i wykształcenie średnie; zadbana domatorka, ceniąca uczciwość, takt i poczucie humoru. Pragnę poznać samotnego, odpowiedzialnego i opiekuńczego Pana w odpowiednim wieku (minimum średnie wykształcenie). Mile widziane foto (zapewniam zwrot).

Bliźniaczka

Niezależna, bez zobowiązań (po rozwodzie) i bez nałogów, na emeryturze. Mam 65 lat (170/78), włosy szpakowate, oczy piwne. Jestem uczciwa, szczerza i opiekuńcza. Wiem, czym jest samotność. Nie znoszę kłamstwa, obłudy i fałszu. Poznam Pana bez zobowiązań i nałogów, kochającego dobro, poważnie myślącego o życiu. Mile widziane poczucie humoru. Je-

żeli czujesz się przegrany i zagubiony, podajmy sobie ręce. Może wspólne niepowodzenia zamienią się w radość przyszłości.

Nadzieja

Kawaler (lat 35), szatyn, wzrost i wykształcenie średnie. Poznam miłą, uczciwą i pracowitą Pannę, poważnie myślącą o życiu. Wykształcenie nie jest ważne. Odpowiem na każdy poważny list.

Zodiakalny Byk

Mieszkam na wsi, prowadzę niewielkie zmechanizowane gospodarstwo rolne. Poznam sympatyczną, gospodarną Pannę; dziecko mile widziane. Mam 38 lat, wzrost 178 cm. Jestem spokojny, wyrozumiały, nie piję (palę papierosy). Rozwiedziony nie z własnej winy, bezdzietny. Mogę otrzymać unieważnienie ślubu kościelnego. Zapraszam Pannę pod swój dach.

Waga  
Podlaskie

Wdowa, lat 59, niezależna, ze średnim wykształceniem, bez nałogów i zobowiązań. Samotna z mieszkaniem, dość dobrze sytuowana. Poznam sympatyczne-

go Pana w tym samym wieku, najchętniej z Łomży lub okolic.

Stokrotka  
z Łomży

Kawaler (lat 35, blondyn), pracujący, katolik. Bez nałogów i zobowiązań. Poznam miłą i uczciwą Pannę w wieku do 35 lat. Może być z dzieckiem. Odpiszę na każdy poważny list. Foto mile widziane.

Marek

Mam 23 lata, niski wzrost. Jestem nieśmiały, finansowo niezależny, bez nałogów. Pragnę poznać dziewczynę w stosownym wieku, poważnie traktującą życie. Podaj numer telefonu, to przyspieszy nasz kontakt. Może wiosna uśmiechnie się także i do nas?

Chłopak  
bez nałogów

Wesoły, podobno przystojny (wzrost 176 cm), po trzydziestce, z mieszkaniem. Poznam wiosenną Pannę w odpowiednim wieku.

Jarek

Oferty zamieszczamy bezpłatnie. Nazwisko i adres można zastrzec do wiadomości redakcji. Za treść ofert redakcja nie ponosi odpowiedzialności.



• W nocy w okolicach wsi An-  
cuty (gmina Narew) nieznani zło-  
dzieje ukradli z plantacji 2700  
trzyletnich sadzonek świerku.

• W Kolnie dwóch mężczyzn  
wykorzystało otwarte drzwi i we-  
szło do domku jednorodzinny,  
w którym przebywał Robert Z. za-  
żądali od niego pieniędzy, a gdy  
odmówił — bili go i kopali.  
Ukradli 300 zł i uciekli. Policja  
zatrzymała dwóch bandytów, mie-  
szkańców Kolna.

• W Zalesianach kierowca po-  
loneza potrafił 19-letniego rowe-  
rystę, który poniósł śmierć na  
miejscu.

• Po zmroku na drodze Lipsk  
— Dąbrowa Białostocka kierowca  
malucha na łuku drogi stracił pa-  
nowanie nad autem. Zjechał z wy-  
sokiej skarpy i wywrócił samo-  
chód na dach. Kierowca trafił do  
szpitala.

• W Elżbiecinie (gmina Piątni-  
ca) z nieustalonych przyczyn wy-  
buchł pożar. Spłonęła stodoła  
oraz kombajn zbożowy. Właściciel  
oszacował straty na 170 tys. zł.

• W samo południe we wsi Kol-  
nica (powiat Augustów) pijany  
kierowca poloneza stracił pano-



## KRONIKA POLICYJNA

wanie nad autem na łuku drogi i  
zjechał do rowu. Żona kierowcy i  
jego roczny synek zostali ranni.



• Około południa Leszek S. ja-  
dący mercedesem z Białegostoku  
do Bielska Podlaskiego zabrał  
„na okazję” dwoje młodych ludzi.  
Po dojechaniu do Bielska młodzi  
ludzie podziękowali i pośpiesznie  
wysiedli. Po chwili kierowca zo-  
rientował się, że autostopowicze  
ukradli mu portfel z dokumenta-  
mi i pieniędzmi. Powiadomił Po-  
licję. Policjanci odnaleźli pasażer-  
kę, 18-letnią Elżę S.

• W Gibach koło Sejnu złodzieje  
włamali się do domku letniskowe-  
go. Ukradli drewniane drzwi, ba-  
terię prysznicową i sedes.

• Wieczorem na drodze Piątni-  
ca — Jedwabne 28-letni Jarosław  
R. kierujący fordem escordem  
potrafił 41-letniego mężczyznę,  
który siedział na jezdni. Mężczy-  
na poniósł śmierć na miejscu.

• W Suwałkach na ulicy Dwer-  
nickiego dwaj napastnicy w wieku  
16-17 lat zaatakowali gazem 76-  
letnią kobietę. Zabrali jej toreb-

kę z dokumentami i pieniędzmi  
(800 zł).

• Na posterunek dworcowy w  
Brańsku zgłosił się pracownik  
sklepu z pobliskiej wsi i poskarżył  
się, że ktoś ukradł piłę do ścina-  
nia drzew. Z jego wyjaśnień wyni-  
kało, że mógł to zrobić ktoś poru-  
szający się samochodem ciężaro-  
wym. We wsi Kadłubówka patrol  
zatrzymał kamazę, w którym je-  
chało trzech mieszkańców Zab-  
rza. W kabinie policjanci znaleźli  
skradzioną piłę.

• W nocy w Grajewie policjanci  
zatrzymali dwóch młodych mie-  
szkańców okolicznych wsi, którzy  
próbowali włamać do malucha.

• W Tykocinie policjanci za-  
trzymali dwóch mieszkańców  
miasta podczas włamania do skle-  
pu monopolowego.

### OD KOMÓRKI DO KRATKI

„Łypek”, „Carter” i Jacek zna-  
ją się od dziecka.

Niedawno około dwudziestej  
na ul. Piłsudskiego w Grajewie  
wciągnęli w bramę, pobili, a na-  
stępnie ograbili z telefonu ko-  
mórkowego i 30 złotych niezna-  
nego mężczyznę. Pokrzywdzony  
rozpoznał 26-letniego „Łypka”,  
recydywistę, przestępcę od dzie-  
ciństwa. Policja nie zastała go w  
domu. Wiedząc, że koleguje się z  
„Carterem” (dotychczas nie kara-  
nym), wybrała się do niego. Na-  
tknęła się na niego po drodze:  
„Carter” taszczył wypchane torby!  
Na widok funkcjonariuszy natych-  
miast je upuścił, a sam rzucił się  
do ucieczki. W tobołach policjan-  
ci znaleźli skradzioną odzież oraz  
kominiarki i broń gazową i prze-  
robioną z gazowej na ostrą oraz 5  
sztuk amunicji w magazynku. Kie-  
dy „Carter” został zatrzymany wy-  
dało się, że właśnie przenosił fan-  
ty. Podczas przeszukania w jego  
mieszkanu policja znalazła 8  
działek marihuany.

Wkrótce zatrzymany został  
także „Łypek”. Ten od początku  
nabrał wody w usta. Z doświad-  
czenia. A może dlatego, że choć  
młody, wstydi się straconych zę-  
bów.

Tymczasem ich koledzy na  
wolności uznali, że skoro policja  
przekopala mieszkanie „Carte-  
ra”, już tu nie wróci. Wróciła. W  
jednej z wygódek, służącej loka-  
torom domu, zamkniętej wtedy  
na kłódkę, funkcjonariusze zna-  
leźli skradzioną odzież.

Trwają poszukiwania Jacka,  
karanego wcześniej za domową  
hodowlę konopi indyjskich.

(gab)

### Psi żywot

1. W „Akademii Pana Kleksa” Adaś Niezgódka  
odwiedza siłą wyobraźni Psi Raj. To osobliwe miej-  
sce: wszędzie serdelki i inne psie smakołyki, na cen-  
tralnym miejscu wznoszono z łakoci pomnik, który  
wieczorem był zjadany. Słowem, wieczna pieska  
szczęśliwość.

2. Po Stawiskach od lat wałęsa się sfora bezdom-  
nych psów.

— Mój sąsiad bił psa grubą, metalową rurą, więc  
w końcu pies uciekł..., a moja babcia utopila trzy  
małe pieski — wypowiadają się uczniowie.

Bo tylko dzieci dostrzegają psie problemy. Nie  
bez kozery Korczak stawiał na dziecięcą wrażliwość,  
którą zdają się wyczuwać nawet psy i dlatego zape-  
wne najczęściej przebywają w pobliżu szkoły czy  
przedszkola. Wiele z nich doczekało się nawet no-  
wych imion: Rudy, Rex, Hiena, Mucha, Misiek... To  
psi prowadzący i ulubieńcy dzieci. To psy, które w  
pierwszej kolejności zjadają uczniowskie kanapki.  
Ale nie tylko one, bo wszystkie bezdomne psy mogą  
liczyć na czułą dziecięcą pieczęć czy też ciepłe,  
dobre słowo. Nic dziwnego, że odwiedzają się  
swoim małym dobroczyńcom: szczekają na wszy-  
stkich dorosłych i groźnie warczą na tych, którzy  
ewentualnie dzieciom zagrażają.

— Ktoś powinien się w końcu zająć tymi psami!  
— krzyczy przestraszona starsza pani, a obok mały  
brzdąc rzuca psu swoją kanapkę.

— Dorosli traktują psy jak zabawki — mówi. —  
Bawią się nimi, a później wyrzucają.

— Chyba ktoś odpowiada za te psy! — krzyczy  
dalej starsza pani i chroni się w końcu w budynku  
szkoły.

Na podwórku znów spokój. Dzieci biegają, a psy  
wesoło merdają ogonami. Nie ma już na kogo szcze-  
kać.

„Chciałbym, żeby wszystkie zwierzęta miały opie-  
kę, były zawsze najedzone i radosne”.

„Moim marzeniem jest, żeby na całym świecie pa-  
nowało szczęście, zarówno dla ludzi, jak i dla zwie-  
rząt”.

„Niektórzy myślą, że zwierzęta nic nie czują...”,  
wypowiadają się mali przyjaciele bezdomnych zwie-  
rząt.

3. Bezdomnych psów w Stawiskach nie brakuje.  
Nie brakuje też czułych dziecięcych serc. Brakuje  
tylko odpowiednich działań odpowiednich władz,  
które powinny problem rozwiązać.

Stawiski nie są wyjątkiem. Nie tylko tu psy prowa-  
dzą pieski żywot. Podobnie jest w Jedwabnem, Gra-  
jewie, Szczuczynie... W Jedwabnem zdarzały się na-  
wet przypadki pogryzien przez głodne bezdomne  
psy.

Sytuacja jest alarmująca, ale dopóki zdesperowa-  
ni i wygłodniaли czworonożni włóczędzy nie zagryzą  
albo dotkliwie nie pogryzą jakiegoś dzieciaka czy  
dorosłego, to zapewne palcem nikt nie ruszy. I tu  
znów okazuje się, że nie umiemy zapobiegać, a jedy-  
nie usuwać czy naprawiać skutki. Odrobina wyob-  
raźni w przypadku bezdomnych psów nie hańbi i  
grzechem na pewno nie jest!

4. „Dla bezdomnych zwierząt (domowych) wol-  
ność oznacza głód”, zauważa filozof z piątej klasy,  
ale któż by słuchał dzieci!

„Należy się nimi (zwierzętami) opiekować i tro-  
szyć o nie, ponieważ są istotami żywymi. Przecież  
najpierw Bóg stworzył zwierzęta, a później ludzi”,  
dodają inni filozofowie.

5. Problemem bezdomnych psów powinny się za-  
jąć (zgodnie z ustawą) władze gminy. I w niektórych  
gminach, jak choćby w gminie Pisz, nie czeka się na  
drastyczne wypadki, ale wylapuje się bezdomne psy  
i umieszcza w schronisku.

Czyżby gdzie indziej liczono na to, że sam Bóg  
zajmie się swoimi stworzeniami?

6. — Szkoda, że bezdomne psy boją się ludzi —  
wzdycha czwartoklasista. — Ludzie mogliby opo-  
wiedzieć psom o cudownym „Psim Raju”.

MAREK AL-WASZKIEWICZ

Stawiski







# PREFBET 2000

ŚNIADOWO 3ET PLUS

## ŁOMŻYŃSKI SEZON BUDOWLANY 2000

Łomża 30 kwietnia godz. 11 — Stary Rynek — parada górniczej orkiestry dętej  
Nowogród 30 kwietnia godz. 15 — prezentacje, zabawy, konkursy, nagrody

Jak co roku ostatnia niedziela kwietnia rozpoczyna Łomżyński Sezon Budowlany. Impreza o charakterze rekreacyjno-rozrywkowym organizowana przez PREFBET łączy wypoczynek z pogłębianiem wiedzy o materiałach i technologiach budowlanych. W tym roku otwarcie LSB 2000 nastąpi 30 kwietnia na Starym Rynku w Łomży o godz. 11 paradą górniczej orkiestry dętej. Główna część imprezy została przeniesiona do Nowogrodu, obok Hotelu „ZBYSZKO”, gdzie czekają na gości różne atrakcje w postaci konkursów z nagrodami, zabaw itp. Przedstawiciele PREFBET i firm współpracujących będą udzielać informacji i wyjaśnień na temat materiałów budowlanych. W trakcie imprezy zostaną wylosowane nagrody wśród osób, które nadesłały ankiety zamieszczone poniżej. Każdy, kto prześle ankietę — otrzyma przy zakupach w 2000 roku rabat w wysokości 3% oraz weźmie udział w losowaniu rabatu specjalnego w wysokości 10% na towary handlowe oferowane przez PREFBET (nie dotyczy produktów PREFBET, czyli betonu komórkowego). Liczymy na Państwa udział w otwarciu LSB 2000, tym bardziej że przyjemnie i zdrowo mogą Państwo wypocząć w atmosferze Majówki.

**WSZYSTKIEGO, CO NAJLEPSZE I NAJPIĘKNIEJSZE,  
NA CZAS WIELKANOCNY  
ŻYCZY PREFBET**

**Ciepło Zapraszamy!**

### ANKIETA

Łomżyński Sezon Budowlany 2000. Wypełnione ankiety prosimy przesłać na adres: Centrum Obsługi Budownictwa ul. Aleja Legionów 147 d, 18-400 Łomża

.....

(imię i nazwisko) (miejscowość) (telefon)

Wiek ☐ 20 – 30 lat ☐ 30 – 40 lat ☐ 40-50 lat ☐ pow.50

Czy buduje Pan(i) dom lub remontuje mieszkanie? ☐ Tak ☐ Nie

Czy zamierza Pan (i) wymienić okna w tym roku? ☐ Tak ☐ Nie

Czy uczestniczył Pan(i) w otwarciu Łomżyńskiego Sezonu Budowlanego w roku:

☐ 1995 ☐ 1996 ☐ 1997 ☐ 1998 ☐ 1999

Jakiej formy współpracy oczekuje Pan(i) od firmy PREFBET: (proszę zaznaczyć jedną odpowiedź)

- ☐ stałego upustu na kupowane materiały budowlane
- ☐ fachowego doradztwa w zakresie materiałów budowlanych i technologii
- ☐ kredytowania zakupów
- ☐ konsultacji na placu budowy

**Uwaga!!!**

Nadesłane do 30 kwietnia ankiety wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród.

Na zakupy zapraszamy do:

**PREFBET**  
ŚNIADOWO

Centrum Obsługi Budownictwa Łomża,  
Al. Legionów 147 d, tel. (0-86) 218-06-72

**PREFBET**  
ŚNIADOWO

Śniadowo, ul. Kolejowa 17,  
tel. (0-86) 217-62-95, fax 217-61-29



**KONTAKTY**



## Analfabet

**DZIENNIKARZ** — człowiek żyjący (coraz słabiej) z ludzkiej ciekawości.

**DZIESIĘCINA** — średniowieczny VAT.

**DZIEWCZYNA** — osoba, z którą „się chodzi”. Chyba, że człowiek zmęczony, to się z nią wtedy kładzie.

**DZIEWICTWO** — dziewczęce dziwactwo.

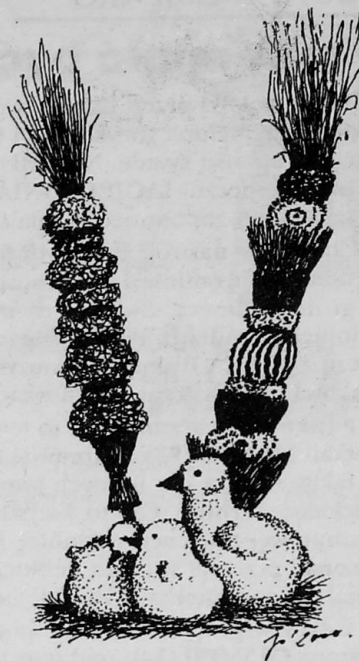
**DZIURA W BUDŻECIE** — różnica między zachciankami prominentów a wytrzymałością podatników.

**DZIWKĄ** — jedyny zawód wolny od podatku.

**DZWONNICA** — osiedlowy budzik.

**DŻENTELMEN** — osobnik pamiętający o tym, że przed pocałowaniem kobiety należy wyjąć papierosa z ust.

**DŻUNGŁA** — miejsce, w którym powstają prawa i zasady, kierujące naszym życiem gospodarczym.



21

## spiećcia

Stację Kontroli Opryskiwaczy otwarto w Zakrzewie Nowym pod Zambrowem. Obyło się bez pokropku i wcale się nie dziwimy, bo kropidło przy opryskiwaczu, to jak liczydło przy komputerze.

Sanepid skrytykował stan grajewskiego szaletu publicznego. Informacja jest o tyle ciekawa, że ćwierć wieku temu brzmiałaby dokładnie tak samo.

Wszyscy mieszkańcy wsi Jegliniec (pogranicze polsko-litewskie) widzieli w nocy latającego talerz. Jest coś na rzeczy, zwłaszcza że nie widziano w pobliżu ani jednego latającego kelnera.

Samorzady Łomży i Ostrołęki chcą utworzyć lobby na rzecz przekształcenia słynnej „Trasy śmierci” (droga nr 61) w trasę szybkiego ruchu. Już dziś jest to trasa szybkiego ruchu. Do nieba.

Aż osiem włamań w ciągu ostatnich pięciu lat przeżyła siedziba Polskiego Związku Głuchych w Suwałkach. Wszystko przez to, że włamywaczy nikt nie słyszy.

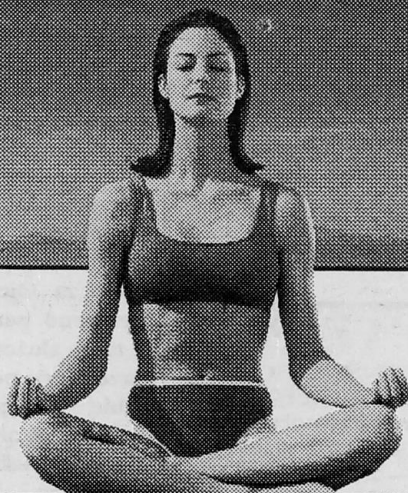
Głównym udziałowcem łomżyńskiego PE-PEES-u został finansista z Paryża. Złośliwi twierdzą, że i w Paryżu nie robią z owsa ryżu, ale od piwa wszędzie głową się kiwa.

60 dekagramów złota przemyciła przez granicę polsko-litewską w Ogrodnikach 21-letnia dziewczyna. W którą stronę przemyciła, nie napiszemy, żeby nas nie podejrzewano o dawanie instrukcji.

Sześć zaworów powietrza ukradli w Łapach dwaj panowie w sile wieku. Cierpieli na wzdęcia?

Radny Jan Kleczyński odczytał goszczącemu w ratuszu w Łomży prezydentowi Aleksandrowi Kwaśniewskiemu list, w którym zarzucał mu, że „nie jest prezydentem wszystkich Polaków”, bo nie podpisał ustawy „pornograficznej”. Przed aktem czytania radny oświadczył, że czyni to „w imieniu mieszkańców Łomży”. Po spełnieniu aktu poinformował, że list podpisało 124 obywateli miasta. W Łomży żyje 65 000 ludzi. Na Kleczyńskiego głosowało 188 łomżyńiaków. Z prostych rachunków wynika, że nie tylko nie ma mandatu, by wypowiadać się „w imieniu mieszkańców”, ale nawet „w imieniu radnego”. Absolutnie nie sugerujemy, że radny Jan Kleczyński nie zna matematyki na szkolnym poziomie. Po prostu na widok Kwaśniewskiego za bardzo się podniecił.

## OPEL VECTRA



## WYPOSAŻENIE WARTĘ SKUPIENIA

- DWIE PODUSZKI POWIETRZNE
- ABS
- WSPOMAGANIE KIEROWNICY
- OBRĘCZE KÓŁ ZE STOPÓW LEKKICH
- CENTRALNY ZAMEK
- ŚWIATŁA PRZECIWMGIELNE
- ELEKTRYCZNIE STEROWANE SZYBY PRZEDNIE
- RADIOODTWARZACZ ZE STEROWANIEM W KIEROWNICY
- REGULOWANA KOLUMNA KIEROWNICY

Zdziwisz się, że taki samochód z takim standardowym wyposażeniem może mieć tak atrakcyjną cenę. Odwiedź najbliższego dealera firmy Opel i poznaj szczegóły tej wyjątkowej oferty.

**OPEL**

ZAPRASZAMY

**TOP AUTO — Autoryzowany Dealer OPLA**

15-641 Białystok 13, Krupniki 25, tel.: (085) 661-68-02, 661-47-87  
15-148 Białystok, ul. Żabia 20, tel.: (085) 652-19-28, 651-57-27  
07-400 Ostrołęka, ul. Warszawska 36, tel.: (029) 760-38-28, 760-41-18  
wkrótce w Łomży przy ul. Zjazd 15

**KONTAKTY**





## A miało być tak pięknie

Długie kolejki przed kasami, wypełnione po brzegi trybuny, wiosenne ciepłko, zielona trawka. No i przede wszystkim renomowani, aspirujący do awansu rywale. Nic, tylko grać. A tu taka plama. Ani gry, ani wyniku. O meczu **JAGIELLONIA-LEGIONOVIA** (0:0) chciałoby się jak najszybciej zapomnieć. A miało być tak pięknie...

Odmienne nastroje mają tym razem kibice **LKS** i **CRESOVIL**. Pewne wygrane w Żurominie i Wołominie (odpowiednio 3:0 i 2:0) zasługują na gromkie brawa. Świetną dyspozycję zademonstrowali szczególnie podopieczni Adama Popławskiego. Jeśli ją utrzymają do najbliższego meczu z **TECZĄ Biskupiec**, łomżyńskim kibicom świąteczne jajka będą smakowały nadzwyczaj, nie mówiąc już o trenerze i piłkarzach.

Punkty 0:18, bramki 0:22 to tegoroczny czwartoligowy bilans sześciu spotkań **MLEKOVITY**. Naprawdę się nad nikim nie pastwią. Podają tylko fakty. A te są dla licznych sympatyków futbolu z Wysokiego Mazowieckiego okrutne. Czy to wszystko wytrzyma? Jakie będzie pokłosie kwadratowej rewolucji w klubie? Póki co kolejny nowy trener **Dariusz Jezierski** przegrał w swym debiucie ze słabym **URSUSEM** (0:3) i przekonał się, że trenerka to profesja nadzwyczaj niewdzięczna.

Gdyby w grupie II nie niespodziewana, chociaż w pełni zasłużona wygrana **OLIMPII** (1:0) nad trzecim zespołem w tabeli z Łomianek, nasze drużyny zawiódłby totalnie. Niektóre się nawet skompromitowały. **SOKÓŁ** został niemalże rozgromiony (porażka aż 1:5) przez nie najsilniejsze przeciwie rezerwy **STOMILU**. I to w Sokółce. **SPARTA** Augustów przegrała czwarty mecz z kolei, tym razem z **MAZUREM** Karczew (0:1). Porażka ta jest o tyle dotkliwa, że jeszcze do niedawna podopieczni **Radosława Skowrońskiego** na własnym boisku raczej nie przegrywali. Nawet z najsilniejszymi.

Remisy (po 1:1) **HETMANA** (w Białymstoku z Piasecznem) i **NARWI** (w Dobrym Mieście) mają wymowę zgola odmienną. W pierwszym przypadku jest to zawód, w drugim spore osiągnięcie. Tylko **MAMRY Giżycko** kroczą planowo. Mają w tym roku taki sam bilans jak **MLEKOVITA**, z malutką różnicą. Zdobyli jednak jednego gola. Tym razem nie wystąpił na własnym boisku **ZBIKOWI** z Nasielska (0:2).

Osobny temat to postawa drużyny pod tytułem **JAŃSKI SPARTA**. Porażka w Górze Kalwarii (2:3) to kompromitacja. Gospodarze grali nadzwyczaj ambitnie, ale umiejętności mają przeciętne. Zupełnie odwrotnie, jak „armia zwycięzna” reprezentująca Szepietowo. Stąd prezes **Witold Dawidowski** musi sobie odpowiedzieć na pytanie: czy jego piłkarze są źle szkoleni i niewłaściwie ustawiani, czy może nie chce im się grać? A przynajmniej nie zawsze. Bo tutaj też miało być pięknie.

**GRZEGORZ SZERSZENOWICZ**

## V LIGA

### XIX RUNDA LIGI OKRĘGOWEJ

Szlagierem 19. kolejki gier łomżyńskiej okręgówki były spotkania pretendentów do awansu: **WARMIA** z **UNIA** i **WISSY** ze **ZNICZEM**. Niespodzianki nie było w Grajewie. Lider pewnie wypunktował nieoczekiwane wicelidera, odnosząc 17. z rzędu zwycięstwo i w Grajewie mogą już mrozić szampana. Natomiast sensacje odnotowano w Szczuczynie. **WISSA** uległa 3:5 szóstemu w tabeli **ZNICZOWI**, który dzięki temu awansował na 3. miejsce, spychając na 6. pokonanych. Mecz miał dramatyczny przebieg. Po każdym trafieniu **WISSY** do stanu 3:3, **ZNICZ** odpowiadał bramką. W końcówce goście odskoczyli na 5:3, a **Arkadiusz Kowalewski** nie wykorzystał rzutu karnego. Był to pamiętny dzień dla radziłowian zaznaczony pierwszym zwycięstwem w Szczuczynie i strzeleniem przez **Wojciecha Kowalskiego** 500. bramki w historii występów ligowych klubu. Na potknięciu **UNII** i **WISSY** skorzystał **ORZEL**, wysuwając się na pozycję wicelidera. W Stawiskach rzut karny przesądził o zwycięstwie chłopców **Dariusza Kossakowskiego**. Pierwszy punkt wiosną zdobyła **Sparta II**, wydzierając zwycięstwo **ORLEŃTOM** w ostatnich minutach.

• **WARMIA** — **UNIA** 3:0. Bramki dla **WARMII**: **Zbigniew Wołyniec**, **Marek Borzymowski**, **Mariusz Chmielewski**.

• **WISSA** — **ZNICZ** 3:5. Bramki: **Krzysztof Zaorski** — 2, **Robert Wysocki** (**WISSA**) \* **Wojciech Kowalski** — 2, **Bartosz Trojanowski**, **Jaroslav Tercjak**, **Zbigniew Farfułowicz** (**ZNICZ**).

• **ORLETA** — **SPARTA II** 2:2. Bramki: **Krzysztof Milankiewicz** (**ORLETA**) \* **Piotr Łuczko**, **Piotr Pawluczuk** (**SPARTA**).

• **SOKÓŁ** — **ORZEL** 0:3. Bramki dla **ORLA**: **Grzegorz Zawłocki** — 2, **Sławomir Remeż**.

• **KS STAWISKI** — **ISKRA** 1:0. Bramka dla **STAWISKI**: **Grzegorz Niedbala**.

• **BIEBRZA** — **SKRA** 2:2. Bramki: **Paweł Pienkowski** — 2 (**BIEBRZA**) \* **Marcin Grabowski**, **Marek Taraszkowski** (**SKRA**).

• **GKS** — **ZIEMOWIT** 3:0 walkower.

Tabela po XIX rundach

1. Warmia	17	51	79:13
2. Orzeł	17	33	42:16
3. Znicz	17	32	32:21
4. Sparta II	17	32	34:26
5. Unia	17	31	29:19
6. Wissa	17	30	39:26
7. Stawiski	17	27	28:26
8. GKS	17	21	37:38
9. OrleTA	17	20	38:39
10. Biebrza	17	20	27:40
11. Sokół	17	16	20:53
12. Iskra	17	12	19:48
13. Ziemowit	17	11	15:51
14. Skra	17	8	19:54

Klasyfikacja strzelców: 1. **Radosław Guzowski** (**WARMIA**) — 18 bramek, 2. **Łukasz Żukowski** (**WARMIA**) — 15 bramek, 3. **Jaroslav Góralczyk** (**ORZEL**) — 13 bramek.

### DWÓJKA Z PUCHAREM POLONII

W drugim w tym miesiącu turnieju juniorów do lat 11 walczone o puchar dyrektora Oddziału Zakładu Ubezpieczeń i Reasekuracji Polonia (podziękowania organizatorów dla dyrektora **Czesława Filipkowskiego**). Przyniósł on zaskakujący wynik, jakim bez wątpienia był ostateczny i zarazem zasłużony sukces **DWÓJKI**, która gry zakończyła bez porażki, remisując szczęśliwie w ostatniej minucie z bramkostrzelną **DZIEWIĄTKĄ**. Miała ona w swoich szeregach najlepszego strzelca turnieju **Roberta Cychola**, który wiedział jak zrobić użytek ze swojej lewej nogi. Drugie miejsce (najlepszy **Karol Dragowski**) przypadło faworyzowanemu **ORLIKOM**, które jednak są jeszcze dale-

Mistrz olimpijski z Rzymu **Zdzisław Krzyszkowiak** gościem honorowym



Pamięć sportowego patrona

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 im. **Janusza Kusocińskiego** w Zambrowie co roku w kwietniu czczą pamięć swojego patrona, mistrza olimpijskiego w biegu na 10 000 metrów z Los Angeles z 1932 roku. W tym roku obchody były nad wyraz szczególne: rok milenijny, rok olimpijski, Miesiąc Pamięci Narodowej, Dni Olimpijczyka, 60. rocznica Zbrodni Katyńskiej, 60. rocznica śmierci **Janusza Kusocińskiego** oraz 40. rocznica zdobycia przez gościa honorowego uroczystości **Zdzisława Krzyszkowiaka** złotego medalu na Igrzyskach Olimpijskich w Rzymie w biegu na 3000 metrów z przeszkodami. Młodzież przygotowana przez **Ewę Mołda** i **Halinę Bielicką** w montażu słowno-muzycznym przypomniła postać **Janusza Kusocińskiego**, a także licznych polskich olimpijczyków, którzy oddali życie za Ojczyznę. Minutą ciszy uczczono pamięć patrona szkoły, a także złożono wiązanek kwiatów przed jego popiersiem w Szkolnej Izbie Pamięci. Na uroczystość Święta Szkoły, oprócz **Zdzisława Krzyszkowiaka**, przybyli sekretarz generalny Zarządu Głównego Szkolnego Związku Sportowego **Zdzisław Regucki**; przewodniczący Rady Miasta w Zambrowie **Zbigniew Korzeniowski**; przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego **Marek Rytelowski** oraz dyrektorzy szkół zambrowskich z delegacjami i pocztami sztandarowymi. Zwycięzcy szkolnego konkursu wiedzy

kie od ubiegłorocznej formy, o czym świadczy ich pierwsza przegrana w tym sezonie po serii 18 spotkań bez porażki. Ich mecz z **DZIEWIĄTKĄ** był najbardziej dramatycznym i zaciętym pojedyńkiem turnieju, a zwycięstwo szczęśliwie, bowiem pokonani trzykrotnie w doskonałych sytuacjach przenosili piłkę ponad bramkę. W szeregach **DZIEWIĄTKI** na wyróżnienie zasłużyli **Michał Bielawski** i **Grzegorz Słowikowski**. W tym gronie ambitnie grająca **SPARTA** była tylko dostarczycielem punktów (wyróżnił się **Krzysztof Dęby**). Końcowe rezultaty turnieju: 1. **DWÓJKA** Łomża 7 11:5 (**Orliki** 2:1 **Cychol** — 2 • **Dragowski**; **DZIEWIĄTKA** 3:3 **Cychol** — 2, **Paweł Uszyński**; **Bielawski** — 2, **Słowikowski**; **SPARTA** 6:1 **Cychol** — 3, **Uszyński** — 2, **Bogusław Cholewicki** • **Łukasz Żukowicz**), 2. **ORLIKI** Łomża 6 10:4 (**DZIEWIĄTKA** 3:1 **Marcin Gałązka** — 2, **Michał Grodzki** • **Słowikowski**; **SPARTA** 6:1 **Grodzki** — 2, **Łukasz Głębocki**, **Dragowski**, **Robert Brzeziński**, **Gałązka** • **Emil Mroczkowski**), 3. **DZIEWIĄTKA** Łomża 4 11:7 (**SPARTA** 7:1 **Bielawski** — 4, **Słowikowski** — 3 • **Dęby**), 4. **SPARTA** Łomża 0 3:19.

o **Januszu Kusocińskim** uhonorowani zostali dyplomami oraz książkami **Zdzisława Krzyszkowiaka** pt. „Niezapomniane przeżycia” z autografem autora. Najlepsi to: **Magdalena Modzelewska** (VI e), **Katarzyna Grunwald** (VI c), **Anna Michalska** (V d), **Joanna Bauer** (IV b), **Monika Brulińska** (IV d) i **Milena Bańkowska** (IV d).

Z rąk **Zdzisława Reguckiego** Szkoła otrzymała Odznakę za Zasługi w Rozwoju Sportu Młodzieży Szkolnej. Dyrektor **Jadwiga Zawistowska** odznaczona została Medalem 45-lecia Szkolnego Związku Sportowego oraz Honorową Odznaką za Zasługi w Sporcie Szkolnym. Medalem 45-lecia SZS uhonorowano także **Zdzisława Krzyszkowiaka**, który na spotkaniu z młodzieżą prezentował swój złoty medal olimpijski z Rzymu oraz Order Olimpijski ze szczerego srebra wręczony mu 9 kwietnia 1988 roku przez **Juana Antonio Samarancha**, przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, za szczególnie aktywną działalność na rzecz MKOl. W 1956 roku w Melbourne na Igrzyskach Olimpijskich zajął IV miejsce w biegu na 10 000 metrów, natomiast na kolejnych w Rzymie został mistrzem olimpijskim w biegu na 3000 metrów z przeszkodami. Był 2-krotnym rekordzistą świata, 2-krotnym mistrzem Europy, 15-krotnym mistrzem Polski, a w 1958 roku był najlepszym sportowcem kraju w plebiscycie „Przeglądu Sportowego”. W swojej 15-letniej karierze startował ponad 270 razy na stadionach całego świata, a 140 razy okazywał się najlepszym, mijając linię mety jako zwycięzca. Był najlepszym biegaczem długodystansowym polskiego słynnego Wunderteamu **Jana Mulaka**, jednak bardzo często nekany wieloma kontuzjami.

Olimpijczyk **Zdzisław Krzyszkowiak** był honorowym starterem szkolnych zawodów międzyklasowych w sztafecie olimpijskiej, a także wręczał dyplomy i nagrody najlepszym drużynom poszczególnych klas. Zwyciężyły IV a, V d, VI b i VIII e. **Zdzisław Krzyszkowiak** rozdał też setki autografów.

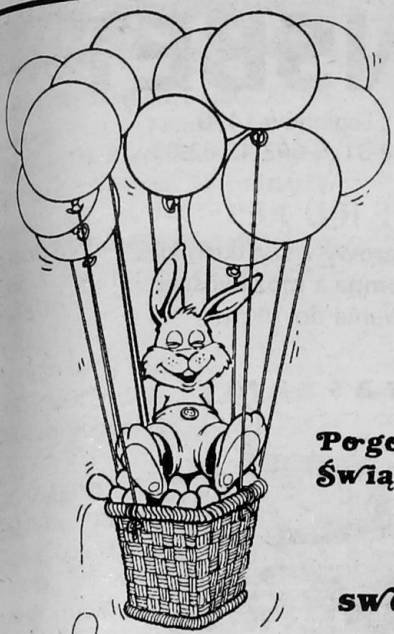
**PIOTR SKAWSKI**

Na zdjęciu: mistrz olimpijski **Zdzisław Krzyszkowiak** jako starter.



KONTAKTY





**Pogodnych i radosnych  
Świąt Wielkiejnocy  
życzy**

**wszystkim  
swym Klientom,  
Znajomym  
i Współpracownikom**

**Tadeusz Wałkuski  
właściciel hurtowni  
„IMPERIAL” w Łomży**



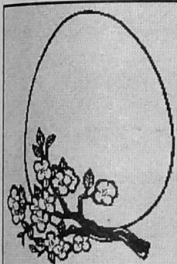
**HURTOWNIA ORAZ  
OGRODNICZE  
CENTRUM HANDLOWE**

**„ZORZA”**

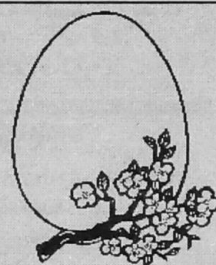
Zambrów, ul. Grunwaldzka 8  
tel./fax (0-86) 271-48-75, 271-67-21

**OFERUJE**

- nasiona warzyw, kwiatów, traw, buraków, koniczyn i inne
- opryskiwacze, węże ogrodnicze
- folie, środki ochrony roślin
- narzędzia, kosiarki elektryczne i spalinowe
- sadzonki krzewów, drzew owocowych i ozdobnych oraz inne artykuły ogrodnicze
- ROWERY



**Wszystkim, którzy ogłaszają się w Kontaktach,  
wszelkiej pomysłowości  
życzą KONTAKTY**



**0% prowizji  
0% odsetek**

**INVEST  
KREDYT**

**Domax** RTV-AGD

**i jedyne 10% pierwszej wpłaty !**

(Uwaga! Na wybrane towary raty bez pierwszej wpłaty, tylko 10 rat !)

**Tylko do końca  
kwietnia !**

**Szczegóły w sklepach RTV-AGD Domax:**

**Białystok:** ● Domax, "telewizor", ul. Legionowa 9/1 (lok. 28), ● Domax, sklep w Konstelacji Sony, ul. Lipowa 4, **Łomża:** ● Domax, Al. Legionów 58 A, ● Domax, Stary Rynek 3, **Suwałki:** ● Domax, ul. 1 Maja 2A, **Bielsk Podlaski:** ● Domax, ul. Rejonowa 3A (Market ABC), **Grajewo:** ● Domax Centrum RTV-AGD, ul. Elcka 9, **Zambrów:** ● Domax, "telewizor", Plac Sikorskiego 2, **Wysokie Mazowieckie:** ● Domax, Centrum RTV, Rynek Piłsudskiego 79, ● Domax, Centrum AGD, ul. Mystkowska 1,

**DODATKOWO SUPER CENY !**  
UWAGA! Promocyjne ceny obowiązują do wyczerpania zapasów,  
nie dłużej niż do 30 kwietnia 2000

**SAMSUNG**  
ELECTRONICS



**Whirlpool**  
Gospodarstwo Domowe



**KONTAKTY**





**MONTER****KOTŁY  
OLEJOWO-GAZOWE**

Łomża, ul. Partyzantów 11  
tel./fax 216-61-62, kom. 0-602 157-299

**SPECJALNA OFERTA ŚWIĄTECZNA**

Kompleksowe wykonawstwo instalacji sanitarnych  
z 5-letnią gwarancją

Przyjdź, zobacz, na pewno kupisz!  
**Satysfakcja gwarantowana**

**Uwaga!**  
Tylko do końca kwietnia

**PHU „WODNIK” Łomża**

oferuje: — rury i kształtki PVC wodociągowe i kanalizacyjne  
— rury i złączki PE  
— armaturę żeliwną  
— drenaż  
— oraz inne materiały wodno-kanalizacyjne

Zapraszamy do hurtowni w Łomży, ul. Spokojna 11  
tel./fax (0-86) 216-01-02



**INSTALATOR s.c. W&M Nowik**  
18-400 Łomża, ul. Zjazd 10  
W związku z dynamicznym rozwojem firma  
**ZATRUDNI**

do największego w Łomży salonu sprzedaży armatury sanitarnej

**specjalistę  
d/s ciepłownictwa**

osoba na tym stanowisku odpowiedzialna  
będzie za sprzedaż i organizację  
struktury asortymentu podległego mu  
działu ciepłownictwa.

**WYMAGANIA:**

- wykształcenie średnie
- o wymaganej specjalności
- dobra znajomość zagadnień z zakresu ciepłownictwa
- komunikatywność
- otwartość
- łatwość nawiązywania kontaktów handlowych

**sprzedawcę**

osoba na tym stanowisku odpowiedzialna  
będzie za sprzedaż oraz doradztwo  
w salonie sprzedaży.

**WYMAGANIA:**

- wykształcenie średnie
- komunikatywność
- otwartość
- łatwość nawiązywania kontaktów handlowych

**OFERUJEMY:**

- ciekawą pracę w dynamicznym młodym zespole,
- atrakcyjne wynagrodzenie (motywacyjny system premiowania),
- szkolenia i możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Zainteresowanych prosimy o przesłanie lub doręczenie osobiście  
oferty (CV, list motywacyjny)  
na adres: Instalator s.c. W i M. Nowik, 18-400 Łomża, ul. Zjazd 10

**BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ S.A. Oddział w Łomży**

zatrudni  
Naczelnika Wydziału — Głównego Księgowego

**Wymagane:**

- wykształcenie wyższe ekonomiczne
- staż pracy w księgowości min. 5 lat, w tym na stanowisku kierowniczym 2 lata,
- znajomość obsługi komputera,
- mile widziana znajomość języka angielskiego i staż pracy w księgowości bankowej

Oferty przyjmuje Wydział Organizacji-Pracy BGŻ S.A. Oddział w Łomży  
tel. 216-54-16 wew. 106

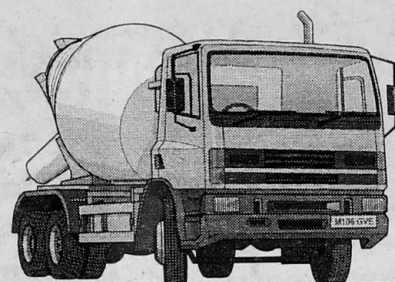
**TRANSBET**

Łomża, Aleja Legionów 147D  
tel. (086) 218-38-31; 0-602-45-62-89

**OFERUJE:**

- beton towarowy wszystkich klas
- usługi pompą z możliwością podawania do 16 m

**Zapraszamy**

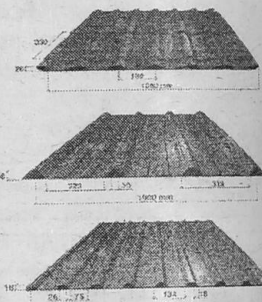
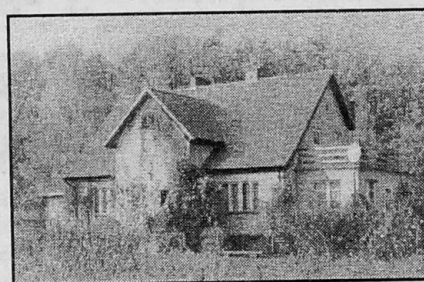
**AKCENT**

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Autoryzowany Dealer Firmy

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115  
tel./fax (0-86) 218-79-44

Elk, ul. Mickiewicza 42  
tel. (0-87) 610-98-12

**BORGA**

- blachy pokryciowe trapezowe i dachówkopodobne
- akcesoria
- \* różne kolory
- \* możliwość zamówienia na wymiar

**INFORMACJA HANDLOWO-USŁUGOWA 957**

**Zakład Obsługi Podlaskiego  
Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku**  
Sekcja Zamiejscowa w Łomży ul. Nowa 2

wydzierżawi pomieszczenia poligrafii o łącznej powierzchni  
91,5 m kw. wraz z jej wyposażeniem, tj.:

1. Maszyna drukarska Romayor 313 szt. 1
2. Maszyna drukarska Romayor 314 szt. 1
3. Krajarka papieru — Warta szt. 1 Rok produkcji 1969
4. Krajarka papieru — Osa szt. 1 Rok produkcji 1977
5. Copiorama szt. 1
6. Zszywarka szt. 1 Rok produkcji 1975

Informacji udziela Zakład Obsługi Podlaskiego  
Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku ul. Mickiewicza 3,  
tel. (085) 743-92-03 lub tel. w Łomży 216-42-71 w. 252.

**KONTAKTY**



## MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.30 - 18.00. Specjaliści radiolodzy: lek. med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0-604 437-386. Dr n. med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0604-43-60-76.

k.z.o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i zatok, PANTOMOGRAFIA, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00.

k.z.o

USG GABINET PRYWATNY, SPECJALISTA RADIOLOG Ryszard Wagner, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne. (086) 218-88-98; 0602-584-466 RTG ZĘBÓW.

f-2851-o

SPECJALISTA GINEKOLOG — Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a (029) 764-50-64. Przyjęcia codziennie — godzina do uzgodnienia telefonicznie. Leczenie bezbolesne (narkoza).

k.z.o

NEUROLOG — E. Puziuk, WTOREK GODZ. 16.00, „ACER”, ul. Kałasińska 2, tel. 218-79-30

3070-o

## OGŁOSZENIA DROBNE

IRENA SZANTULA — specjalista chorób wewnętrznych. Gabinet prywatny — EKG, Ks. Janusza 21/21, wtorek 16.00-17.00, tel. dom. 218-98-70

3087

BARBARA SZANTULA — pediatra, specjalista chorób zakaźnych, wizyty domowe, tel. 218-98-70

3087

MARIA WILIŃSKA, pediatra, 0-602-114-113, wizyty domowe

3125-o

### SPRZEDAM

Chłodziarki do mleka 100-600 l, do jarki, tel. (029) 760-26-69

o

400 m sześć. drewna do wyrębu. Rozrzutnik nowy. (029) 764-27-00

oo

KURY SZEŚCIOTYGODNIOWE w ciągłej sprzedaży, Ratowo-Piotrowo 9; tel. 2176-296

2396-o

KOMBAINY, PRASY, CIĄGNIKI oraz maszyny przemysłowe — ZAMIANA I SPRZEDAŻ, Nowogród tel. 217-58-17; 217-91-50

1485-o

AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE, Łomża, Nowogrodzka 60, (086) 216-69-10

2326-o

GOSPODARSTWO lub zabudowania, (086) 216-00-82

2323-OO

SPRZEDAŻ KOTŁÓW olejowo-gazowych, CENY HURTOWE, Łomża, Partyzantów 11, tel. 216-61-62

2400-oo

DZIAŁKĘ w Kupiskach Starych, (086) 216-46-47; (086) 218-53-11

2577-oo

AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE, Łomża, Nowogrodzka 60, (086) 216-69-10

2326-o

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓLEWSKA” oferuje glazurę od 17 zł, terakoty od 19zł. Dowóz gratis, raty, zamówienia indywidualne, Łomża, Al. Legionów 52, wjazd od dworca PKS, tel. 218-05-86

2441-o

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 1350mkw, zawady Przedmieście, tel. 215-04-06 2665-o

MATERIAŁY BUDOWLANE — szeroki asortyment, sprzedaż na raty, bez zyrantów. PHU „CHOIŃSKI”; (086) 271-37-55

k.z.-o

„INSTAL-BUD” kotły olejowo-gazowe, grzejniki do 15% rabatu, Al. Legionów 120, (086) 218-34-77

2688-o

PANELE BOAZERYJNE I PODŁOGOWE — ścieralność 12,5 tys. cena netto 25,90, produkcji niemiecko-hispańskiej. RATY Hurt-Detal FPH „EUROPANEL”, Rudka Skroda 6 w pobliżu Nowogrodu, 0602-762-035.

k.z.o

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE izraelskie, tel. 218-56-96

2808

OKNA PCV firmy „PLASTIMET”, tel. 218-56-96

2808-o

EKSPORT — IMPORT kombajny zbożowe CLass, New Holand, MF John Deere, prasy, ciągniki, dołarki rurowe. Bogata oferta, gotówka, raty, Myszyniec (029) 77-21-418; 0-606-892-948

2843-o

Posłowi Ziemi Łomżyńskiej  
**MIECZYŚLAWOWI CZERNIAWSKIEMU**  
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci  
**SIOSTRY**

składają  
Przewodniczący Rady Miejskiej Łomży  
Józef Zbigniew Lipski  
Prezydent Miasta  
Jan Turkowski



Wyrazy szczerego współczucia  
**Panu MARIANOWI KNOPKIEWICZOWI**  
z powodu śmierci  
**BRATA**

składają  
Zarząd, pracownicy i mieszkańcy  
PKPS w Łomży



**ZDZISŁAWOWI WIŚNIEWSKIEMU**  
wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci  
**MATKI**

składają  
Pracownicy i Zarząd  
firmy „TERRAZYT” w Łomży



Wyrazy głębokiego współczucia  
**TADEUSZOWI DURDZIE**  
z powodu śmierci  
**MATKI**

składają  
współpracownicy  
III LO w Łomży



W trudnych i pełnych smutku chwilach po utracie  
**SIOSTRY**

wyrazy szczerego współczucia  
**Panu MIECZYŚLAWOWI CZERNIAWSKIEMU**  
Posłowi na Sejm RP

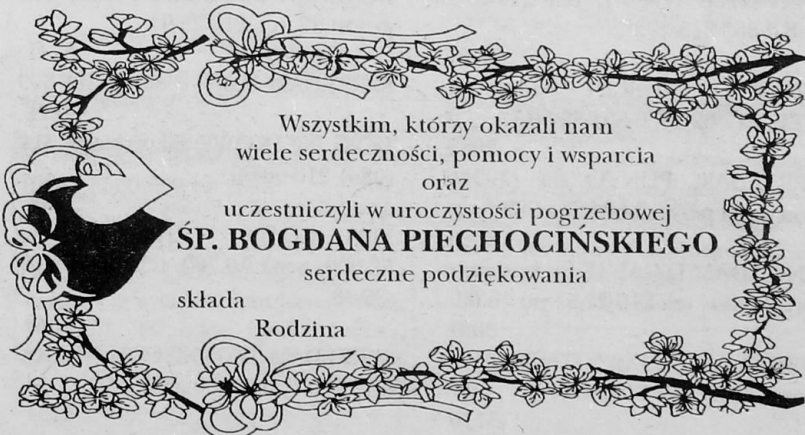
składają  
Pracownicy i działacze  
Podlaskiego TKKF  
Zarząd Wojewódzki w Łomży



Wszystkim, którzy okazali nam  
wiele serdeczności, pomocy i wsparcia  
oraz

uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej  
**ŚP. BOGDANA PIECHOCIŃSKIEGO**  
serdeczne podziękowania

składa  
Rodzina



Zdziwisz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, gospodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce. Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!

# KONTAKTY





TICO (1997r), I właściciel, (086) 216-48-76 po 15.00; 0-606-44-12-99 2940-o

SPRZEDAM TANIO GAZ do samochodu 450ZŁ, TEL. 217-71-36 2978-00

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 5 ARY, Konarzyce, tel. 47-303-17 2943-00

DOSTAWCZY „MERCEDES” MB-100, skrzyniowy, 2.4 Diesel (1992r) sprzedam lub zamienię na osobowy, 2160-084

SKLEP „CERAM” oferuje glazurę, terakotę hiszpańską, terakotę mrozooporną „KORZILIUS” oraz okna PCV, Łomża, Dworcowa 1, tel. 218-01-81, Suwałki, Putry 4; tel. 66-76-468

ROTTWEILERY 3-miesięczne, TEL. (086) 218-99-78; (086) 279-13-61 2979-00

DUŻY wybór glazury, TERAOKOTY, GRESÓW OFERUJE NOWO OTWARTA HURTOWNIA „Komax” — Świat Glazury. Na promocyjną sprzedaż zapraszamy od dnia 26.04 osoby prywatne, firmy i instytucje, Łomża, ul. Spokojna 190A koło Terrazytu, tel. 2180-378 2924-o

SZCZENIĘTA OW CZARKA niemieckiego, (029) 74-533-31 k.z.-00

SPRZEDAM FORDA FIESTĘ na części, tel. 0-605-07-24-49 3037-o

„ŚWIAT DRZWI” zaprasza do swojego salonu przy ul. Wyszyńskiego 2/6. Tel/fax (086) 219-85-00, codziennie od 9.00-17.00 3052-o

MASZYNY DO PRODUKCJI elementów palet, 0-606-320-063 3066-00

WÓZEK WIDLAK, 0-606-320-063 3066-00

SPRZEDAM AUDI 80 1.9TD (1992r), tel. 219-81-13 3071-00

126p (X.1997r), tel. 47-30-415 3075

SPRZEDAM FIAT 126p (1990r), tel. 219-26-24 3077

SPRZEDAM FORD FIESTA 1.6i (1991r), tel. 216-78-33; 216-78-80 3078

FIAT 126p (1986r), tel. 219-25-12 lub 0-603-813-292 3081

SZKÓŁKA ROŚLIN ozdobnych, TEL. 217-62-93, 0-604-89-50-13 3083

SPRZEDAM PUNTO 60 (1994r), czerwona perła, 0-606-664-982 3086

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Drozdowie, tel. 219-22-01 po 15.00 3091

SPRZEDAM ROZRZUTNIK dwuosiowy, nowy, 4764-073 3110

SPRZEDAM LAS 3,43HA Lemiesz, segment, kuchnia gazowa, wanna w dobrym stanie, (086) 218-99-92 3111

SPRZEDAM CHŁODZIARKE DWUKOMOROWĄ przeszkloną, dużą i wagę uchylną nową, 219-30-16 2721

SKODĘ 105L sprzedam (1988r), cena 2500; 219-00-11 3113

REGAŁY SPRZEDAM, 218-62-60 3041

POLONEZ (1994 rok pr.), tel. 217-12-06 3115

SPRZEDAM KURY nioski, Dłużniówo 8, tel. 216-96-40 3118

SEAT CORDOBA (1993r), tel. 216-32-73; 0-602-365-483 3122

SPRZEDAM HONDA Accord (1987r), tel. 216-77-60 3125

SPRZEDAM DZIAŁKĘ ogrodniczą, G. Zawadzka, tel. 218-66-48 3126

PRZYCZEPĘ CAMPINGOWĄ 5-osobową niemiecką sprzedam, tel. 218-21-71 3127

SPRZEDAM WARTBURG 1.3 (rok prod. grudzień 1990); 218-24-42 3129

POLONEZ CARO 1.4 (silnik Rover), przebieg 25 tys., km (1995r), garażowany, tel. (086) 216-28-18 3133

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną (CPN, zajazd, trasa Ostrołęka — Łomża), 216-35-03 3134-o

OPEL OMEGA combi 2l (1993r), 219-85-96 3135

CINQUECENTO 704 (1995r), (086) 218-38-74 3136

SEGMENT POKOJOWY, segment młodzieżowy + łóżko, lodówkę, pralkę, kanapa i 2 fotele; (086) 218-38-74 3136

PILNIE SPRZEDAM FIAT 126p, tel. 2169-071 3138

SPRZEDAM KOMPLETNIE urządzoną działkę nr 130, ogródki działkowe im. Wagi w Łomży, 0-90-266-669 3141

KOMBAJN ZBOŻOWY Massey Ferguson 87, tel. 215-75-91 3141

SPRZEDAM 126p (1986r), 2188-699 3144

DOM PIĘTROWY, Sikorskiego 314; (086) 216-60-66 3144

FIAT CC-700 (1994r), przebieg 50.000, cena 10.700, tel. (086) 216-39-18 3148

SPRZEDAM WYPOŻYCZALNIĘ KASET video, tel. 0-602-365-483 3151

SPRZEDAM SZCZENIĘTA — owczarek belgijski, tel. 217-91-00 3153

VW PASSAT (1992r) 18-16V, inne dodatki, cena 23000, tel. 0-601-59-58-92 3155

SPRZEDAM LUBLIN (1995r) lub zamienię na Polonez Truck, tel. 218-32-04 3157

HYUNDAI COUPE (1993r), poj. 1.5, 12V, uszkodzone drzwi i błotnik, 9 tys. zł; tel. 473-17-04; 0-603-57-48-64 3159

SPRZEDAM POLONEZ CARO 1.5GLE (1992r), tel. 218-72-87 3161

VW PASSAT kombi 1.8 (1990r), stan idealny; 216-97-92 3162

TANIO SPRZEDAM działkę ogrodniczą, tel. 218-22-46 3164

SPRZEDAM POLONEZA 1.5 GLE (1993r), tel. (086) 219-01-94; 215-03-59 3166

126p (1994r), tel. 0-602-428-028 lub 216-92-45 3167

SPRZEDAM LANOS — nowy, raty; Żuk — gaz (1991r), Mazda 626 (1994r); (086) 217-83-53 3168

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną, TEL. 218-19-51 3169-O

FIAT 126p (1986r), tel. (086) 2160-793 3170

POLONEZ CARO 1992/93, cena 4700zł; 217-90-27 3171

SPRZEDAM FIAT 126 el (1995r), tel. 218-20-18 3173

FIAT 126p (1983r), stan db, tel. 0-606-692-875 lub po 16.00 216-42-80 3176

KIOSK Z LOKALIZACJĄ, 218-09-17 wieczorem 3179

AUTO NA GAZ Fiat 125p, tel. 47-30-359 wieczór 3180

PILNIE NISSAN PRIMERA 91, Mitsubishi Galant 89; (086) 47-30-196 3182

VOLKSWAGEN POLO 1.9D (1996r), 2188-211 3185

SPRZEDAM RENAULT 19 1.9 (1992); (086) 219-63-56. f-3186-o

OPEL CAMBO 1.4 (1996); 216-98-31. f-3187

CC-700 (1994), tel. 219-05-38. f-3188

SPRZEDAM DNIEPRA MT-11 z koszem, 650 cm3 (1991), tel. 215-35-21, po 20.00. f-3189

OWCZARKI NIEMIECKIE — szczenięta sprzedam, (086) 218-02-15. f-3191

DZIAŁKA BUDOWLANA ul. Bartnicza, 216-40-18. f-3197

NAJTAŃSZE W REGIONIE komputery, 2150-513. f-3199

SPRZEDAM OPEL ASTRA 1.4 (1993), tel. (085) 216-32-87. f-3200

ROZRZUTNIK OBORNIKA jednoosiowy, grabarka 7, Dobry Las 121, tel. 214-02-95. f-3202

DOM DREWNIANY, tel. 474-28-29. f-3203

MERCEDES 207 długi wysoki (1987); (086) 215-34-53. f-3205

PILNIE SPRZEDAM Fiat CC 900 (1998), tel. 219-82-43, po 20.00. f-3205

SPRZEDAM MZ-251 (1991) oraz wóz konny, tel. 219-14-23 f-3206

AUDI 80 (1991); (086) 216-62-45. f-3211

ŁADA 2107 (1988), tel. 2182-655. f-3207

JUNAKA SPRZEDAM zamienię, 0604 968 027. f-3208

OPEL KADETT 1.6 (1990) czerwony (086) 216-62-45. f-3211

SPRZEDAM BECZKOWÓZ 3500 L, prasę, tel. (086) 218-03-26. f-3210

VOLKSWAGEN PASSAT 1.8 (1990), klimatyzacja, ABS (086) 216-62-45. f-3211

TANIO CINQUECENTO 700 (1992), tel. 0604 519 079. f-3213

SPRZEDAM DOM drewniany, tel. (086) 473-15-96. f-3211

WYJAZDY PO SAMOCHODY: Niemcy, Francja, Holandia, tel. 0601 177 547. f-3215

SPRZEDAM WIZJE na gwarancji, 218-53-55. f-3216

SPRZEDAM DZIAŁKĘ M-4 na dom z dopłatą, 218-25-96. f-3218

SIANO, SŁOMA, 216-38-71 3222

MERCEDES 190E (1989r); 4721-229 3226

PRZYCZEPY SIEWNIKI, beczkowsy i przetrząsacze do siana, Mieczki k/Stawisk; 0-601-31-73-72; 218-47-84; 218-53-52 3230-o

BRAMY GARAŻOWE, produkcji USA, ceny promocyjne, montaż gratis; tel. (029) 764-84-63 kom. 0-606-966-712 3231-o

PASSAT (1991r), stan bdb, (086) 216-05-43 3232

OPEL KADETT (1990r), VECTRA (1990r), Nissan Primera (1993r); 0-603-372-807 3234

OPEL KADETT 1.4 (1991r); 218-64-78 3236

Zdziwisz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, gospodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce. Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!





DZIAŁKA OGRODNICZA; 2184-602  
3239-o

SPRZEDAM numer telefonu; 219-  
80-62

3240  
PRZYZEPE KEMPINGOWA N-126  
z przedsionkiem, (1990r), 5200zł;  
216-93-98

3244  
SKÓRZANY KOMPLET WYPO-  
CZYNKOWY: kanapa + 2 fotele, 216-  
93-98

3244  
VW PASSAT 1.8 (1992r), tel. 216-30-  
-06

3245  
SPRZEDAM CIĄGNIK 3512 opryski-  
wacz, sadzarkę, glebogryzarkę, silnik  
do 125p; 0-604-808-939

3246  
POLONEZ TRUCK (1995r) 1.9D,  
tel. 217-55-83 wew. 24, po 20.00

3250  
SPRZEDAM DZIAŁKĘ ogrodową z  
domkiem w Piątnicy, tel. kom.  
0-604-09-51-11

3251  
CINQUECENTO 700 (1994 rok),  
tel. 2191-404

3252  
SPRZEDAM — DRZEWO: brzoza,  
sosna, kosiarkę do trawy, tel. 0-605-  
56-57-82

3253  
SPRZEDAM AUDI 100 2L (1985r),  
tel. 2187-001

k.z.  
SPRZEDAM MATIZA (1999r);  
0-604-422-382

3254  
DOM, STAN SUROWY, budynek  
mieszkalny, działka 20 arów w Zam-  
browie, 271-64-53

k.z.  
GOLF II (1991r), poj. 1600; 271-56-  
-84

k.z.  
CHŁODZIARKĘ DO MLEKA 100L;  
219-31-42

k.z.  
CHŁODZIARKĘ DO MLEKA 100L;  
219-31-42

## KUPIĘ

AUTA POWYPADKOWE, zniszczo-  
ne, 0604-846-202.

Glob.-o  
AUTOSKUP ROZBITYCH, skoro-  
dowanych, 0601-617-279.

Glob.  
PAPIERÓWKĘ — SOSNA (086)  
476-92-47; 271-81-01, 0602-179-747.

f-2475-o  
AKCJE TP S.A. tel. 216-62-62; 0602-  
307-097.

F-2600-oo

KUPIĘ BAL BRZOZOWY sezonowa-  
ny (086) 218-53-25.

f-2809-oo

ROWERY — KUPIĘ każde, tel.  
0-601-595-894

3137  
KUPIĘ ANTYKI: meble, porcelana,  
militaria, pojazdy, tel. 0-501-71-82-  
-16; 0-604-77-99-56

3175-o

ODKUPIMY PROGRAM „Buchal-  
ter”, 0-603-069-369

3235-O

KUPIĘ AKCJE pracownicze TP S.A.;  
216-73-80

3238-o

## LOKALE

DO WYNAJĘCIA 2 lokale użytkowe  
w tym samym budynku o pow. po  
120 m2 każdy w centrum miasta, tel.  
(086) 216-47-18.

f-3074-o

WYNAJME KIOSK, 218-40-30.  
f-1819-o

S.I. „NOWA” ZPCH sprzeda hotel  
„ZAŁOM”, tel. 216-29-61 (8.00-  
-15.00).

f-2715-o

SPRZEDAM DOM, 216-51-21.  
f-2729-o

SALA WESELNA, 473-03-25.  
f-3028-o

M-4 (54 m2), (086) 219-87-90.  
f-2764-oo

SPRZEDAM BUDYNEK w Łomży:  
handel, usługi, mieszkanie 1200  
mkw, stan surowy zamknięty, tel.  
(086) 218-61-58; 218-41-85.

k.z.oo

MAGAZYNY O POW. 1500 m2, dob-  
ra lokalizacja, Al. Legionów 120. tel.  
218-50-88.

f-2382-oo

DO WYNAJĘCIA dom oraz lokale  
100 i 1000 m2 pod działalność,  
Łomża 216-35-03.

f-2925-o

SPRZEDAM M-3, 218-37-91.  
f-2955-o

WROCŁAWSKA GIEŁDA nierucho-  
mości, Legionów 54/2; (086) 218-  
-93-98.

f-3024-oo

WYNAJME MIESZKANIE M-4, 4764-  
-073

3110

SZUKAM GARAŻU (z kanałem do  
wynajęcia, tel. (086) 218-02-42

3076

PILNIE SPRZEDAM własnościowe  
85mkw, Łomża, tel. (086) 2188-098  
po 20.00

3079

MIESZKANIA — DOMY.  
„Wschodnia”, Białystok, ul.  
Suraska 1, (085) 742-17-56

k.z.-o

WYNAJME M-2 w Konarzycach, tel.  
47-30-619

3089

LOKAL 70mkw, parter wynajmę,  
218-62-60; 0-604-301-070

3041

SPRZEDAM DOM drewniany do re-  
montu, (086) 4764-079

3116

SPRZEDAM M-4, Łomża, Księcia Ja-  
nusza; (086) 272-83-78

3120-o

WYNAJME LOKAL, tel. 216-27-24

3128

ZAMIENIE DOM piętrowy wolno  
stojący, ul. Prosta 5 na mniejszy par-  
terowy, tel. 216-61-38 po 16.00

3132

KUPIĘ MAŁY DOMEK w Łomży i  
okolicach, 0-602-731-546

3138

SPRZEDAM MIESZKANIE 56mkw w  
centrum Łomży, tel. 216-46-93

3140

PLAC PRZY DWORCU na auto-han-  
del, tel. 2172-626

3149

SPRZEDAM M-5, tel. 219-27-91  
3150-o

SPRZEDAM M-4, TEL. 216-28-77  
PO 18.00

3150-o

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA  
w Łomży, ul. Jatkowa 5, tel. 216-42-  
-38 posiada do wynajęcia budynek  
3-kondygnacyjny (cały) o powie-  
rzchni ok. 500 mkw.

3154

SPRZEDAM M-4, 0-602-773-462

3160

WYNAJME M-4, ul. Mickiewicza,  
218-70-49

3165

LOKALE DO WYNAJĘCIA, 218-17-  
-81

3172

M-4 w centrum, Al. Legionów 5, tel.  
216-73-64 lub 0-603-649-039

3177-o

M-4, Niemcewicz, 6-piętro, tel. 218-  
-54-21

k.z.-o

STANCJA 0602 692 678.

f-3190

SPRZEDAM M-4 (61 m2), Ip. Łom-  
ża ul. Ks. Janusza, 69 tys.zł, tel. 218-  
-80-59.

f-3192

SPRZEDAM M-3, tel. 218-43-53.

f-3197

GARAŻ DO WYNAJĘCIA, Ks. Janu-  
sza 11, tel. 218-34-28; 0602 591 210.

f-3198

LOKAL DO WYNAJĘCIA 40 m2  
(biuro, usługi), tel. 219-82-44, po  
20.00.

f-3205

NIERUCHOMOŚCI — „TYTAN”,  
Łomża, Polowa 45 (Dom Technika  
NOT); (086) 216-62-26; 0604 227  
658. W ofercie mieszkania, domy,  
działki, siedliska.

F-3209

SPRZEDAM M-5, PARTER; 215-75-  
-35

3217-o

SPRZEDAM GARAŻ blaszak, 216-  
-03-98

3220

„ARKADIA” — NIERUCHOMOŚCI,  
Licencja 201, Łomża, Małachowskie-  
go 2; Wyszyńskiego 2; (086) 218-77-  
-79; 0-601-59-59-08

3221

DO WYNAJĘCIA: M-2, M-3, domy,  
lokale. „ARKADIA”

3221

W SPRZEDAŻY: M-1, M-2, M-5, do-  
my, lokale, działki. „ARKADIA”

3221

SPRZEDAM KAWALERKĘ na pod-  
daszu, 6-piętro, ul. Mazowiecka 6,  
tel. 219-82-40

3223

SPRZEDAM DOM drewniany, tel.  
(086) 47-60-309 po 20.00

3224

SPRZEDAM LUB WYNAJME lokal  
biurowy o wysokim standardzie pow.  
320 lub 160 mkw, obok parking,  
Łomża, tel. 0-604-15-20-65

3225-o

FIRMA BUDOWLANA sprzeda no-  
we mieszkanie dwupoziomowe o  
pow. 104 mkw i lokal usługowy 86  
mkw, tel. (086) 218-46-64

3225-o

## USŁUGI

STUDNIE, (086) 218-59-91; 0-606-  
-588-530

363-o

NAPRAWA: pralki, lodówek, 218-07-  
-07; 218-09-16

85-O

ROBIN — przewóz osób do Włoch,  
wynajem busów, tel. 215-35-31

579-o

„STARA RZYMIANKA” — dania go-  
rące, na wynos, obsługa imprez, ul.  
Bema 37, tel. 215-35-31

580-o

PRZEWOZY BUSEM, lotnisko, wy-  
cieczki, tel. 0-602-807-219

579-o

USŁUGI RTV, Śniadeckiego 17;  
2180-001

1200-O

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHO-  
DÓW, 216-32-42; 0-604-430-889

1792-o

TV-NAPRAWA, 2188-291; 0-603-385-  
-370

2071-o

LAKIERNICTWO — BLACHAR-  
STWO, autoalarmy, Al. Legionów  
135B, tel. 218-30-50

2430-oo

PRZYJĘCIA KOMUNIJNE, 215-75-  
-36

2529-o

PROJEKTOWANIE WNĘTRZ, tel.  
218-99-37

2472-o

USA WYCIECZKI, (089) 527-30-07;  
0-602-31-33-71

2630-o

NIEMCY, BELGIA, HOLANDIA,  
(086) 218-82-23; 0-602-59-59-64

2621-o

KOMPUTEROPISANIE, oprawa,  
konsultacje, „OPOKA”, 216-48-39

2551-o

SKLEP DLA PRACOWNI reklamow-  
ych (folie, PCV, PLEXI, profile  
aluminiowe, itp.). Zapraszamy klien-  
tów detalicznych, poniedziałek- pią-  
tek 8.30-17.00; sobota 9.00-14.00;  
Łomża, Poznańska 156 (przy Stacji  
Paliw), tel. 2180-801

k.z-o

SPRZEDAŻ ŻWIRU, piasku, czarno-  
ziemiu. Usługi wywrotka „Kamaz”  
spycharką, koparką, niskopodwo-  
ziówką, tel. 219-14-92; kom. 0-602-  
-17-52-61

2849-o

RENOWACJA MEBLI (086) 218-53-  
-88; 0-604-263-268

2668-o

MEBLE KUCHENNE, zabudowy,  
szafy z drzwiami przesuwymi, Łom-  
ża, Szosa Zambrowska 151; 2183-964

2755-o

AUTOHOLOWANIE, 218-88-66; 96-  
-37

2783-o

Zdziwisz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, go-  
spodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje  
ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce.  
Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!

# KONTAKTY





KOMINKI, tel. (029) 74-569-23  
2771-o  
BIURO RACHUNKOWE — PIT-y,  
ZUS, księgi rachunkowe (licencja  
MF), tel. 2188-961  
3013-oo  
FRYZJERKA W DOMU klientki —  
TANIO, TEL. 0-602-871-001  
3038-OO

BUSEM 1.6 — 3t, VAT, tel. 0-502-  
-220-545  
2863-o

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE,  
0-604-08-13-65  
2913-oo

KRYCIE DACHÓW, szpachlowanie,  
malowanie, 216-63-56 PO 19.00  
2915-O

MATEMATYKA, chemia — korepe-  
tycje; 2172-597  
2916-OO

CYKLINOWANIE, 216-64-22  
2920-o

VIDEOFILMOWANIE, 2180-955  
2933-o

BIURO RACHUNKOWE, 2160-084  
2971-o

TRANSPORT, KONTENER do 3,5t,  
faktura, tel. 218-51-94; kom. 0-604-  
-101-486

ZESPÓŁ MUZYCZNY „Magnum”,  
219-14-68; 0-602-365-117  
2982-O

HANNOWER — przejazdy, 218-13-  
-70  
3016-OO

NAPRAWA: pralki, urządzenia chłod-  
nicze, 2190-333  
3006-O

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE,  
glazura, 0-604-917-284; 219-15-35  
3-25-OO

UKŁADANIE KOSTKI brukowej,  
(086) 271-69-31  
K.Z

NIEMCY — wolne miejsca, (086)  
218-82-69; 0-604-377-743  
3048-O

KOMINKI — sprzedaż, montaż,  
wkłady, kasety grzewcze, obudowy,  
ŁOMŻA, ul. Kazańska 10/4, tel/fax  
(086) 219-03-61; 0-602-781-089  
k.z.-o

WYKONUJEMY ELEWACJE docieple-  
niowe, tel. 217-51-60; kom. 0-604-  
-273-449  
3082-o

KOREPETYCJE Z JĘZYKA rosyjskie-  
go, tanio, tel. 2160-573  
3084

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW —  
doświadczenie; 219-14-53; kom.  
0-606-126-646  
2440-o

KOMINKI, tel. (029) 745-69-23.  
f-2771-oo  
USŁUGI TRANSPORTOWE Merce-  
des IT; 218-30-88; 0-606-599-353  
3114-o

WYPOŻYCZALNIA NACZYŃ, 215-  
-75-36  
3121-o

ROWERY — NAPRAWA — KOMIS,  
tanio, ul. Bema 1; 0-601-595-894  
3137

REMONTY: glazura, szpachlowanie,  
malowanie, 2180-427  
3131

MALOWANIE SKÓR, odnawianie  
mebli, tel. 0-605-323-489; 218-31-62  
3139

KRYCIE DACHÓW, szpachlowanie,  
malowanie, tel. 218-58-93  
3143

REKLAMY ŚWIETLNE, przestrzen-  
ne, samochodowe, bandery reklamo-  
we, tabliczki. Wypisywanie tablic  
nagrobnych, Łomża, Poznańska  
156, tel. 2180-801  
3146-o

„ASTRA” — SZAFY WNEKOWE:  
plyta — lustro; (086) 217-83-53  
3168-o

TYNKI AGREGATEM, 0-606-53-52-  
-90  
3178-O

PROJEKT STUDIO — meble i wnę-  
trza, tel. 216-61-85  
3183

KOMPUTEROPISANIE, 218-41-54  
3184-o

UKŁADANIE KOSTKI brukowej,  
0604 173 082; 215-75-52.  
f-3193-o

TANIO, SZYBKO, SOLIDNIE: szpa-  
chlowanie, malowanie, tapetowanie,  
panele, inne usługi. Fachowe dora-  
dztwo. Domowy 473-04-94, kom.  
0605 254 356.  
f-3194

MATEMATYKA — KOREPETYCJE,  
(086) 2189-908; 0-601-59-59-08  
3221

USŁUGI KOPARKA, tel. 216-97-19  
3227

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE,  
płyty gipsowe, glazura, terakota,  
216-05-64  
3229

TANIO DOCIEPLANIE BUDYN-  
KÓW — doświadczenie, 216-05-64;  
0-605-376-784  
3229

GLAZURA, PANELE, płyty gipsowe,  
0-606-224-682  
3248

ZABUDOWY, panele podłogowe,  
ŚCIENNE, PODŁOGI DREWNIANE,  
SCHODY, BALUSTRADY,  
0-606-208-226  
3247

ŚWIĄTECZNY PREZENT! 10% ra-  
bata oferuje nowo otwarte Studio  
Wizażu Fryzur „MAGMA”, Wyszyń-  
skiego 2, tel. 219-91-08  
3249

KOMPUTEROWY DOBÓR FRY-  
ZUR, 473-04-99  
k.z.

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, re-  
monty, 2182-425  
3256-o

## PRACA

CHCESZ DOROBIC — „Oriflame”,  
(086) 217-59-27; 0-606-641-643  
2450-o

TYNKARZY GIPSOWYCH, (086)  
2160-561  
2720-o

## PYRAMID

Producent Elementów Budowlanych  
OFERUJE PUSTAKI  
SZALUNKOWE

na fundamenty, murki oporowe, ogrodzenia

KLASA: B-15 TR 2 TR 1  
WYMIARY: 24x24x49 12x24x49

CENA 1 szt.: 3,80 zł 2,30 zł

Z 8 pustaków wymurujesz 1m<sup>2</sup> ściany.

INFORMACJE UZYSKASZ:  
AL. LEGIONÓW 143, 18-400 ŁOMŻA  
TEL. (0-86) 218-46-64

TR2 TR1

ZATRUDNIĘ STOLARZA z prawem  
jazdy, kat. C, tel. 2160-272  
3007-oo

RADIO — TAXI „96-23” ZATRUD-  
NI KIEROWCÓW z autem, Kwadra-  
towa 35  
2732-o

CHALUPNICTWO, (043) 823-28-72  
2969-o

ZATRUDNIĘ ABSOLWENTA w myj-  
ni, (086) 2188-030  
2994-oo

ZATRUDNIĘ TYNKARZY gipso-  
wych, (022) 772-02-28  
3112

POSZUKUJĘ KUCHARKI ze sta-  
żem, 215-75-36  
3121

PRACA CHALUPNICZA akordowa.  
Zarobek 10 000. Dostawa materiału,  
odbiór surowca. Materiał po otrzy-  
maniu znaczka 6,50. „LEO-TECH-  
POL” skrytka 19/F7, 66/520 DO-  
BIEGNIEW.  
F-2909-o

PRACOWAŁEŚ LEGALNIE —  
Niemcy, Europa Zachodnia — od-  
zyskujemy podatek, (071) 385-20-18  
3130-o

REKLAMY ŚWIETLNE, przestrzen-  
ne, samochodowe, banery reklamo-  
we, tabliczki. Wypisywanie tablic na-  
grobnych. Zatrudnię mężczyznę:  
wiek 22-35 lat, zdolności plastyczne,  
prawo jazdy, Łomża, Poznańska 156,  
tel. 2180-801  
3146

ZATRUDNIĘ KUCHARKĘ emeryt-  
kę lub rencistkę na 1/2 etatu, tel.  
216-77-57  
3152

ZATRUDNIĘ KUCHARKĘ, tel. 216-  
-77-57  
3152

PRACA. Świetne zarobki. Min. śre-  
dnie. Mile widziana Licencja PUNU,  
0-603-196-640  
3182-o

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA do  
układania płyt GK; 215-76-78  
3195

POSZUKUJĘ OPIEKUNKI do dziec-  
ka, tel. 2192-006  
3219

NIEMIECKO-POLSKA firma zleci  
kolportaż ulotek; (042) 678-24-94;  
0-606-693-005  
k.z.

PRACA — MLM, 0-602-65-25-20  
3237

## INNE

HOTEL „BARANOWSKI”, Piątnica:  
CATERING, KONFERENCJE, BAN-  
KIETY, WESELA, (086) 216-32-96  
2419-o

DO WYDZIERŻAWIENIA ŁAKA;  
216-67-64  
3156

PRZYJĘCIA WESELNE, komunijne,  
tanio i profesjonalnie, tel. 216-48-03  
3223

CASTING MODELEK, 473-04-99  
k.z.

OGŁOSZENIA DROBNE „KON-  
TAKTÓW” przez miesiąc znajdują  
się w komputerowym banku Infor-  
macji Handlowo-Usługowej, tel.  
957. Zadzwoń, sprawdź!

## DAEWOO OSOBOWE I DOSTAWCZE NA RATY BEZ ODSETEK ŚWIĄTECZNA WYPRZEDAŻ TYLKO DO 26 KWIETNIA

Tylko w najbliższe dni można skorzystać z niepowtarzalnej jednorazowej  
świętecznej **WYPRZEDAŻY**, dzięki której zakup nowego samochodu  
Daewoo będzie szczególnie prosty, korzystny finansowo. Ze specjalnych 30  
umów promocyjnych skorzystają osoby fizyczne, jak i firmy.

Tylko Ci klienci dzięki nie oprocentowanym ratom będą płacić za:

TICO	— 156,80 zł miesięcznie
POLONEZA	— 176,00 zł miesięcznie
MATIZA	— 192,00 zł miesięcznie
LANOSA	— 261,60 zł miesięcznie
NUBIRE	— 353,40 zł miesięcznie

Dodatkowo otrzymają specjalne bony promocyjne o łącznej wartości od  
**3000 do 7000 zł**. Przewidujemy również możliwość wykorzystania używanego  
samochodu.

UWAGA! Dodatkową atrakcją dla 16 osób, które jako pierwsze zgłoszą  
się do naszych salonów, będą specjalne pakiety promocyjne na  
zabezpieczenie: OC, AC, NW.

Dla osób zamiejscowych

możliwość rezerwacji telefonicznej: (086) 216-62-66

Ponieważ okres trwania promocji jest bardzo ograniczony, pominiemy  
wszelkie formalności jak zaświadczenia o wysokości zarobków poręczycieli,  
zaświadczenia z urzędów skarbowych. itp.

Do zawarcia transakcji niezbędny będzie jedynie dowód osobisty oraz  
3% wartości samochodu — I wpłata, a w przypadku firm kserokopia NIP-u,  
regonu i wpisu do ewidencji działalności gospodarczej.

Zapraszamy do naszego salonu:

ŁOMŻA, ul. Senatorska 1, tel. (086) 216-62-66



WIADOMOŚĆ Z OSTATNIEJ CHWILI

Matiz objęty programem trzyletniej bezpłatnej obsługi.

Zdziwisz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, go-  
spodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje  
ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce.  
Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!



# KONTAKTY



# Korzystaj z firm, które ogłaszają się w tygodniku KONTAKTY



**IC**  
INTER COMMERCE

Wyposażymy każdy sklep  
Dealer „PRZEMKO”  
ŁOMŻA, ul. Spokojna 9c  
tel. (086) 216-90-50

- urządzenia chłodnicze,
- meble,
- regały sklepowe,
- boksy kasowe,
- wagi,
- kosze,
- metkownice, odcinacze, gorące stoły,
- folie, papier, opakowania jednorazowe,
- krajalnice.

Zapraszamy codziennie: 8.00-17.00, sobota 8.00-14.00

## Firma Handlowa

### POSZUKUJE DO WSPÓŁPRACY

W RAMACH ISTNIEJĄCEJ SIECI

### PAWILONY HANDLOWE

BRANŻY

SPOŻYWCZO PRZEMYSŁOWEJ

O POW. 100-400 M<sup>2</sup>

informacje pod numerem telefonu:

(0-29) 760 26 41, 760 00 40

0 604 482 571

0 604 207 258

## BETONIARNIA

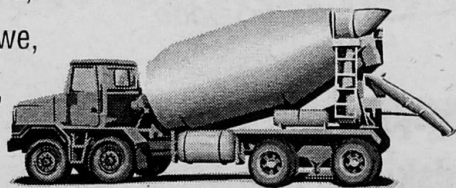
### P.P.H.U. „MACKIEWICZ”

Łomża, Al. Piłsudskiego 117A (BAZA ŁPB)

tel. (0-86) 219-99-09

#### OFERUJE:

- beton towarowy z dowozem,
- bloczki fundamentowe M-2, M-4, M-6,
- trylinka H-12, H-15,
- krawężniki drogowe,
- obrzeża chodnikowe,
- płyty chodnikowe,
- kostka brukowa.



**WSZYSTKIE ELEMENTY WIBROPRASOWANE**  
Zapewniamy transport!



**TERRAZYT**



## OKNA I DRZWI

CraftMaster  
BY MASONITE

Wiosenny

**Rabat\***

Nasze ceny wiosną nie rosną

Zapraszamy !!!

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210; TEL. (086) 218-65-65 FAX. (086) 218-00-55

ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21; TEL/FAX (086) 216-45-26, TEL. 0604 221092

ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 paw. 7; TEL. 0601 152 027;

TEL/FAX (086) 219-83-65

ZAMBRÓW, UL. BIAŁOSTOCKA 2; TEL./FAX. (086) 271-86-26

CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34; TEL./FAX. (086) 2772-211

KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19; TEL./FAX (086) 278-10-08

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA (wejście od ul. Piłsudskiego) TEL./FAX (086) 219-08-77

\* rabat dotyczy stolarki PCV-AL i okien typowych zamówionej  
do 30 kwietnia z terminem realizacji do 31 maja



Od 14.04.2000 do 30.06.2000

przy zakupie kos STIHL FS 36, FS 44

pakiet artykułów eksploatacyjnych gratis.

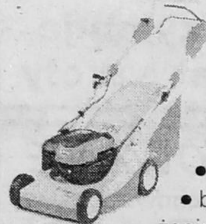
#### Kosy STIHL

- moc - 0,7-2,8 kW
- bogata oferta narzędzi tnących
- bezpieczeństwo i komfort pracy
- najwyższa jakość



#### VIKING

- spalinowe i elektryczne urządzenia do pielęgnacji ogrodu
- wysoka moc
- bogate wyposażenie standardowe
- wyróżniająca stylistyka



**STIHL®**

**VIKING®**

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

**Białystok** - Kawaleryjska (Targowica paw. 1), 090 265 126, Bohaterów Monte Cassino 6, paw. 17; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49; **Kolno** - Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 164 466; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Białostocka 51, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Bogusławskiego (PSS Stodoła) 26, tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98 35, Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25; **Ostrów Mazowiecka** - Broniewskiego 14, tel. 623 71, Sikorskiego 28, tel. 525 64; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 752 316; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 71 69 07.

**KONTAKTY**





## ŁOMŻYNIAKU, KUPUJ W ŁOMŻYŃSKIM TARTAKU

Z.P.U.H. „TARTAK ŁOMŻA”  
ul. Sikorskiego 164  
18-400 Łomża  
tel. 216-01-41

### OFERUJE:

- tarcicę iglastą nieobrzynaną i obrzynaną w stanie mokrym i suchym
- krawędziaki, krokwie, belki
- listwy, łaty, kontrłaty
- deskę podłogową
- deskę szalówkową
- i inne elementy sosnowe według zamówienia
- opał

### ŚWIADCZY USŁUGI:

- tokarskie
- frezerskie
- spawalnicze
- ślusarskie

Gwarantujemy szybką i solidną realizację każdego zamówienia

**INFORMACJA** HANDLOWO-  
-USŁUGOWA **957**

**Zespół Szkół Mechanicznych  
w Łomży  
zatrudni  
nauczycieli:**

**języka angielskiego**



**wychowania fizycznego  
(kobieta)**



**magistra inżyniera  
elektryka**

**Oferty przyjmuje  
sekretariat szkoły**

### PODZIĘKOWANIE

Uczniowie i wychowawcy klas:  
IIIc z II Liceum Ogólnokształcącego im. M. Konopnickiej w Łomży oraz IIIa z III Liceum Ogólnokształcącego im. Żołnierzy Obwodu Łomżyńskiego Armii Krajowej w Łomży serdecznie dziękują *Panu posłowi Mieczysławowi Czerniawskiemu* za pomoc w umożliwieniu uczestniczenia tej grupie młodzieży w obradach Sejmu dn. 13 kwietnia br.

Była to żywa lekcja wychowania obywatelskiego z zakresu parlamentaryzmu polskiego.

Pozostanie ona na długo w pamięci uczestników.

Tadeusz Dąbrowski  
Irena Dąbrowska

F-3175

## promocja

**MOTOROLA M3588**

**za 49 zł**

cena netto

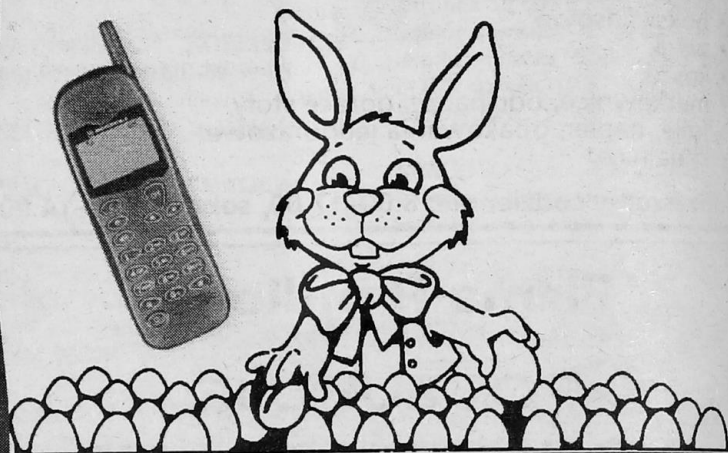


Autoryzowany Przedstawiciel

Łomża ul. Broniewskiego 22  
tel. (086) 219-90-73



jeśli rozmawiać, to inteligentnie



**2 lata OC, AC, NW gratis\***  
**2 lata gwarancji**

**Twój zysk**

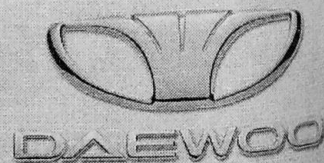
**5000 zł\*\***



**LUBLIN 3**

serwis  
gwarancja  
assistance  
doświadczenie  
bezpieczeństwo  
ISO 9000

**SZCZEGÓŁY AUTO-FORUM s.c.**  
Łomża ul. Piłsudskiego 115  
tel. (0-86) 219-04-41



**KONTAKTY**



GLAZURA 18,80  
TERAKOTA 19,90

CORTINA S.A.  
Faktownia CER-MAX  
ul. Piłsudskiego 48  
Łomża  
tel. 218-56-54, 219-87-00

życzy hurtownia  
CER-MAX

TKI Z CERTYFIKATEM ISO 9001

qabsfoto  
qabsfoto  
qabsfoto  
qabsfoto  
qabsfoto  
qabsfoto  
qabsfoto  
qabsfoto  
qabsfoto  
qabsfoto

Łomża  
Stary Rynek 16  
tel. 216-77-16  
od 9<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>

1,8 litra  
STOP  
ABS + EBD + BA  
2 x airbag  
Strefa Czysta

**Dynamika** Nowe silniki: 1,5 i 1,8 l.  
**Komfort** Najcichszy w swojej klasie. Wiodący w klasie promień skrętu.  
**Bezpieczeństwo** ABS, EBD i BA, 2 lub 4 poduszki powietrzne.

**CAŁKIEM NOWA ALMERA  
O KLASĘ WYŻEJ.**

NISSAN  
Nieograniczone możliwości

24h NISSAN ASSISTANCE  
Szczegóły wyposażenia poszczególnych modeli Almery u autoryzowanego dealera.

**Autoryzowany Dealer Nissan Poland  
F.B.H. Mieczysław Wasilewski**  
19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks: (0 87) 621-41-31

Klep Firmowy OSTROŁĘKA S.A.  
prasza na zakupy i liczne promocje

WYGRANIA 5

CIECZEK ZAGRANICZNYCH!



Łomża, ul. Aleja Legionów 50/5

**LIMUZyna DO WYNAJĘCIA**  
na 11 osób, długość 10 m  
**tel. 0-604 500 581**  
WESELA, BANKIETY, HOTELE, LOTNISKA,  
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

Do dyspozycji:

- bar
- dwie lodówki
- dwa telewizory z odtwarzaczami video
- zimne napoje i drinki

**SZEPTEL S.A.**  
REJESTROWANE TELEKOMUNIKACYJNE

oknem już wiosna, a ty nadal nie masz telefonu?  
raz możesz go mieć tylko u nas za jedyne **brutto!**  
umożliwi Ci to:

**Wielka świąteczna promocja „WIOSNA W SIECI SZEPTEL”**  
**która potrwa do 30.04.2000**

Uzyskanie dostępu do sieci Szeptel S.A. przez abonenta rezygnującego  
z usług innego operatora telefonii stacjonarnej **1,22 zł brutto**  
oraz 3 miesiące rozmów w sieci lokalnej Szeptel S.A.

**GRATIS!**

okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych  
niemy złożyć Państwu ciepłe życzenia  
częścia i radości

Zapraszamy do naszych Biur Obsługi Klienta:

Łomża  
ul. Piłsudskiego 52, tel. (0 86) 476 00 70, fax (0 86) 476 01 00

KOLNO  
ul. Ciepła 3, tel. (0 86) 474 21 00  
ZAMBRÓW

SZULBORZE  
ul. Romantyczna 22, tel. (0 86) 475 21 00  
JEDWABNE



PUNKT SPRZEDAŻY  
UL.HALLERA 22, OSTROŁĘKA  
TEL. 029 76 00 333

*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*

# GRUPA psb



*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*  
*pro/bud*

## POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

**HURTOWNIA  
MATERIAŁÓW  
BUDOWLANYCH**

18-402 Łomża  
ul. Polygonowa 6  
tel. (0-86) 218-82-88  
tel./fax 218-03-60



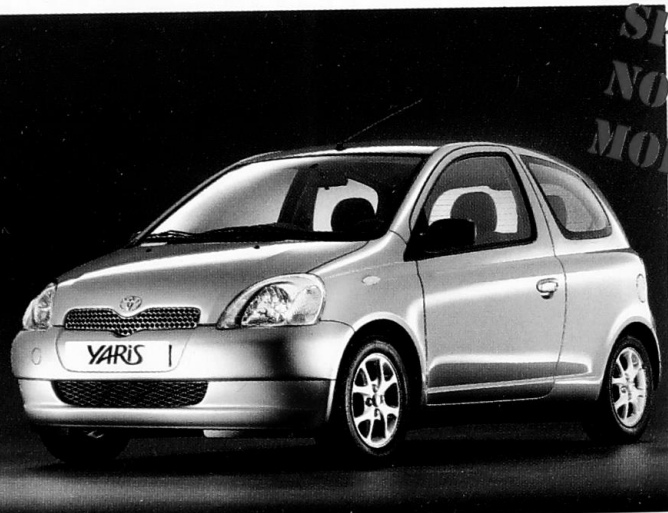
18-400 Łomża ul. Makowa 28 tel. 216 65 55 tel./fax 216 66 64

- czynne całą dobę we wszystkie dni tygodnia
  - pogotowie lekarskie i pielęgniarstwo
  - lekarze specjaliści
  - badania pracownicze (wstępne, okresowe, kontrolne)
  - badania kierowców i kandydatów na kierowców
  - badania laboratoryjne
  - leczenie bólu, blokady
  - akupunktura
  - opieka hospicyjna w domu pacjenta
  - opieka pielęgniarstwa w domu pacjenta
  - odtrucia alkoholowe
  - szczepienia ochronne
  - zwolnienia lekarskie
  - recepty zniżkowe

**POSIADAMY KONTRAKTY Z BRANŻOWĄ I PODŁASKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHORO**



Jedyny autoryzowany dealer **TOYOTA** w Białymstoku  
zaprasza  
**do nowo otwartego salonu**



**auto kredyt  
preferencyjne  
ubezpieczenia  
leasing**

**AUTO PARK**  
15-620 Białystok, ul. Elewatorska 60  
tel. (0-85) 662-70-70



**BIURA MATRYMONIALNE - REKLAMACJE?**



**SAMOCCHODY - WYNAJEM?**

**FRYZJERZY?**

**Tylko spokojnie... Zajrzyj do Polskich Książek Telefonicznych**

względem na to, czego poszukujesz  
firm, produktów czy usług –  
jedno wiarygodne źródło informacji.  
trać czasu, weź do ręki  
proste i proste w użyciu  
Polskie Książki Telefoniczne.  
ujemy Ci znacznie więcej  
jakiegokolwiek inne  
właścictwa na rynku.

Największy nakład, rzetelna informacja,  
aktualność - wszystko po to, abyś mógł kupować  
taniej, lepiej i szybciej.  
Teraz także przez Internet.  
Wystarczy wpisać **www.pkt.pl**,  
a otworzy się przed Tobą  
aktualna baza firm i instytucji.  
Polskie Książki Telefoniczne  
to niezastąpione źródło informacji.

**Polskie  
Książki  
Telefoniczne**



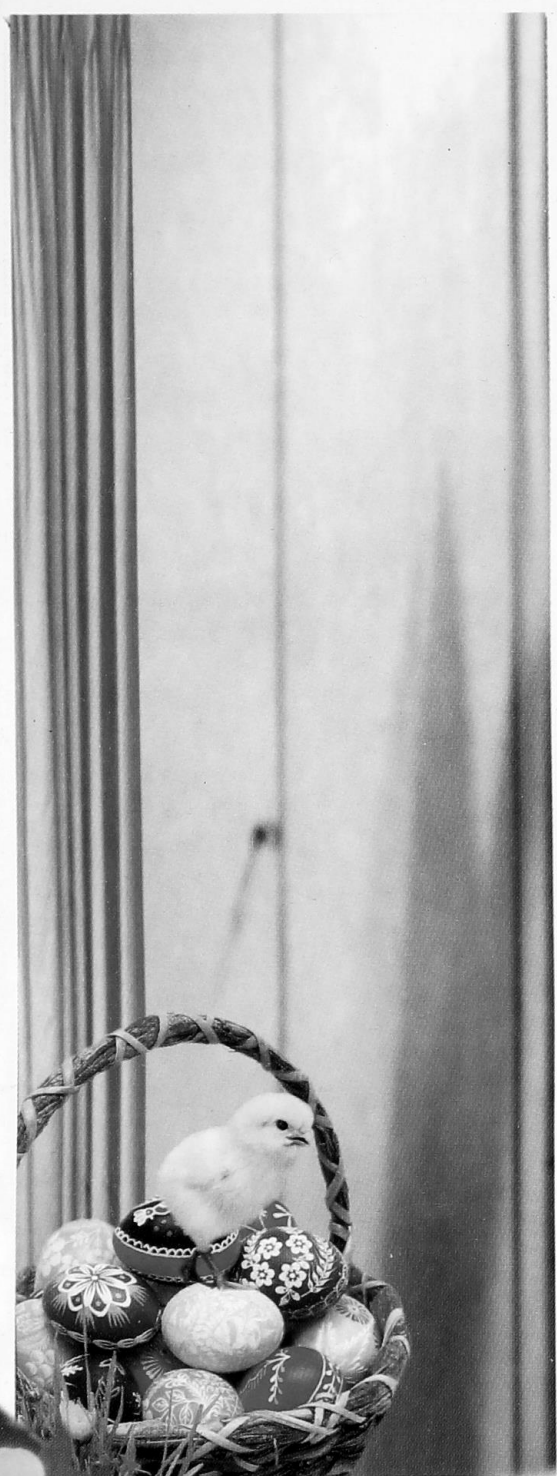
**www.pkt.pl**

**Regionalne biuro Polskich Książek Telefonicznych:  
Białystok, ul. Kombatantów 4, tel./fax (0-85) 675 09 85**



**TERRAZYT**

*Okna i drzwi na całe życie*



Radosnych Świąt Wielkanocnych  
pogody w sercach i za... oknami

Wszystkim naszym Przyjaciółom, Współpracownikom i Klientom  
życzą

Pracownicy, Dyrekcja i Zarząd firmy TERRAZYT